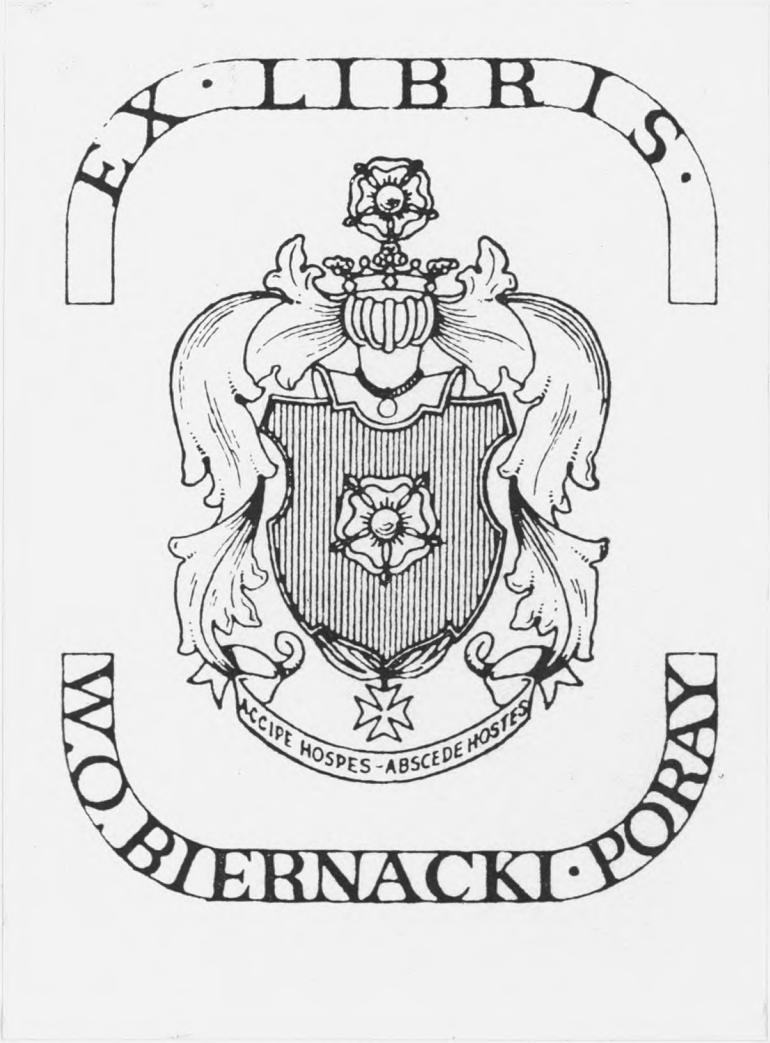
EX·LIBRIS·
ACCIPE HOSPES - ABSCEDE HOSTES
W.O. BIERNACKI·PORAY

BIBLIOTEKA LWOWSKA

XXI.

JÓZEF BIAŁYNIA-CHOŁODECKI

CMENTARZ STRYJSKI

LWÓW 1913

CENA 3 K

Towarzystwo miłośników przeszłości Lwowa

mające na celu poznawanie dziejowej przeszłości Lwowa, budzenie poszanowania dla jego pamiątek i zabytków, oraz ratowanie od zatraty i gromadzenie ich w zbiorach miejskich — będzie do tego celu zmierzało, między innemi, przez wydawnictwo naukowych i popularnych publikacyi z dziejów naszego grodu.

W myśl § 6. statutu każdy członek Towarzystwa otrzymuje **bezpłatnie** powyższe wydawnictwa.

Każdy wpisujący się do Towarzystwa płaci wkładkę roczną 8 koron. Im więcej członków przystąpi, tem bogatsze mogą być wydawnictwa.

Kto na cele Towarzystwa złoży jednorazowo datek przynajmniej **100 koron, jest członkiem założycielem.**

Upraszamy przeto wszystkich, miłujących przeszłość stolicy kraju i jej zabytki — o przystępowanie do Towarzystwa miłośników przeszłości Lwowa.

Oprócz „Biblioteki lwowskiej“ w formie niniejszego tomiku wydawać będziemy illustrowany **„Rocznik“**, w którym znajdą pomieszczenie prace historyczne, dotyczące przeszłości Lwowa.

(Adres: **Archiwum miejskie, Lwów, Ratusz**).

CMENTARZ STRYJSKI WE LWOWIE

BIBLIOTEKA LWOWSKA

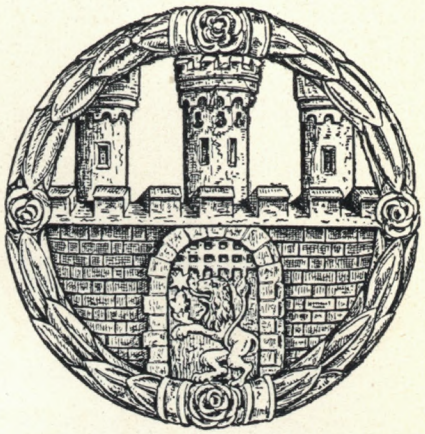

WYDAWNICTWO TOWARZYSTWA
MIŁOŚNIKÓW PRZESZŁOŚCI LWOWA

XXI.

CMENTARZ STRYJSKI WE LWOWIE

SKŁAD GŁÓWNY W KSIĘGARNI
GUBRYNOWICZA I SYNA WE LWOWIE

JÓZEF BIAŁYNIA-CHOŁODECKI

CMENTARZ STRYJSKI WE LWOWIE

Z 15 RYCINAMI W TEKSCIE

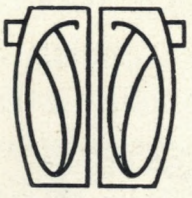

WE LWOWIE 1913 ✿ ✿ NAKŁADEM TOWARZYSTWA
MIŁOŚNIKÓW PRZESZŁOŚCI LWOWA ✿ ✿ ✿ ✿ ✿ ✿ ✿

Uniwersytet Śląski
Biblioteka Główna
000687824

CZCIONKAMI DRUKARNI
JAKUBOWSKIEGO I SP.
:: :: WE LWOWIE :: :

UNIWERSYTET ŚLĄSKI
BIBLIOTEKA GŁÓWNA

BG 275757

48,00

K-452/96/4

Do korzystania w czytelni

I.

DAWNE PRZEDMIEŚCIE HALICKIE.

WYGLĄD PRZEDMIEŚCIA. PEŁTEW I JEJ DOPŁYWY. POWODZIE. POŻARY. NAPADY WOŁOCHÓW, TATARÓW, TURKÓW, KOZAKÓW, MOSKALI, SZWEDÓW. RUINA PRZEDMIEŚCIA. JABŁONOWSZCZYZNA. KOŚCIOŁY ŚW. MARKA I ŚW. ZOFII. ZOFIJÓWKA. WĄWOZY I WYRWY GLINIASTE.

Mało komu wiadomo, że dążąc głównym wchodem od strony ulicy św. Zofii do parku im. Kilińskiego, w urocze, poszarpane wzgórza, stąpa się po szeregach mogił przodków, których szczątki spoczęły tu przed stu i więcej laty, na starem cmentarzysku, między ulicami Stryjską, Henryka Dąbrowskiego, Pułaskiego, a drogą, wiodącą poza pomnikiem Kilińskiego ku bocznej bramie wjazdowej parku. Na pagórku cmentarnym bujna rozrasta się dziś roślinność, wabi przybysza piękna aleja grabowa z widokiem na stawek i serpentyny ścieżek, wijących się po przeciwległych stokach.

Zakątek ten stanowił ongi składową część rozległego przedmieścia Halickiego, zaczynającego się od Wysokiego Zamku, Góry Lwiej i Wilczej, a okalającego miasto w kierunku południowym po dzisiejszy ogród Miejski czyli Jezuicki. Za czasów rozkwitu miasta i dobrobytu mieszczaństwa przedstawiało przedmieście Halickie piękny, urozmaicony obraz. Na wielkiej przestrzeni widniały kościoły i cerkwie, dwory magnatów, dworki i wille bogatych mieszczan i szlachty, schludne domki przedmieszczan, a obok młyny i liczne chaty uboższych rzemieślników i zagrodników, pobudowane z chróstu i gliny, rozrzucone po wzgórzach na tle zieleni sadów, winnic i ogrodów. W dali rysowały się na widnokręgu pastwiska, barwne łąki, bujne łany i ponure bory, pełne drzew prastarych i dzikiego zwierza.

Z pod stóp wzgórz i pagórków tryskały liczne źródła i źródełka i spływały dwoma głównemi strugami podobnie

jak i podziemne ścieki zaskórnej wody w kierunku doliny Pełtwi. Z południowo-wschodniej strony dąży i dziś w dół dopływ Pasieka, z południowej dopływ Soroka, także Sołonką zwany. Pasieka zabiera wody z Pohulanki, Pasiek miejskich i Cetnerówki, niemniej dopływy z łąk pod cmentarzem Łyczakowskim, Soroka zaś strumyki Żelaznej wody i Wulki, które to ostatnie zasilały dawniej stawy Marjonowej i Sobka, dalej rozległy staw Pełczyński i przynależną do Wulki panieńskiej sadzawkę rybną, znaną pod nazwą stawu Panieńskiego. W zwykłych warunkach Pełtew mało toczyła wody, po wielkich atoli opadach wzbierały drobne dopływy, a wtedy skromna rzeczułka występowała z brzegów i szalała ku przerażeniu nieprzygotowanych na to mieszkańców. Pamiętne w dziejach Lwowa są wylewy Pełtwi z lat 1511, 1514, 1617, 1770, 1811, 1843, 1853 i 1872.

Na obszarze przedmiejskim, pomiędzy ulicą Kopernika a Zieloną nie było nawet jeszcze w drugiej połowie XVIII. wieku ulic w obecnem pojęciu; komunikacya odbywała się drożynami, deptakami i ścieżkami wzdłuż potoków i tychże dopływów, nad brzegami bowiem wznosiła przeważnie przedmiejska ludność swe domy i lepianki; znajdując tam odpływ dla odpadków i nieczystości, a zwłaszcza wodę do gaszenia pożarów, które w dawnych wiekach były na porządku dziennym. Obok klęsk mniejszych rozmiarów, jak n. p. pożar 36 domostw w r. 1584, nawiedzały ustawicznie przedmieście Halickie straszne pożogi, stojące w związku z najazdami wrogów. Między innemi notują kroniki taką pożogę, spowodowaną najazdem Tatarów pod r. 1621. Niebawem, gdyż po rozgromie pilawickim (r. 1648), kiedy pożar buntów kozackich odbił się aż po Karpaty, kiedy pod mury Lwowa podstąpiła krociowa armia Kozaków i Tatarów z Bohdanem Chmielnickim na czele i otoczyła żelaznym pierścieniem miasto i zamek, kazał doświadczony komendant, generał artyleryi koronnej Krzysztof Arciszewski, spalić wszystkie domy wokół miasta. Spłonęło wtedy doszczętnie i przedmieście Halickie, a miasto, objęte morzem płomieni, przeszło najstraszniejsze chwile w swych dziejach, patrząc na sceny walk, mordów i łupieży.

Nie zatarły się jeszcze ślady strasznej ruiny, nie oschły jeszcze łzy przedmieszczan, gdy po raz wtóry podstąpiły pod mury miasta (r. 1655) zastępy Chmielnickiego, posiłkowane moskiewską armią Wasyla Wasylewicza Buturlina. I znów kazał komendant miasta, generał artyleryi Krzysztof Grodzicki, zniszczyć za murami wszystko, co mogło utrudniać obronę. Burzyli więc żołnierze okazałe budynki, wycinali sady, winnice, gaje i ogrody. Codziennie płonęły słupami ognia domki mieszczańskie i gospodarstwa, dopokąd w promieniu armat miejskich nie pozostało tylko czarne, puste pogorzelisko, cmentarz mieszczańskiego dobrobytu, ale i cmentarz także dla wrogów, którzyby pustem polem chcieli zbliżyć się do miasta.

Dalsza katastrofa krwi i pożogi nawiedziła Lwów w r. 1672, gdy pod mury miasta podstąpił Kapudan basza z 50.000 Turków, Tatarów, Wołochów i Kozaków. Nim główne nieprzyjacielskie nadciągnęły zastępy, kazał znowu, wzorem poprzedników, komendant miasta Eliasz Łącki spalić oba przedmieścia. Po raz czwarty poszło więc z dymem, w imię dobra ojczyzny, mienie halickich przedmieszczan.

Po słynnem zwycięstwie króla Jana Sobieskiego, który na czele 6.000 rycerstwa rozgromił (r. 1675) w pół godziny koło Lesienic 40.000 Tatarów pod Nuradynem, umilkło na lat dwadzieścia w tych stronach echo bojowej surmy, a przedmieście Halickie po tylu doznanych ciosach i klęskach zaczęło podnosić się z gruzów.

Z najazdu tatarskiego r. 1695 wyszło ono szczęśliwie nietknięte, a dopiero w r. 1704 ujrzało zastępy niewidzianego dotąd nieprzyjaciela z dalekiej północy. Był nim król szwedzki Karol XII., który w pogoni za Augustem II. i jego stronnikami zapędził się pod stolicę Rusi, zdobył ją i wkroczył, pierwszy z licznego pocztu dotychczasowych najezdców, w jej mury. W czasie tej walki padło znowu przedmieście Halickie ofiarą pożogi. Po raz ostatni spłonęło ono częściowo, podpalone (r. 1769) podczas szturmu konfederatów barskich na miasto.

Łatwo pojąć, wobec takich przejść, upadek, zanik dobrobytu przedmieszczan, zrozumieć smutny, ponury, nędzny

wygląd domostw i chat przedmiejskich, w jakim zastał je pierwszy rozbiór Polski.

W południowej stronie przedmieścia, o której mówić będziemy, trzy tylko większe, godne wspomnienia widniały budynki. Pierwszym z nich był pałac Jabłonowskich, oblany od frontu stawkiem, z tylnej strony zaś okolony rozległymi ogrodami. Rezydencya ta, zwana Jabłonowszczyzną, założona przez hetmana Stanisława Jabłonowskiego, pozostawała w ręku jego spadkobierców do r. 1832, lecz już z końcem XVIII. wieku ogród pałacowy, słynny z ośmiu lipowych czworoboków, zasadzonych na pamiątkę odsieczy wiedeńskiej, był ulubionem miejscem przechadzki dla lwowskiego towarzystwa. Tutaj ujrzeli Lwowianie (r. 1792) po raz pierwszy unoszący się w górę balon, puszczony przez Moranovicha, tutaj wznosił się w latach 1795—1799 letni teatr Wojciecha Bogusławskiego.

W r. 1832 przeszedł ogród Jabłonowskich wraz z pałacem na własność rządu. Wówczas obalono przyległe stajnie i oficyny, właściwy pałac przerobiono na koszary, ogród zaś po wykorczowaniu drzew na plac ćwiczeń wojskowych i parcele budowlane pod baraki.

W czasie powstania styczniowego używał rząd koszary w pałacu Jabłonowskich jako więzienie inkwizytów, młodzieży polskiej, która, dążąc na plac boju, wpadała nieraz całemi grupami w ręce patrolujących żandarmów, oddziałów wojska i straży chłopskich i stawała następnie przed kratkami sądowemi, oskarżona o zaburzenie publicznego spokoju.

Po raz ostatni przypomniał się ogród Lwowianom w r. 1877, gdy tamże rozłożyła się pierwsza wystawa krajowa.

W niewielkiej odległości od pałacu Jabłonowskich, na przeciwległym brzegu potoka, stał parafialny kościółek św. Marka, otoczony, jak i inne świątynie, dookoła cmentarzem. Z terasy wzgórza spozierał on na sączące się wody Soroki i na grupkę poblizkich zabudowań. Kościółek ten, fundowany r. 1619 przez Zuzannę z Kampianów Ostrogórską, zburzono w r. 1786, parafię przeniesiono do kościoła św. Mikołaja, pozostałego po zniesieniu zakonu OO. Trynitarzy, a na miejscu zburzonej świątyni i cmentarza stanął

pałacyk (ul. Zyblikiewicza l. 36), obecnie własność kraju, oddana do użytku Wyższej szkole lasowej, okolonej szkółką drzew, krzewów i roślin naszej strefy, potrzebnych dla nauki młodzieży.

Fundacyę Ostrogórskiej wyprzedziła o dwa lata fundacya mieszczanki lwowskiej Zofii Hanlowej, która wzniosła w niewielkiej odległości od kościoła św. Marka, w kierunku ku wschodowi, wśród uroczego gaju skromny, schludnie utrzymany kościółek pod wezwaniem swej patronki. Zanim wykończono, rozpoczętą roku 1617, budowę domu Bożego, padł on ofiarą ognia (r. 1621) w czasie napadu plądrujących H a l i c k i e przedmieście Tatarów. Odbudowany z gruzów, służył przedmieszczanom przez szereg lat za świątynię prebendalną. W niej to odprawia się raz do roku, w dniu 24. czerwca, nabożeństwo, poczem następuje losowanie posagów dla biednych sierót z fundacyi Jana Łukiewicza, ongi właściciela Zofijówki, dziedzica dóbr Bieniów, Horodyłów i Koniec Górny, sekretarza sądu apelacyjnego we Lwowie. Umierając (r. 1817) zapisał on testamentem swe posiadłości konwentowi lwowskiemu SS. Miłosierdzia i przeznaczył część fundacyi na wspomniane posagi. Po śmierci Łukiewicza była Zofijówka przez długie lata ulubionem miejscem wycieczek dla spragnionych ciszy i spokoju mieszkańców Lwowa, wabionych tam przepysznym widokiem na miasto i gospodami, dostarczającemi podśmietania i innych wiejskich przysmaków. W r. 1841 powstała pierwsza w tem miejscu willa, a od tej pory coraz to więcej padało pod cięciem siekiery drzew, by ustąpić miejsca dworkom i kamienicom.

Do Zofijówki przytykał istny labirynt wąwozów, zarosłych krzakami, bagnistych, to znów świecących gliniastemi wyrwami — dziś park im. Kilińskiego i — zakątek pierwotnej „Bożej roli“ na Stryjskiem przedmieściu.

II.

PIERWOTNY CMENTARZ STRYJSKI.

ZAJĘCIE LWOWA. ZARZĄDZENIA NOWYCH WŁADZ. ZBURZENIE MURÓW MIEJSKICH. BUDOWA BITEGO GOŚCIŃCA NA STRYJ DO MUNKACZA. ROZWÓJ PRZEDMIEŚCIA STRYJSKIEGO. ZAMKNIĘCIE CMENTARZY KOŚCIELNYCH I ZAŁOŻENIE ZAMIEJSKICH. CMENTARZ STRYJSKI. GROBY NIEMIECKICH URZĘDNIKÓW I OBYWATELI. KOLONIŚCI CES. JÓZEFA II. ROZSZERZENIE CMENTARZY. ROZLEGŁOŚĆ PIERWSZEJ DZIELNICY LWOWA. ZAMKNIĘCIE PIERWOTNEGO CMENTARZA. SZCZĄTKI POMNIKÓW. GRABOWA ALEJA W PARKU KILIŃSKIEGO.

W dniu 5. września r. 1772 posunęły się, stojące pod Kulparkowem obozem wojska austryackie, w kierunku przedmieścia Halickiego i biwakowały tutaj, aż do chwili ukończenia układów z rosyjską załogą w mieście i wkroczenia w bramy Lwowa, a ten podupadły i wycieńczony musiał pogodzić się z losem, pożegnać z boleścią władzę, której ślubował dotąd wierność poddańczą.

Zaprowadzając większy ład i sprężystość w administracyi „rewindykowanego“ kraju, wydawał rząd austryacki liczne przepisy, czynił zarządzenia, porządkował drogi i komunikacye i chwycił sprawy zdrowotne energicznie w swe dłonie. W pierwszych zaraz latach nowych rządów uznały władze wojskowe za nieodpowiednie i bezcelowe stare fortyfikacye Lwowa i przystąpiły r. 1777 do burzenia murów, a zarządzenie to stworzyło przełom w terytoryalnym rozwoju miasta. Odtąd zaczęły przedmieścia rozszerzać się szybko, podnosić, zabudowywać i zlewać z miastem w jedną całość. Do ożywienia i rozwoju przedmieścia Stryjskiego przyczyniła się niemało przedsięwzięta rychło w celach strategicznych budowa murowanego gościńca ze Lwowa na Mikołajów, Stryj, Skole do Munkacza. Gościniec ten rozgałęział się od rogu ulicy Zielonej, dążył w południowym kierunku równolegle z brzegami potoku, przesadzał mostem wulecki dopływ Soroki, wbiegał na wyniosłe wzgórze i roztaczał widok na daleką okolicę. W dolnej połowie wzgórza, za bramą wjazdową do parku

od dzisiejszej ul. Stryjskiej, po lewej stronie starego gościńca, umieszczono pierwotną rogatkę stryjską, w celu poboru myta i akcyzy.

Rychło poczęły powstawać wzdłuż traktu domy i domki, trakt przekształcał się w ulicę i zacierały się ślady pierwotnego gościńca do tego stopnia, że nawet Magistrat lwowski nie miał dokładnego pojęcia, gdzie wtedy kończyły się tu ulice miasta, a gdzie zaczynał się państwowy gościniec. Dopiero odszukana r. 1910 przez dyrektora Archiwum miejskiego mapa wyjaśniła stan rzeczy i umożliwiła miastu uzyskanie od rządu funduszów za utrzymywanie dawnego gościńca, przekształconego w główne ulice: Zyblikiewicza i Stryjską.

Do licznych urządzeń, zmian i innowacyj, jakie wprowadził w życie w pierwszych zaraz latach po zajęciu Galicyi, pełen pomysłów, acz nie zawsze szczęśliwych, cesarz Józef II., należało także rozporządzenie, wydane ze względów sanitarnych w dniu 11. grudnia 1783 r., a ponowione 9. września r. 1784. Rozporządzeniem tem zniesiono grzebanie zmarłych w śródmieściach, na cmentarzach kościelnych i w podziemiach świątyń i polecono zakładać odrębne cmentarze poza obrębem miejscowości. W tej mierze otrzymały władze prowincyonalne i miejscowe w ciągu następnych lat czterech cały szereg przepisów i instrukcyj, między innymi polecenia, wydane na podstawie cesarskiej decyzyi z 26. maja 1788 i 13. czerwca 1788, a dotyczące zamknięcia wszystkich pierwotnych, prywatnych nawet grobowców w kościołach i oczyszczenia ich krypt napełnionych zwłokami całych pokoleń. Jedyny wyjątek chowania w podziemiach dopuścił cesarz Józef II. dla klasztoru SS. Sakramentek, ze względu na surową ich regułę zakonną, położenie klasztoru w przestronnem miejscu poza obrębem Lwowa, co główna zaś wobec szczególnych względów, jakimi wogóle darzył monarcha ten zakon. Wszakże Sakramentki otworzyły w dniu 1. sierpnia r. 1785 pierwszy pensyonat naukowy dla panien, z programem, w którym położyły nacisk na naukę języka niemieckiego. W tym języku uczono dzieci nawet katechizmu.

Wykonując polecenie centralnych władz, założył Magistrat miasta Lwowa w czterech punktach zamiejskich

cztery cmentarze: Stryjski, Gródecki, Żółkiewski i Łyczakowski, z tego trzy na wzgórzach. Cmentarze te miały służyć każdy dla jednej z czterech dzielnic miejskich, śródmieście zaś przydzielono razem z dzielnicą czwartą do cmentarza Łyczakowskiego. Jako miejsce pod cmentarz dla dzielnicy pierwszej, Stryjskiej, wytyczono prostokąt ziemi na gliniastem wzgórzu, ogrodzony od zachodu gościńcem, od wschodu dopływem Soroki w pobliżu pierwotnej rogatki Stryjskiej, i tam rozpoczęto grzebać umarłych [1]).

Zupełny brak dawnych pomników w tem miejscu, brak pierwotnych spisów zmarłych, które wszystkie spłonęły podczas bombardacyi Lwowa r. 1848, uniemożliwia nam wymienienie nazwisk tych wybitniejszych mieszkańców, którzy złożyli tam ongi głowy do snu wiecznego. Wiadomem jest tylko, iż byli to, jak wogóle na cmentarzach lwowskich, w przeważnej części Niemcy, pierwsi urzędnicy austryaccy, sprowadzeni do „rewindykowanej“ Galicyi.

W poczet ich wchodziło, obok zacnych i statecznych jednostek, wielu awanturników, utytułowanych wprawdzie, lecz dwuznacznej konduity, parweniuszów bez wykształcenia i taktu, bezbożnych, brutalnych, bezmyślnych, rozwiązłych. Obok nich wyrastały na cmentarzu mogiły nowych *Bürgerów* lwowskich. Pierwotne mieszczaństwo prastarego grodu podupadło od czasu wojen za Jana Kazimierza, a jeszcze bardziej od czasu wojen szwedzkich. Wobec ruiny ich, wobec braku rzemieślników, zachęcał rząd austryacki rękodzielników innych prowincyj do osiedlania się w Galicyi, w pierwszym rzędzie zaś we Lwowie, zapewniając im różne korzyści, bezpłatne przyjęcie do praw miejskich i majsterskich wraz z sześcioletnią wolnością od pogłównego. Do trzeciej kategoryi grzebanych Niemców należeli koloniści rolni. Sprowadzane do kraju drużyny umieszczano przelotnie w murach zniesionego klasztoru OO. Trynitarzy przy parafialnym kościele św. Mikołaja. Przesunęły się wówczas przez te koszary mnogie rzesze przybyszów, z których niejeden, łudzony obietnicami, przykrego doznał zawodu, rząd bowiem, działając chaotycznie,

[1]) Intabulacyę tej parceli przeprowadzono dopiero w kilkanaście lat później, jak to stwierdza relacya syndyka miejskiego Dr. Franciszka Franka z 25. czerwca roku 1800.

nie przygotował dla nich należycie sadyb w nowej ojczyźnie i niezbędnych warunków egzystencyi. Pomiędzy przybyszami grasowały słabości, a w aktach lwowskiego gubernium nie brak śladów niezadowolenia i skarg kolonistów.

Poza światem urzędniczym, wojskowym i mieszczańskim, a więc światem niemieckim, niewielka mieszkała

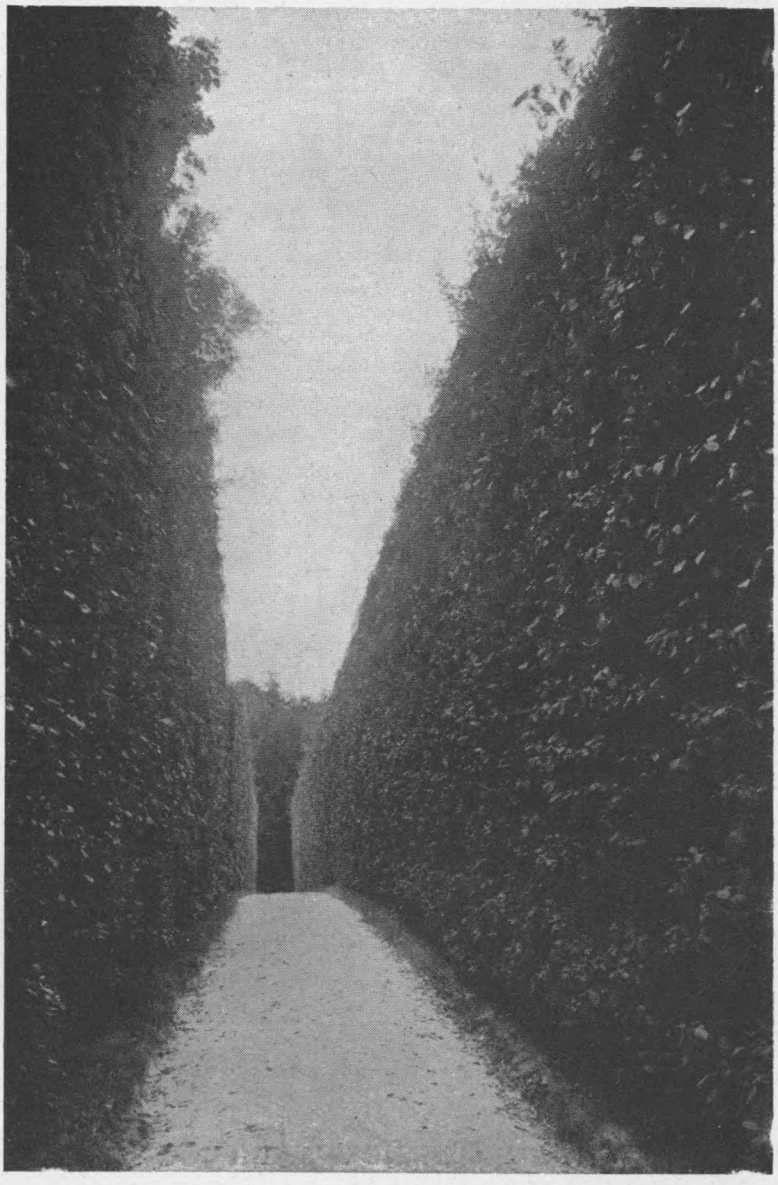

Ryc. 1. **Alea grabowa na miejscu pierwotnego cmentarza Stryjskiego.**
(Fot. J. Kościesza Jaworski.)

stosunkowo w stolicy Galicyi gromadka inteligencyi polskiej, a że szlachta po wiejskich cmentarzach dóbr swoich wznosiła kaplice i grobowce, mało też widniało pomników z polskimi napisami po lwowskich cmentarzyskach

Pierwotne obliczenia Magistratu lwowskiego co do niezbędnych dla poszczególnych dzielnic rozmiarów „poświęconego pola“ okazały się rychło błędnemi. Nie zoryentowano się w sytuacyi, przeoczono okoliczność, że cmentarze nowego typu o wiele więcej zajmują pod groby, grobowce i pomniki przestrzeni, aniżeli dawne „Boże role“ przy kościołach, posiłkowane potężnie podziemiem świątyń, w których umieszczano rzędem jedną trumnę przy drugiej. Wobec błędnego obliczenia okazała się już w kilku lat po założeniu lwowskich cmentarzy nieodzowna konieczność rozszerzania ich i powiększania. Tak rozszerzono cmentarz Łyczakowski w latach 1790, 1804 i 1808, cmentarz Żółkiewski „na Paparówce“ w r. 1817, a równocześnie zaszła potrzeba powiększenia cmentarza Stryjskiego. Dzielnica pierwsza była zresztą z samego założenia już i podziału miasta największą ze wszystkich dzielnic Lwowa. Obejmowała ona potężny klin ziemi, od gościńca Gródeckiego prawą stronę ulic Leona Sapiehy i Kopernika, placu Maryackiego, dalej ulic Wałowej, Czarnieckiego, Pańskiej i Kochanowskiego. Napełniał się więc rychło cmentarz Stryjski grobami i pomnikami i wprowadzał w kłopot zarząd miasta, o rozszerzeniu zaś „Bożej roli“ w tem miejscu mowy być nie mogło, obramiały ją bowiem: bity trakt, rogatka, zabudowujące się ulice, od wschodu zaś podmokłe grunta, na których zbudowano — poniżej obecnej sadzawki parku Kilińskiego — murowany zbiornik dla wodociągu, zaopatrującego hydranty i wytryski.

Na razie poradzono sobie w ten sposób, iż po rozszerzeniu cmentarza Łyczakowskiego przydzielono tamże parafię OO. Bernardynów, której znaczna część należała do dzielnicy pierwszej, a gdy ten środek okazał się niedostatecznym, zamknięto zupełnie (r. 1823) pierwotny cmentarz Stryjski i założono nowy na odleglejszej od centrum miasta wyżynie po prawej stronie gościńca. Z czasem przesunięto w górę i Stryjską rogatkę, domy bowiem i domki zapełniały coraz to gęściej dolną przestrzeń wzgórza.

Chwila zamknięcia każdego cmentarza jest u nas, niestety, zawsze początkiem jego upadku i zupełnego zaniku. Pod wpływem sangwinicznego temperamentu, pod wpływem

nowych, bliższych wrażeń, zapomina, zaniedbuje społeczeństwo nasze to, co mu do niedawna było drogiem i świętem, zapomina o tych, którzy są mu najbliżsi z krwi i kości, zapomina o tych, których gloryfikowało przed chwilą jako dobrze zasłużonych w narodzie. Deszcz i czas zaciera na pomnikach nazwiska, chylą się i upadają na ziemię

Ryc. 2. **Grobowiec Eleonory z hr. Cetnerów hr. Mniszchowej.**
(Fot. J. Kościesza Jaworski.)

zbutwiałe kamienie, zdziczała, zbrodnicza ręka dopełnia dzieła zniszczenia, ludzie mijają ponury, głuchy, zimny gród umarłych, a tylko mchy, burzany i chwasty czerpią obfite soki z szczątek, rozwijają się bujnie, rozwielmożniają wśród dzikiego ustronia swą władzę. Takiemu losowi uległ rychło i cmentarz Stryjski; przez szereg lat

unosiła się smętna pustka nad „poświęconą rolą“. W pół wieku dopiero później zwróciła uwagę rada miasta Lwowa na ten zakątek ziemi, na piękne jego położenie, na konfiguracyę terenu, czyste powietrze i przystąpiła r. 1879 do założenia parku, jakim mało które może pochwalić się miasto. Zapadłe cmentarzysko wcielono w obręb nowego parku, uporządkowano drzewa, pousuwano połamane, pogruchotane nagrobki, wytyczono wspomnianą na wstępie grabową aleję, jedną z ozdób ustronia, w górnym zakątku wzniesiono dom mieszkalny dla ogrodnika, schowki na rekwizyta i założono inspekta na rozsady.

W wydanej r. 1890 pracy Władysława Z. Ciesielskiego „Pomnikowe rysy z cmentarzy lwowskich“ wspomina autor, iż na starym cmentarzu Stryjskim dwie jeszcze leżą płyty grobowe, a to z lat 1807 i 1810. Dziś już i z tych płyt śladu niema. Użyto je przed powszechną krajową wystawą we Lwowie r. 1894 do budowy imitacyi starej baszty w parku Kilińskiego. Wzniesiono tę basztę częściowo z resztek dawnego mostu, z kamiennych słupów, odgraniczających posiadłości miejskie od prywatnych, na krokształty zaś pokrajano ostatni pomnik. Dozorca plantacyi twierdzi, iż pokrajany przez niego pomnik był jeszcze dawniejszym zabytkiem (z r. 1797), twierdzenie to zdaje się jednak polegać na pomyłce. W rok później kopiąc fundamenty pod inspekta, odkryto siedm czaszek ludzkich i zapuszczono je w tem samem miejscu głębiej w ziemię. Niech leżą w spoczynku, a my przejdźmy do dziejów nowego cmentarza Stryjskiego, który rychło już podzieli los swego poprzednika.

III.

PÓŹNIEJSZY CMENTARZ STRYJSKI.

BRAK MIEJSCA NA CMENTARZACH. EPIDEMIE. UPADEK CMENTARZA STRYJSKIEGO. GROBY UBÓSTWA, DZIATWY, SAMOBÓJCÓW I ROSYJSKICH SAŁDATÓW. NOWY PODZIAŁ TERYTORYUM MIASTA. PROTEST WŁADZ DUCHOWNYCH. DŁUGOLETNIE ZABIEGI O ROZSZERZENIE CMENTARZA STRYJSKIEGO. ZAKUPNO „ŁANU PRZYMIARKI". NOWY WYMIAR OPŁAT CMENTARNYCH. PRZEWÓZ SZCZĄTEK OO. TRYNITARZY. SZEŚĆ TRUMIEN KOŚCI SPALONYCH APASZÓW LWOWSKICH. OTWARCIE CMENTARZA JANOWSKIEGO. ZAMKNIĘCIE CMENTARZA STRYJSKIEGO. GROBOWCE TAMŻE KRYJÓWKĄ ŁOTRZYKÓW.

Otwarcie nowego, co do obszaru małego, gdyż ośmiomorgowego tylko, cmentarza na wzgórzu Stryjskiem (r. 1823) nie mogło rozwiązać na długo kwestyi braku miejsca wśród poświęconych pól Lwowa, miasto bowiem podnosiło się z roku na rok i wzrastało w ludność. Podczas gdy w r. 1810 liczył Lwów, okrągło biorąc, 43.000 mieszkańców (w tem 14.600 żydów), wykazało obliczenie z 1827 r. 55.000 ludności (w tem 18.700 żydów). Gubernium, które w owych czasach wglądało w najdrobniejsze szczegóły administracyi miejskiej, zarządziło wobec tego, dekretem z dnia 19. lutego 1830 L. 1343, iżby Magistrat udzielał pozwolenia na murowane grobowce i pomniki w centrum cmentarza wybitnym tylko osobistościom, a miało ono pod wyrazem „wybitny" na myśli tylko świat urzędniczy i wojskowy, szlachta bowiem w nielicznych wypadkach korzystała z cmentarzy miejskich, mieszczaństwo zaś nie zaliczano wówczas jeszcze do równorzędnej kategoryi obywateli państwa. Oparł się temu zarządzeniu przełożonej władzy Magistrat lwowski i zapytał w relacyi z 25. maja 1830 Gubernium, czy nie należałoby przyznać w tej mierze odszczególnienia także i wybitnym mieszczanom, którzy położyli zasługi około państwa lub miasta. „Zachęci to" — motywowano — „i tę klasę społeczną do dobrych uczynków. Zresztą jest cmentarz wspólnem mieniem wszystkich mieszkańców miasta, uprzywilejowanie więc pewnych tylko

klas i warstw wywołałoby bez wątpienia kwasy i niezadowolenie. W razie nieuwzględnienia powyższego przedstawienia prosi Magistrat o wskazówki, kto ma rozstrzygać o wartości osób, ubiegających się o pozwolenie na wznoszenie murowanych grobowców i pomników".

Równocześnie doniósł Magistrat gubernialnej władzy, „że przy wydzierżawianiu gruntów miejskich za rogatką Stryjską ma na oku potrzebę rozszerzenia cmentarza. Miejski urząd budowniczy otrzymał polecenie przedłożenia wniosków i kosztorysów, dotyczących ogrodzenia tego cmentarza. Uwzględniając ilość corocznych wypadków śmierci w obrębie poszczególnych parafii, przydzielił Magistrat do cmentarza Stryjskiego parafię OO. Bernardynów, a to wobec jej rozległości i liczniejszych niżli gdzie indziej pogrzebów, prosi jednak gubernium o wydanie za pośrednictwem władz duchownych obu obrządków zakazu urzędom parafialnym, iżby pod żadnym warunkiem nie chowano nieboszczyków na innych cmentarzach, aniżeli na przynależnych do parafii.

Wypadałoby też unormować szeregi mogił i przestrzegać ściśle powziętych w tej mierze uchwał. Miejski zarządca ekonomiczny Franciszek Münnich proponuje w celu przeniesienia cmentarza drugiej dzielnicy część gruntu folwarku Pilichowskiego, cmentarza trzeciej dzielnicy zaś grunt Strassburga, wkońcu dla włości Zamarstynów, Hołosko i Kleparów część gruntów Kapitańskich".

Jak widać z powyższego sprawozdania, nie było jeszcze wówczas należytego regulaminu cmentarnego, a zmarłych chowały rodziny bez należytego porządku i systemu na dowolnie wybranych miejscach. Nie dziw więc, iż Magistrat znajdował się wobec tego w kłopotliwem położeniu i już w siedm lat po założeniu cmentarza Stryjskiego brał pod rozwagę potrzebę jego rozszerzenia. Jak gdyby przeczuwał już wówczas, iż niebawem zjawi się w murach miasta straszny, nieubłagany wróg: „morbus cholera". Przywlokły tę zarazę, w czasie listopadowego powstania, z głębi Azyi do Królestwa hufce cara Mikołaja, ułatwiły jej rozwój wypadki wojenne, a na cmentarzach lwowskich spoczęło w czasie od maja do końca września 1831 r. 2622 ofiar epidemii z szeregów uboższej przeważnie ludności. Spory

zastęp tych ofiar pokryła murawa na cmentarzu Stryjskim.

Zaciągając silne kordony wojskowe, wydając różne ochronne i zaradcze zarządzenia, poleciły władze rządowe wywieźć na cmentarze pozostałe jeszcze szczątki zwłok, składanych przez wieki poprzednie w grobowcach i katakombach świątyń. Spuszczano je bez ładu i porządku, bez grobowców i pomników, w głębie cmentarnych dołów, gdzie znikały bez śladu z widowni i pamięci popioły licznego zastępu wybitnych, zasłużonych w narodzie mężów, popioły mnogich dobrodziejów świątyń, zakładów i wogóle społeczeństwa naszego.

Od r. 1831 przez pół blizko wieku nawiedzała bez przerwy epidemia cholery mury Lwowa, znacząc swój pochód raz mniejszą, raz większą liczbą grobów. Pamiętne są zwłaszcza w tej mierze lata 1848, 1849, 1855 (2544 wypadków śmierci), 1866, 1867 i 1873. W tym ostatnim roku, notującym we Lwowie 412 ofiar, towarzyszyła cholerze niebywale silna epidemia ospy (534 wypadków śmierci) obok epidemii duru brzusznego (100 wypadków śmierci). Cmentarz Stryjski otwierał w tych latach bez przerwy swe groby na przyjęcie zwłok, a wrzeciądze jego skrzypiały wówczas stosunkowo częściej, aniżeli wrota innych chrześcijańskich cmentarzy miasta, zarazy bowiem zmiatały przeważnie z tego świata ludzi ubogich i dzieci, a ubodzy właśnie i dzieci to główni, przez wiele dziesiątków lat, przybysze, poszukujący wiecznej gościny pod murawą cmentarza Stryjskiego.

Przydzielenie śródmieścia do rozścielonego na wzgórzu cmentarza Łyczakowskiego oddziałało rychło na jego rozwój i powabny zewnętrzny wygląd, gdyż w śródmieściu mieszkała dawniej przeważna część inteligencyi, ludzi zasobnych, szlachty, wyższych urzędników i wojskowych, którzy budowali na Łyczakowie liczne grobowce, wznosili pomniki artystycznej nieraz wartości. Śladem ich dążyły zamożne i inteligentne sfery innych dzielnic, nie szczędząc zabiegów i materyalnych ofiar na zdobycie ładnego miejsca wiecznego spoczynku na cmentarzu Łyczakowskim. Rychło wybił się w ten sposób cmentarz Łyczakowski na czoło poświęcanych pól Lwowa, podczas gdy inne pozo-

stały daleko w tyle, zwłaszcza Żółkiewski, położony w dzielnicy żydowskiej, i Stryjski, o którym twierdzono zawsze, że w wilgotnym, podmokłym gruncie jego na dnie grobów woda, a ciała nieboszczyków pływają w naciekach. Skromny rolnik z Pasiek lub Persenkówki, mieszkaniec odległego

Ryc. 3. **Grobowiec Ignacego Wojny h. Trąby.**
(Fot. J. Kościesza Jaworski.)

przedmieścia, żyjący w wiecznym niedostatku dyurnista, przymierająca ustawicznie z głodu szwaczka, dzienny zarobnik, służąca, żołnierz, strażnik, lokaj, woźnica, chałupnik i żebrak, oto litania szeregowanych w pierwszej połowie minionego stulecia na cmentarzu Stryjskim grobów dorosłych osób, lub ich drobnych „pociech“. Na Stryjski cmen-

tarz wywożono wychowanków miejskiego Zakładu sierót, na nim grzebano prebendaryuszów Domu ubogich, tam kierowały przez pewien czas swe pogrzeby publiczne szpitale, tam znachodzili spoczynek aresztanci, pospolici zbrodniarze, znajdy, podrzutki i samobójcy. Martwego ciałka dziecięcia, pozostawionego przez zrozpaczoną matkę w drewnianej trumience między grobami cmentarza Łyczakowskiego, nie pochowano na miejscu, lecz przeniesiono na cmentarz Stryjski. Biedny student, topielec wyciągnięty z stawu Pełczyńskiego, wojskowy, który po przelotnych chwilach hulaszczego życia przeciął w jednej z kamienic śródmieścia kulą nić swego żywota, porzucona kochanka, szukająca na Żółkiewskiem w szklance trucizny ukojenia cierpień, obrzydliwy opój, zawisły na drzewie Wysokiego Zamku, wszyscy ci znachodzili mogiłę na poświęconej roli wzgórza Stryjskiego. Tam też wyrosły r. 1849 liczne bezimienne groby rosyjskich sałdatów, którzy pomarli we Lwowie w czasie przechodu posiłkowych wojsk carskich do Węgier. Za szeregami ich wlokły się krok w krok zarazy i choroby, spożywali oni bowiem i połykali wszystko, co im tylko podpadło pod ręce, zjadali nawet łojowe świece, przeznaczone dla oświetlania ich kwater i namiotów, a fabrykowane często z zakażonej padliny. Umierających pocieszali popi nadzieją, że popod ziemią powrócą na łono matiuszki Rosyi. Tradycya o tem utrzymała się wśród ludności przedmieścia. Cóż więc dziwnego, że wielu mieszkańców Lwowa czuło formalną odrazę do tego rodzaju podmogilnych sąsiadów i unikało cmentarza Stryjskiego. Nie był wprawdzie cmentarz ten pozbawiony zupełnie grobów i grobowców zmarłych z warstw inteligentnych i zasobnych, liczba ich atoli niewielka w porównaniu z „kurhanami ubóstwa i dziatwy“. Zresztą grzebano do r. 1875 wogóle na cmentarzu Stryjskim mniej zmarłych, aniżeli na każdej innej lwowskiej „Bożej roli“. Oto n. p. w czasie od 1. listopada 1853 do końca czerwca 1854, a więc w ciągu 8 miesięcy, skierowano na Łyczakowski 1087, na Gródecki 437, na Żółkiewski 181, na Stryjski zaś cmentarz zaledwie 139 pogrzebów. Po zamknięciu cmentarza Żółkiewskiego (r. 1856) nastąpił wprawdzie nowy podział terytoryum miasta między trzy cmentarze, Stryjski pozostał atoli i nadal na sza-

rym końcu. W r. 1859 pochowano na Łyczakowskim 1119, na Gródeckim 348, na Stryjskim 220, w r. 1860 na pierwszym 1110, na drugim 367, na trzecim 201, w r. 1861, przy zwiększonej śmiertelności, na pierwszym 1328, na drugim 329, na trzecim 257, w r. 1862 wkońcu na pierwszym 1365, na drugim 410, na trzecim tylko 233 osób, pomimo, że pierwsza dzielnica miejska, przydzielona do cmentarza Stryjskiego, była największą z wszystkich dzielnic Lwowa. Liczyła ona w r. 1871 — 927 realności, podczas gdy w dzielnicy drugiej było ich 757, w trzeciej 639, w czwartej 609, w śródmieściu zaś (swoją drogą najgęściej zaludnionem) tylko 382. Potężna część dzielnicy pierwszej należała w tym czasie do cmentarza Gródeckiego, a zwłaszcza domy l. k. 26 (Dom ubogich, założony r. 1787), 43 (Zakład kalek św. Łazarza, powstały r. 1787 z połączenia majątków trzech odwiecznych fundacyi szpitalnych: św. Ducha, św. Stanisława i św. Łazarza) i 68—202 (ulice Kopernika górna, Leona Sapiehy, Łąckiego, Zofii Chrzanowskiej, Andrzeja Potockiego, Bajki, Głęboka, Murarska, Błotna, Szymonowiczów, Droga Wulecka, Polna).

Dopiero zamknięcie cmentarza Gródeckiego, ze względów sanitarnych, w dniu 1. września r. 1875 podniosło znaczenie podupadłego cmentarza Stryjskiego. Pierwotnie przydzielono wprawdzie uchwałą rady z 29. lipca 1875 terytoryum zamkniętego cmentarza, t. j. rz. k. parafie św. Anny i Maryi Magdaleny, tudzież gr. k. parafię św. Jura, do cmentarza Łyczakowskiego, tak, że wszystkie prawie pogrzeby, z wyjątkiem rz. k. parafii św. Mikołaja, dążyły na tenże cmentarz, zarządzenie to wywołało jednak protest, a gr. k. konsystorz metropolitarny wykazał w piśmie z dnia 9. marca 1876 L. 1608 jego niepraktyczność, podnosząc w motywach utrudnienia dla stron i duchowieństwa. „Ubodzy muszą iść z konduktem przez zaludnione i ruchliwe ulice i wystawiać na jaw swoją nędzę“ — zakonkludował konsystorz, dodając, iż gr. kat. parafia św. Jura odprawia rocznie przeciętnie zaledwie 75 pogrzebów, nie obciąży więc grobami bardzo cmentarza Stryjskiego.

Protest poskutkował; Rada miejska zmieniła swoją pierwotną decyzyę i przydzieliła uchwałą z 27. kwietnia 1876 począwszy od 15. maja 1876 do cmentarza Stryjskiego

całą parafię św. Maryi Magdaleny i św. Jerzego (Jura), tudzież z parafii św. Anny: Dom inwalidów i Dom karny. Gdy do parafii św. Maryi Magdaleny należał także przeniesiony (r. 1875) na Kulparków Zakład dla obłąkanych, wzmogła się znacznie liczba grzebanych na cmentarzu Stryjskim zwłok, zwłaszcza ludzi z sfer inteligentnych, których dostarczały Kulparków i Dom inwalidów, zamieszkały przez emerytowanych oficerów. Równocześnie zwiększały poczet grobów obywateli miasta Lwowa pogrzeby, wychodzące z Zakładu św. Łazarza.

Pragnąc przełamać niechęć i odrazę, jaką żywiło wielu mieszkańców do cmentarza Stryjskiego, zaprowadziło miasto opłatę od tych konduktów, które zamiast na Stryjskie dążyły na Łyczaków.

W r. 1876 nakazano używanie do pogrzebów świec woskowych, zamiast dotychczasowych pochodni smolnych, rozlewających po ulicach niemiłą woń i wyziewy.

Zwiększony przypływ zwłok na cmentarz Stryjski zniewolił Radę miejską do stanowczych kroków, bądź to w kierunku rozszerzenia Bożej roli, bądź założenia nowego cmentarza, bądź wkońcu stworzenia na Łyczakowie centralnego, dla całego miasta.

W roku 1874 zwróciła się była krajowa Dyrekcya skarbu do Magistratu z zapytaniem, czy miasto nie byłoby skłonne nabyć resztę gruntu Jurydyki „Wulka panieńska“. Grunta te należały za czasów Rzeczypospolitej do lwowskiego klasztoru PP. Dominikanek i przeszły po zniesieniu klasztoru przez rząd austryacki na własność funduszu religijnego. W r. 1807 sprzedano część Jurydyki, o obszarze 48 morgów 651 kw. sążni, radcy gubernialnemu Antoniemu Schmuttermeyerowi i zaintabulowano następnie na rzecz Zofii z Rudnickich Minasiewiczowej. Pozostała reszta, dzierżawiona później przez Arona Grudera za opłatą rocznego czynszu 130 złr. 50 ct., objętości 18 morgów 1428 kw. sążni, oceniona w drodze szacunkowej na 3955 złr., składała się z pięciu parcel, znanych pod nazwą „Łan Przymiarki“, z których cztery leżały po stronie cmentarza Stryjskiego, piąta po przeciwległej stronie gościńca.

Mając pierwotnie zamiar zwinięcia cmentarza Stryjskiego, powzięła Rada miejska na propozycyę Dyrekcyi

skarbu w dniu 29. lipca 1875 odmowną uchwałę, lecz już w kilka miesięcy później, a mianowicie 27. kwietnia 1876 postanowiła zwrócić się do skarbu państwa z prośbą o sprzedaż „Łanu Przymiarki“. I oto teraz poczęły piętrzyć się trudności, które przewlekały zakończenie sprawy. Dyrekcya skarbu postawiła była bowiem, wobec pierwotnej odmowy Magistratu, wniosek do Ministerstwa na licytacyjną sprzedaż parcel. Pokazało się dalej, iż sąsiedzi uzurpo-

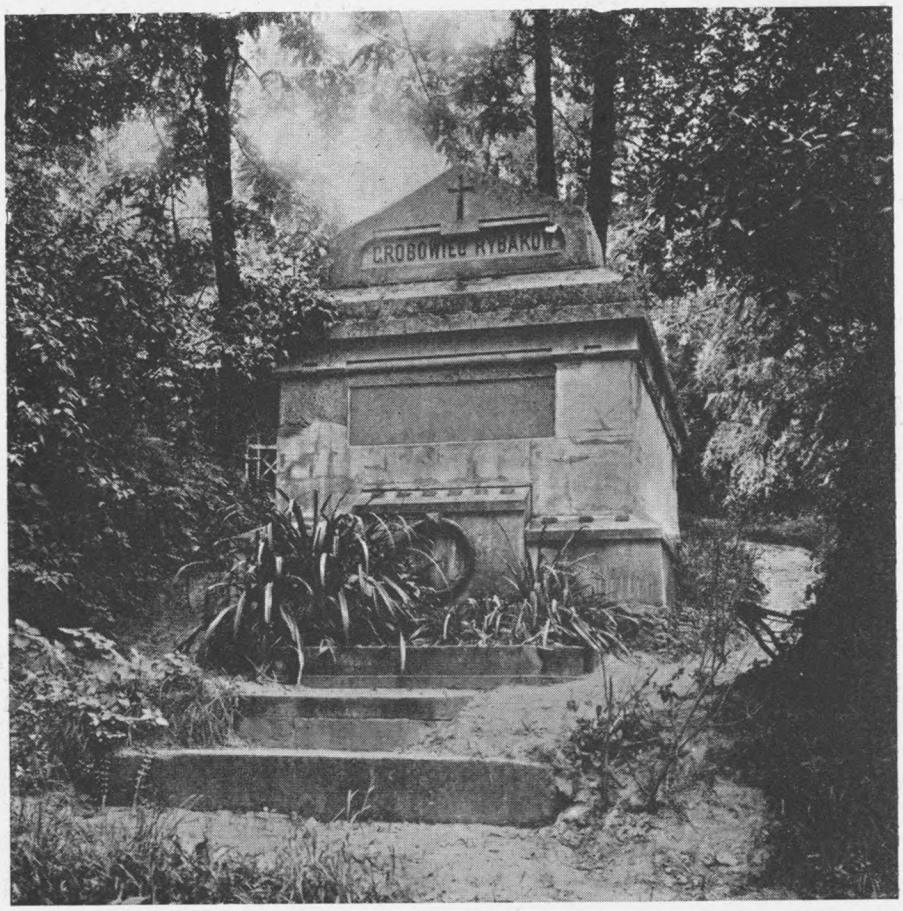

Ryc. 4. **Grobowiec Pawła i Maryi z Giżyńskich Rybaków.**
(Fot. J. Kościesza Jaworski.)

wali sobie z biegiem lat część rządowych gruntów, że musi się więc przeprowadzić nowe ich pomiary. Fizykat miejski naciskał tymczasem na rychłe rozszerzenie cmentarza, twierdząc, iż niebawem zabraknie miejsca pod groby. Wywiązała się żwawa wymiana pism, a miasto próbowało nawet nawiązać pertraktacye z innymi sąsiadami o sprzedaż przytykających do cmentarza parcel. Wydelegowano na miejsce komisyę z radnego Franciszka Bałutowskiego, sekretarza Emila Cossy i inżyniera Władysława Paneńki,

ta jednak uznała upatrzone grunta za zupełnie nieodpowiednie dla projektowanych celów. Ostatecznie przeprowadziła władza polityczna w dniu 6. listopada 1879 sprawdzenie granic gruntów „Łan Przymiarki“, stwierdziła przytem większy, niźli pierwotnie mniemano, ich obszar, gdyż 20 morgów 1221 kw. sążni, poczem uiściło miasto wypadającą cenę kupna 4346 złr. 60 ct. i przyszło w fizyczne posiadanie nabytku. Odebrała go od rządu w dniu 10. lipca 1880 komisya, złożona z wiceprezydenta miasta Wacława Dąbrowskiego, radnego dr. Teofila Ciesielskiego, radcy Magistratu Romualda Łyszkowskiego, sekretarza Emila Cossy i inżyniera Józefa Dziubaniuka. Z nabytego obszaru wcielono w obręb cmentarza przestrzeń 3 morgów 708 kw. sążni, resztę zaś wydzierżawiono na czas od 1. stycznia 1882 do 31. grudnia 1887 wojskowości, za cenę 150 złr., jako pole dla ćwiczeń żołnierzy.

Pomiędzy dawną część Bożej roli, położoną niżej na stoku wzgórza, a nowo nabyte pole, leżące wyżej, wrzynał się klinem grunt Piotra Szułkowskiego i Maryi z Szułkowskich Krasowej, tak, że obie części cmentarza wązki tylko łączył przesmyk. Gdy w dodatku sąsiedztwo dawało powód do granicznych sporów, powitało miasto z zadowoleniem ofertę, wniesioną imieniem właścicieli przez adwokata dra Zygmunta Skowrońskiego, którą ofiarował gminie z parceli lk. 862¼ przestrzeń 814 kw. sążni do nabycia za cenę 1600 złr. Cena była za wysoką, skoro skarb państwa sprzedał „Łan Przymiarki“ po 15 ct. za kw. sążeń, za grunta pod cmentarz Łyczakowski zaś zapłacono w tym samym czasie tylko po 80 ct. za kw. sążeń. Ostatecznie przyszło miasto za cenę 1500 złr. w posiadanie skrawka parceli i zaokrągliło w ten sposób terytoryum cmentarne. Grunt odebrała w posiadanie 20. września 1881 komisya, złożona z radnego Franciszka Momockiego i sekretarza Emila Cossy.

Z chwilą rozszerzenia pola na wzgórzu Stryjskiem, które poświęcił z ramienia parafii św. Mikołaja późniejszy proboszcz i prałat ks. Zygmunt Prawdzic Gorazdowski, dwa stanęły do dyspozycyi rozległe cmentarze, a pomiędzy nie rozdzielono terytoryum miasta w ten sposób, iż przydzielono uchwałą Rady z 7. grudnia 1881 do cmentarza Stryj-

skiego dzielnicę I. i II., do Łyczakowskiego dzielnicę III. i IV., tudzież śródmieście, do Stryjskiego więc część miasta po lewej stronie koryta Pasieki, aż do połączenia tego potoku z korytem Pełtwi, dalej po lewej stronie koryta Pełtwi, aż do granicy Kleparowa, czyli całą połać południowo-zachodnią. Ludnościowo biorąc, wcielono do cmentarza Łyczakowskiego po odliczeniu 17.809 żydów — 34.897, do Stryjskiego po odliczeniu 12.609 żydów — 38.107 dusz chrześcijańskich, cała ludność Lwowa wynosiła bowiem w tym czasie 103.422 dusz. Odnośna uchwała Rady miejskiej weszła w życie z dniem 15. stycznia 1882. Rok przedtem, a mianowicie 18. listopada 1880 powzięła Rada miejska ważną od 1. stycznia 1881 uchwałę, dotyczącą opłat cmentarnych i unormowała je w ten sposób, że wymierzyła znacznie wyższe taksy dla cmentarza Łyczakowskiego, aniżeli dla Stryjskiego.

Opłaty te wynosiły:	Łyczakowski	Stryjski
Za grób zwykły . .	5 złr.	2 złr.
Za mały grobowiec albo pomnik (4 6 m) .	12 złr.	6 złr.
Za większy grobowiec albo pomnik . .	12 złr. + 2 złr. za każdy	6 złr. + 1 złr. kw. m.
Za murowany grobowiec	18 złr. za kw. m.	12 złr. za kw. m.
Za pozwolenie postawienia pomnika . .	12 złr. za kw. m.	8 złr. za kw. m.
Za zmianę cmentarza .	15 złr.	

Stosując dalszy środek, mający na celu skierowanie jak najwięcej pogrzebów na cmentarz Stryjski, polecił Magistrat w r. 1882, aby dla grobów na cmentarzu Stryjskim wydawano uwolnienie od opłat, jeżeli zwłoki pochodzą z szpitala cywilnego, tak powszechnego jak i filialnego, z szpitalika św. Zofii, niemniej z szpitala garnizonowego lub z kostnicy, a to bez względu na pochodzenie lub przynależność zmarłego. Komisaryatom zastrzeżono z drugiej strony, aby nie wydawały świadectw ubóstwa osobom zasobnym, stwierdzono bowiem, iż nawet właściciele realności wyłudzali takie świadectwa.

Wkońcu poleciła Rada miejska Magistratowi rozważyć, czy nie należałoby ze względu na gliniasty grunt unormo-

wać dla cmentarza Stryjskiego dłuższy turnus, aniżeli lat dziesięciu.

Nie ustał z chwilą tych zarządzeń ambaras władzy i organów miejskich, a inteligentny, gorliwy i zapobiegliwy o dobro Bożej roli zarządca Karol Hollmann odnosił się bez przerwy do Magistratu po opiekę i pomoc.

Ryc. 5. **Pomnik Maryi z Sauerów Sembratowiczowej.**
(Fot. J. Kościesza Jaworski.)

Już w lipcu r. 1883 widział się Hollmann zniewolonym zwrócić uwagę Magistratu, że nowa dzielnica cmentarza szybko zapełnia się grobami, i że w ciągu zimy musi zabraknąć tam miejsca, na starej zaś dzielnicy pozostała jedna tylko parcela na turnus, a i ją zajmuje wiele grobów opłaconych. Magistrat porozumiał się z komendą wojskową

i uzyskał pozwolenie po zniżeniu czynszu o kwotę rocznych 20 złr. na wcielenie z placu ćwiczeń dwóch morgów 170 kw. sążni w obręb poświęconego pola, którego przestrzeń wynosiła teraz 14 morgów 880 kw. sążni.

Była to epoka najsilniejszego ruchu pogrzebów na cmentarzu Stryjskim, a w epoce tej zaszedł wypadek, który powinien utrwalić ten skrawek ziemi w pamięci miłujących przeszłość narodu pokoleń. Mamy na myśli przeniesienie na cmentarz Stryjski szczątek kości z podziemia kościoła potrynitarskiego przy ulicy Krakowskiej. Potrzaskane podczas bombardowania Lwowa (r. 1848) mury klasztoru i kościoła, w których mieściły się uniwersytet i biblioteka, darował rząd obudzonemu do życia Towarzystwu „Matycy ruskiej“.

Rusini zbudowali (r. 1857) na gruzach „Dom narodny“, podziemia kościoła zaś wynajmywali żydom na składy piwa, wódek i innych rzeczy. Przed trzydziestu laty przystąpiono do restauracyi i przerobienia kościoła na cerkiew „Przemienienia Pańskiego“, a jedną z pierwszych czynności było usunięcie z podziemia kości spoczywających tamże licznych mnichów, fundatorów i dobrodziejów Zakonu, zasłużonego tak pięknie dla Polski i ziem ruskich wykupnem brańców z jasyru. Komitet ruski, w którego skład wchodzili obok wielu innych ks. Michał Malinowski, kanonik, dziekan, jeneralny wikary grecko-katolickiej kapituły metropolitarnej, dalej Sylwester Hawryszkiewicz, inżynier Namiestnictwa i techniczny kierownik budowy, tudzież Wojciech Haar budowniczy, przystąpił w r. 1881 do otwarcia grobowców kościelnych. Wyjęte z pod głównych filarów kości i szkielety zakonników, niemniej takież same resztki fundatorów i dobrodziejów, wydobyte z pod ołtarzy, zesypano w cztery sosnowe paki, poczem przewiozło je przedsiębiorstwo pogrzebowe firmy Geschöpf na cmentarz Stryjski i spuściło do grobu. W ten sposób zniknęły bez śladu pod murawą, a daj Boże, żeby nie z pamięci, popioły mnogich zacnych obywateli i patryotów tak duchownych jak i świeckich, między innymi Anny z Ożgów Wielhorskiej kasztelanowej wołyńskiej, głównej fundatorki i dobrodziejki Zakonu OO. Trynitarzy, zmarłej 15. maja 1706 i pochowa-

nej pod ołtarzem Pana Jezusa, tudzież członków jej rodziny [1]).

Nie czynimy specyalnie zarzutów nadmienionemu komitetowi, nie możemy atoli pominąć ogólnej uwagi o wprost wandalicznem traktowaniu ze strony naszego społeczeństwa szczątek i popiołów zasłużonych narodowi i Ojczyźnie obywateli. Skoro zamkną oczy ludzie, których stawialiśmy na piedestale, czcili, ubóstwiali nieraz, w lot zanika ich pamięć, a o groby ich i kości nikt się nie troszczy. Nie brak w tej mierze dowodów wśród najbliższego naszego otoczenia. Katakomby kościoła OO. Dominikanów we Lwowie, Sokalu, Podkamieniu, podziemia kościelne w Brzeżanach, w Jarosławiu, Żółkwi, Witkowie nowym, a choćby i mnogie pokruszone pomniki i zapadłe groby na cmentarzu Łyczakowskim we Lwowie smutne dają w tej mierze świadectwo o naszym pietyzmie dla przodków i przeszłości. — Czyż w wypadkach, w których przenosi się szczątki z podziemia kościelnego na cmentarz, nie powinno się postarać o odpowiedni murowany dla tych szczątek grobowiec, i o pomnik, którego napis pouczałby potomne pokolenia? Prawda, że szereg lat wyrządził już w tej mierze w podziemiach kościelnych wielkie spustoszenia, lecz mnogo jeszcze pozostało zapomnianych a cennych popiołów tak w grobowcach świątyń, jak i na publicznych cmentarzach. Ocknijmy się więc, ocknijmy dopóki czas i pójdźmy w tej mierze śladem zachodnich krajów, gdzie przez mnogie wieki utrzymane w świetnym stanie grobowce i pomniki dają chlubne świadectwo o kulturze społeczeństwa.

Lecz wróćmy do dziejów cmentarza Stryjskiego.

W dniu 17. stycznia r. 1886 o 4. godzinie rano ogłosił strażnik z wieży ratuszowej olbrzymi pożar pod rogatką Janowską. Paliły się składy siana wojskowego dostawcy Józefa Rosnera, przechowane tamże w otwartych szopach. Kilka tysięcy cetnarów palnego materyału stanęło w jednej chwili w płomieniach tak, że o ratunku ze strony straży ogniowej i mowy być nie mogło. Na odgłos dzwonu po-

---

[1]) Wszyscy ci są wyliczeni w mej pracy p. t. Trynitarze. Lwów 1911.

żarnego zbiegły się tłumy żądne wrażeń i oto spostrzegł piekarz Kazimierz Zajączkowski gorejące ludzkie ciała. Bez namysłu rzucił się w płomienie i wydobył dwóch poranionych włóczęgów, których odstawiono do szpitala. Wieczorem znaleziono na opalenisku mnóstwo kości ludzkich.

Ryc. 6. **Grobowiec Teodora Sembratowicza i tegoż rodziny.**
(Fot. J. Kościesza Jaworski.)

Były to szczątki rozmaitych wyrzutków społeczeństwa, rzezimieszków, apaszów, którzy szukali w stertach noclegu, i zakopani w siano ukrywali się przed okiem policyi. Pozbierane kości ułożono w 6 trumien drewnianych i spuszczono 23. stycznia do grobu na cmentarzu Stryjskim. Między spalonymi znajdował się Julian Sch., potomek jednej z po-

ważnych rodzin mieszczańskich, ongi oficer wojsk austryackich. Tyran wobec podkomendnych, hardy i wyniosły wobec kolegów, impertynent i arogant wobec cywilnej ludności, służył pierwotnie przy piechocie, odziedziczywszy po ojcu kilkadziesiąt tysięcy złr. przeniósł się do kawaleryi. Wiódł życie hulaszcze, stracił rychło kapitalik, popadł w długi, dopuszczał się czynów niehonorowych, musiał kwitować, spadał coraz niżej, wyciągał rękę po jałmużnę, ostatecznie w godnem siebie towarzystwie szumowin społeczeństwa zakończył nędzny żywot.

Roboty koło regulacyi i zasklepiania Pełtwi dostarczyły cmentarzowi Stryjskiemu w dniu 7. września 1887 trumnę z kośćmi odkrytemi w korycie potoka. Były to pozostałości z czasów najazdów i oblężeń Lwowa, których cały szereg zapisały na kartach annały dziejowe.

Podczas gdy cmentarz Stryjski zapełniał się szybko mogiłami, pracowała Rada miejska nad założeniem i otwarciem cmentarza na przedmieściu Janowskiem. Rozpoczął ten cmentarz swą misyę w dniu 5. sierpnia r. 1888, a w związku z tem nastąpił nowy rozdział terytoryum miejskiego. Okólnikiem z 15. lipca 1888 przydzielono do cmentarza Łyczakowskiego śródmieście i dzielnicę czwartą, z wyłączeniem leżących tamże szpitali cywilnych i wojskowych, jeśli zwłoki pacyentów mają być grzebane z uwolnieniem od opłat cmentarnych. Do cmentarza Janowskiego wcielono dzielnicę drugą i trzecią, do cmentarza Stryjskiego dzielnicę pierwszą i wspomniane szpitale. I tutaj uczyniono jednak wyjątek i dozwolono, wobec odległości cmentarza Stryjskiego od Łyczakowa, chować zmarłych w szpitalu publicznym, ze względów sanitarnych, wyjątkowo bez opłaty na cmentarzu Łyczakowskim. Chwila otwarcia cmentarza Janowskiego była początkiem końca cmentarza Stryjskiego, który zaniedbano do tego stopnia iż, jak to zanotowano w akcie, „wbiegają na cmentarz nieoparkaniony od strony błonia i stawu Pełczyńskiego psy i nierogacizna, tudzież wciska się różnego rodzaju hałajstwo (!), znieważając groby nieobyczajnem zachowaniem się“. Polecono urzędowi budowniczemu oparkanić jak najrychlej Bożą rolę, co też uskuteczniono r. 1890 kosztem 545 złr. 17 ct. Niedługo cieszył się tą nową ozdobą troskliwy o wygląd cmen-

tarza dozorca Karol Hollmann; zmarł 28. kwietnia 1891, pochowany na tem samem miejscu, które otaczał przez szereg lat nadzorem i opieką. Umierając nie przeczuwał, iż niebawem zamknie cmentarz swe bramy dla nowych przybyszów. — Uchwałę w tej mierze powzięła Rada miejska 26. października 1893, a to wobec braku miejsca do dalszego grzebania zwłok zmarłych, niemniej w uwzględnieniu stosunków zdrowotnych i miejscowych, cmentarz Stryjski bowiem, założony na wysokich pokładach gliny, wzniesiony nad miastem, a pochylony ku miastu, nie odpowiadał nigdy, ani swem położeniem, ani jakością warstw ziemnych, wymogom sanitarnym. W dniu 31. października 1893 usypano ostatnią na tym cmentarzu mogiłkę, pod którą spoczął Władzio Emler, czteroletni sierotka po złotniku.

Zamknięcie cmentarza dało powód do reklamacyj i zażaleń ze strony tych rodzin, które pobudowały tamże własne obszerne grobowce. Uwzględniając słuszne protesty, powzięła Rada miejska w dniach 25. września 1895 i 9. kwietnia 1896 uchwały, mocą których zezwoliła właścicielom murowanych grobowców familijnych chować tamże zwłoki zmarłych członków rodziny jeszcze przez następnych lat 25, t. j. po koniec r. 1921, pod warunkiem atoli, że grobowiec jest nieprzepełniony, suchy, mur nie rozpada się i nie przecieka, tudzież, że zwłoki zostaną złożone w podwójnej trumnie, t. j. kruszcowej, szczelnie zalutowanej, i drewnianej. Zarazem ogłoszono, że każdy, który życzy sobie przenieść grobowiec z cmentarza Stryjskiego na Janowski, otrzyma tamże bezpłatnie taką samą przestrzeń, jaką miał na Stryjskim, jeśli to przeniesienie nastąpi po koniec r. 1906.

Dzisiaj przedstawia cmentarz Stryjski smutny, ponury obraz zaniedbania i upadku. Z 116 pomników, które naliczył W. Z. Ciesielski, część zniszczona, leży na ziemi lub znikła bez śladu, inne chylą się ku upadkowi, na niektórych nie można odczytać napisów. I murowane grobowce, jakich było 26, w przeważnej części w pożałowania godnym stanie, dają smutne świadectwo o pamięci i pietyzmie obecnego pokolenia dla swoich najbliższych przodków. Chwasty i burzany pokrywają mogiły, a wśród nich błąkają się

samotnie lub grupami różne podejrzane postacie, poszukujące łatwego w cudzych kieszeniach zarobku. W r. 1911 powtarzały się wieczorami i nocami napady rzezimieszków w pobliżu cmentarza Stryjskiego, a policya nie mogła przez długi czas odkryć ich schowku. Po żmudnych dopiero poszukiwaniach stwierdziła, iż mieszkali oni w jednym z opróżnionych grobowców i stamtąd urządzali swe nocne wycieczki.

Nic dziwnego, że wobec takiego stanu rzeczy czyniliśmy z p. Józefem Kościeszą Jaworskim fotograficzne zdjęcia nagrobków i odpisy z pomników z jak największą przezornością.

IV.

GROBOWCE, GROBY I NAGROBKI.

(Część pierwsza.)

POMNIKI NIEMCÓW: URZĘDNIKÓW, MIEJSKICH OBYWATELI I WOJSKOWYCH. NAJDAWNIEJSZE POMNIKI POLSKIEJ LUDNOŚCI: ARYSTOKRACYA, ZIEMIANIE, URZĘDNICY, DUCHOWNI, PEDAGOGOWIE, PALESTRA, OBYWATELE MIEJSCY I RĘKODZIELNICY.

„Groby! Jedyna żyjących meto, ostatnie schronienie człowieka — na waszem łonie spoczęły wieki i narody. Ich dzieje skryła niepamięć i czasu zasłona; cała przeszłość w proch się rozsypała, został tylko krzyż, święte godło zbawienia!“ Z temi słowami zstępowała ongi Izabela hr. H. do opisanego przez nią podziemia klasztoru lwowskich SS. Benedyktynek, a te słowa jej przyszły nam na myśl, gdyśmy wchodzili walącą się bramą na opuszczone cmentarzysko Stryjskie, „tę ubogą przedmieszczankę“ — jak je trafnie scharakteryzował Władysław Z. Ciesielski — „co resztką sił swoich wdrapała się na wzgórze. Usiadłszy przy drodze spogląda smutnie na strojny, upiększający się park Kilińskiego, uśmiechnięty sadzawką do słońca, gdy sama, jak ubóstwo przydrożne, drewniane krzyżyki bierze za ozdobę. Czasem tylko ktoś hojniejszy rzuci jej, niby pieniądz srebrny, jałmużnę nagrobka kamiennego, który się jaśniej odbija od tła zieleni i ciemnego parkanu!“ A i ten nagrobek, to przeważnie dzieło kamieniarskie bez wyższej wartości, artyści bowiem nie często zazierali w to ustronie.

Niewiele przetrwało do tej pory starych pomników na cmentarzu Stryjskim. Uwieczniają one przeważnie nieznane nam nazwiska urzędników i mieszczan, Niemców. Szereg ich rozpoczyna Jan Klein *Kammeral-Verwalter* (zm. 1824), którego grób, wspólny z Anną z Kleinerów Kleinową, zm. r. 1860 przy ulicy Kleinów 3, zdobi monument w kształcie wysokiego, ostro zakończonego obeliska z piaskowca, lakierowanego kolorem zardzewiałego

żelaza, a wspartego na cokole czterema łapami niedźwiedzia. W połowie wysokości obeliska wyryte w płaskorzeźbie dwie łzawnice z ręcznikiem, na odwrotnej ścianie zaś dwie gasnące pochodnie. Ponadto znajdujemy na pomniku motywy z liści i kwiatów.

Dobrze stosunkowo zachowany jest pomnik z napisem: Caroline Beatrix Rosbach, geb. 1/5 1813, gest. 27/8 1828; prostokątny filar osadzony na płycie i podstawie, opatrzony gzymsem i schodkowem podwyższeniem. Na szczycie stoi urna.

Dalej leżą Franciszek Rosbach *bürgerlicher Maurermeister* (zm. 1841), Jan Peech *lemberger Bürger* (zm. 1850) pod kamiennym krzyżem na cokole, obok zaś pod krzyżem z zapadniętą w ziemię podstawą Anna Pech (zm. 1838). Do Niemców należą też mogiły Jakóba Rittera *Bürger und Hauseigenthümer* (zm. 1848), Józefa Rzehaka majstra krawieckiego i właściciela realności (zm. 1849), Józefa Manna poborcy skarbowego (zm. 1847), Anny Sänger *Aerarialbuchdruckerswitwe* (zm. 1857), Magdaleny Hendschl (zm. 1855), Maryi Edelbeck żony urzędnika (zm. 1858), Alojzego Planera urzędnika skarbu (zm. 1865), Maryi (zm. 1853), Justyny (zm. 1859) i Antoniego (zm. 1861) Spiersingów i Józefy Postel von Leopoldzki wdowy po urzędniku inspektoratu w Samborze (zm. 1851). Nobilitacyę z powyższym przydomkiem uzyskał r. 1800 Tomasz Postel c. k. zarządca dóbr kameralnych.

Długie, przypominające niemiecką biurokracyę tytuły widnieją przy nazwiskach Józefa Vrabetza (zm. 1858) *Appelationsregistratursdirektor* i Alojzego Distla (zm. 1853) syna Teresy i Karola *Kameralbezirksverwaltungsexpeditsleiter*. Dziwną zmianę zajęcia i zawodu stwierdzają zapiski, dotyczące Jana Dörla von Dornfeld (zm. 1852) i tegoż małżonki Maryi (zm. 1859). Jan Dörl był pierwotnie cyrkularnym komisarzem, następnie fabrykantem rosolisów, wkońcu właścicielem posiadłości ziemskiej.

Zmiany polityczne z r. 1867 oczyściły wprawdzie na skutek gorliwych zabiegów Agenora hr. Gołuchowskiego biura urzędów galicyjskich z niemieckich, niewładających

należycie językiem krajowym, funkcyonaryuszów rządowych, pomimo to pozostała jednak część ich na zajmowanych stanowiskach, zwłaszcza w dziale poczt, telegrafów i kolei. Napis widniejący na pomniku: „Ida Hasel *Oberingenieursgattin * 1834 † 1888 und ihr Enkelkind Gustl * 1886 † 1888*“ przypominają nam głowę tej rodziny Fryderyka Hasla, który, służąc w Galicyi przy telegrafie przez lat kilkadziesiąt, nie nauczył się ani słowa po polsku. Na nagrobku kolegi jego Romana Heriadina czytamy niemiecki napis *k. k. Oberpostkontrolor * 1830 † 1891* pomimo, iż dzieci jego tu się wychowały, tutaj żyją i znajdują środki egzystencyi. Jakże odmiennie przedstawiają się stosunki w niemieckiej ongi, rychło spolszczonej rodzinie Flechnerów, z których Ludwik i Henryk byli z początkiem XIX. stulecia urzędnikami kameralnymi, Krystyn Flechner zaś urzędnikiem salinarnym. W tym dziale służby państwowej spotykamy później Karola Flechnera. Andrzej Flechner poświęcił się państwowej służbie leśniczej. Tegoż druga żona Cecylia Flechnerowa (zm. 1883), córka Jana Bluma, podżupka drohobyckiego, spoczęła na cmentarzu Stryjskim. Andrzej Flechner c. k. okręgowy nadleśniczy, ur. w Sieniawie r. 1799, zmarł w Bolechowie r. 1882. Ślub jego z pierwszą żoną, córką Franciszka Brodowicza, kontrolora żupy w Lackiem obok Dobromila, upamiętnił się w dziejach miasteczka tego olbrzymim alarmem, jaki powstał owej nocy weselnej (1846) wskutek napadu band chłopskich na Ustyanowę i przywiezienia do Dobromila pojmanego uczestnika konspiracyi Stanisława Brześciańskiego.

Syn Andrzeja Flechnera z pierwszej żony Józef i tegoż stryjeczny brat Gustaw, obaj em. radcy dworu, mieszkają obecnie we Lwowie.

Sympatycznie zapisuje się u nas nazwisko niemieckiej rodziny Christofów, z której Rozalia Christof, wdowa po ekonomicznym urzędniku z Lindenau w Czechach, zm. r. 1881 przy ul. Jabłonowskich l. 9. Realność ta, położona na uroczych wzgórzach, ongi letnia rezydencya arcyksięcia gubernatora Ferdynanda d'Este, była przez długie lata własnością jej syna Jana Christofa, ojca Mieczysława, profesora akademii handlowej we Lwowie. Jan Christof pro-

wadził na wzgórzu fabrykę, zaopatrującą miasto i kraj cały w żaluzye i story. W ostatnim czasie nabyły tę obszerną realność od Christofów SS. Urszulanki.

Zmarły w r. 1882 Józef Manz von Mariensee z Kirlibaby był ostatnim potomkiem rodziny, która położyła zasługi w kierunku zabiegów górniczych na Bukowinie. Tam to zawdzięcza osada Jakobeny swe powstanie skrzętności Karola Manza, który, zakupiwszy huty (r. 1796), osadził 40 rodzin robotników. Z czasem powstały z tej osady dalsze kolonie w Kirlibabie, Eisenau, Pożoricie, Freudenthalu i Russ de Boul. W r. 1797 odkrył Manz srebrną rudę w Kirlibabie, a gdy później i Pożority kopalnie miedzi w jego przeszły posiadanie, zawrzało nowe życie w tym zakątku kraju. Antoni Manz rozszerzał pilnie rozpoczęte przez Karola dzieło, nie mógł jednak korzystnych osiągnąć warunków, gdyż już r. 1820 wyczerpały się kopalnie srebra w Kirlibabie, nie dostarczały żadnego zysku, od r. 1840 okazywały nawet znaczny niedobór i musiały być ostatecznie r. 1859 całkiem zwinięte. Niepomyślny rezultat kopalń Kirlibaby oddziałał na Pożoritę i Jakobeny, a gdy następca Antoniego, Wincenty Manz, za kosztowne powznosił budowle, był zmuszony odstąpić r. 1862 całe przedsiębiorstwo rządowi.

Oficerowie austryaccy, pochowani na cmentarzu Stryjskim, to przeważnie interniści Domu inwalidów, obok nich niewielu kolegów innej kategoryi. Księgi zmarłych parafii św. Mikołaja notują pod r. 1847 śmierć Józefa Münzera von Marienborn z dopiskiem „*supremus dux vigil.*“, nie mogliśmy atoli odszukać jego grobu. Możebnem, iż zwłoki w inne zostały przewiezione miejsce. Rodzina jenerała Straussa opłakiwała w r. 1887 śmierć czteroletniej córki Karoliny Strauss, a jenerał porucznik Emanuel Józef August Salomon von Friedberg złożył w r. 1878 do grobu zwłoki syna Emanuela i żony Maryi Anny Salomon von Friedberg, ur. r. 1840 z ojca Józefa Rudolfa von Fries, jenerał majora i matki Fanny baronównej von Fries. Znana dobrze u nas w Galicyi rodzina Salomon-Friedbergów pochodzi od protoplasty Wacława z Frydka na Śląsku (r. 1620), skąd przez Czechy i północne Węgry przybyła do naszego kraju. Tutaj był z począt-

kiem minionego stulecia Jan urzędnikiem zarządu dóbr kameralnych, Ernest naczelnikiem sądu kryminalnego, później wiceburmistrzem miasta Lwowa. W połowie XIX. stulecia wykazują schematyzmy Galicyi Jana, urzędnika dóbr kameralnych, Ernesta, doktora medycyny, w ostatnich latach zaś Józefa, urzędnika górniczego, Eugeniusza, urzędnika politycznego, Karola, oficera żandarmeryi i profesorów Jana i Wilhelma Salomon-Friedbergów. Ojciec jenerała Emanuela, August Salomon-Friedberg, ur. w Stampfen w komitacie Nitrzańskim na Węgrzech, był właścicielem dóbr w Starych Struśnicach w Czechach i zmarł w Linzu r. 1880; jenerał, ur. r. 1829, służył przez kilka lat jako komendant dywizyi we Lwowie. Znana to była w mieście postać, sztywna, o surowem spojrzeniu, z założoną lekko na bakier czapką oficerską. W r. 1884 podniesiony do stanu barona, zamieszkał na emeryturze w Pradze, gdzie zmarł 10. grudnia r. 1908. Oddawał się z zapałem malarstwu, pisywał też wiersze w czeskim języku pod pseudonimem „Mirokowski“. Obok zmarłego we Lwowie syna Emanuela miał dwie córki: Helenę i Olgę i dwóch starszych synów: Zdeńkę, oficera marynarki (zm. 1893) i Ludwika, porucznika piechoty (zm. 1899).

Z pomiędzy nagrobków wojskowych wyróżnia się pomnik Polaka z niemieckim napisem:

LUDWIG DOBRZAŃSKI
K. K. MAJOR DES RUHESTANDES
* 1810 † 1880.

Na kamiennym czworokątnym słupie osadzony hełm grecki i skrzyżowane dwa miecze w splocie wieńca. Odbija od tego pomnika skromny nagrobek Teresy Rutkowskiej, żony kapitana (zm. 1877).

Z szeregu pomników polskiej ludności Lwowa najdawniejszym jest nizki, kamienny krzyż z napisem na poprzecznych ramionach: „Paweł Nolański, garncarz, † 1826“. Uwiecznia on miejsce spoczynku reprezentanta tej gałęzi dawnego przemysłu domowego, która, rozwinięta we Lwowie, znalazła wyraz w nazwie ulicy „Garnczarskiej“ — dziś ulicy „Mochnackiego“. O rok młodszym jest skromny kamień na grobie z napisem: „Franciszka Parzyszka, † 1827“, znacznie później umieszczonym znak na grobowcu

Jakóba Smoleńskiego (zm. 1827) i tegoż rodziny, łącznie głów siedmiu, złożonych w wspólnej mogile. Nazwiska ich wypisane na rozwiniętym dokumencie z blachy, przytwierdzonym do metalowego krzyża.

Przechodząc do poszczególnych grup społecznych, rozpoczynamy od możnych rodów polskich i dajemy pierw-

Ryc. 7. **Pomnik Karoliny z Dębickich Gołembiowskiej.**
(Fot. J. Kościesza Jaworski.)

szeństwo prochom Eleonory z hr. Cetnerów hr. Mniszchowej, jako przedstawicielki karmazynów, z których Cetnerzy h. Przerowa, czterech, Mniszchowie zaś h. Kończyc, sześciu, dostarczyli senatorów Rzeczypospolitej polskiej. Eleonora Izabela Aniela, ur. 22. marca 1796 we Lwowie, pani na Bakończycach z przyległościami, córka

Ignacego Eugeniusza hr. Cetnera na Świrzu, Mościskach z przyległościami, Podkamieniu, Cisowie i Niemiaczu, pułkownika wojsk polskich, i generałównej Elżbiety z książąt Lubomirskich h. Szreniawa, starościanki Sieciechowskiej, poślubiła 24. września 1820 Karola Filipa Mniszcha, ur. w r. 1794 w Wiśniowcu, heraldyka, pana na 18 włościach, członka komisyi edukacyjnej w Krzemieńcu. Po śmierci męża, zmarłego r. 1846, zamieszkała ostatecznie we Lwowie przy placu Akademickim, gdzie zakończyła życie na porażenie płuc w r. 1868, pozostawiwszy dwóch synów: Jerzego Filipa Nerymunda Andrzeja Stanisława Mniszcha, ur. r. 1822, zm. r. 1881 i Andrzeja Jerzego Filipa Stanisława, ur. r. 1823, zm. r. 1905. Syn Andrzeja a wnuk Eleonory Leon Józef Filip, ur. r. 1849, ożenił się z Francuzką, mieszkał we Francyi i zmarł tamże r. 1901.

Pomnik Eleonory Mniszchowej skromny, lecz najpiękniejszy z wszystkich monumentów na cmentarzu Stryjskim, przedstawia na wysokiej kolumnie gotyckiej anioła, trzymającego w obu rękach, dzisiaj już szczątek, zapewnie krzyża. Figura kobieca, odziana w draperyę, jest artystycznej wartości. Głowa w górę wzniesiona i ułożone fałdy draperyi piękną tworzą sylwetę. Postument zdobny we wnęki ostrołukowe. Niestety wpływy atmosferyczne wycisnęły na pomniku swe piętno, a zapomniany i zaniedbany grobowiec dziwny stanowi kontrast do owej dumnej i szumnej, buńczucznej przeszłości rodu Mniszchów, co to powiodła córkę wojewody Jerzego, smutnej pamięci Marynę, jako żonę Dymitra Samozwańca na tron carów Wszechrosyi.

Drugą z rzędu przedstawicielką możnego rodu, który dostarczył Polsce siedmiu senatorów, jest Teresa hr. Parys (zm. 1854), właścicielka Kornia obok Rawy. Mazowiecka rodzina z Parysowa Parysów h. Prawdzic została podniesioną przez rząd austryacki w r. 1808 do stanu hrabiowskiego, rychło jednak podupadła i znikła z widowni.

Wymarła u nas zamożna i zasłużona Ojczyźnie rodzina hr. Golejewskich h. Kościesza, z której Nadborz, kanclerz Władysława księcia Mazowieckiego (r. 1452). W XVIII. stuleciu rozdzieliła się rodzina Golejewskich na dwie gałęzie,

z dwóch małżeństw Jana, stolnika ciechanowskiego. Gałęź po pierwszej jego żonie Dąbrowskiej, a mianowicie Jan, chorąży kołomyjski, został podniesiony r. 1783 do stanu hrabiowskiego. Z żony Czeczel Nowosieleckiej miał syna Jana Duklana, ożenionego z Maryanną Horodyską, wnuka Juliana, ożenionego z Różą Czarnowską i prawnuka Antoniego Medarda, ożenionego z Heleną Przybysławską, więźnia stanu z r. 1863. Nad grobem tego ostatniego, zmarłego w Harasymowie r. 1893, złamano miecz i roztrzaskano tarczę linii chorążego Golejewskiego. Po drugiej żonie Jana, stolnika ciechanowskiego, z domu Gidzińskiej, był syn Kajetan, ożeniony z Komorowską, wnuk Ignacy, pułkownik buńczuczny i starosta hryniowiecki i prawnuk Józef, ożeniony z Garbowską, deputat sądu głównego w Kijowie. Córka Józefa, Antonina, ur. r. 1822, poślubiła Zygmunta Czarnotę Bojarskiego h. Sas, właściciela Wasylkowiec koło Husiatyna. Antonina z Golejewskich Bojarska, zmarła r. 1880, Zygmunt Czarnota Sas Bojarski r. 1887, i oboje spoczęli na cmentarzu Stryjskim w wspólnym grobie pod krzyżem na wysokim piedestale.

Z dalszych ziemian należy nam wspomnieć Feliksa Korczak Drohojowskiego (zm. 1847), Zuzannę z Jaworskich Myszka Chołoniewską, żonę Piotra (zm. 1846), Romana hr. Komarnickiego (zm. 1878), Weronikę Mniszkową, żonę Jana (zm. 1842), Eleonorę Mniszkową (zm. 1868) i Helenę Mniszkównę (zm. 1873), leżące w murowanym grobowcu, Stefanię bar. Konopka (zm. 1880), właścicielkę dóbr z Królestwa Polskiego, Feliksa Poźniaka (zm. 1851), właściciela dóbr Nowotaniec, Annę Borowską (zm. 1842), Bronisławę Michniewiczównę, zgasłą w kwiecie wieku r. 1878 i Ignacego Wojnę (zm. 1857), właściciela Olszanki w cyrkule żółkiewskim, ofiarę choroby raka. Grobowiec jego należy do ładniejszych na cmentarzu Stryjskim. W środku kamiennej balustrady widnieje ścięty krótko obelisk, ozdobiony na czterech rogach odwróconemi pochodniami, góra związana draperyą. Na cokole postumentu herb Trąby i napis:

IGNACY WOJNA
POSIADACZ
DÓBR ZIEMSKICH
ZMARŁY
NA DNIU 27 MAJA
1857.

W grobowcu Witoszyńskich spoczywają podług napisów: Józefa chorążanka z Bylinów Prawdzic Witoszyńska (ur. 1784, zm. 1865), Mikołaj Witoszyński (ur. 1809, zm. 1877) i Rudolf Witoszyński (ur. 1819, zm. 1897).

Rodzina Kellermannów, właścicieli Kańczugi i kamienicy we Lwowie przy ulicy Batorego l. 32., posiada grobowiec w dziedzicznym swoim majątku, we Lwowie zaś na cmentarzu Stryjskim złożono serce dr. Edwarda Kellermanna, cyrkularnego fizyka w Tarnowie, następnie protomedyka we Lwowie (zm. 1875). Na obelisku z szarego marmuru czytamy słowa: „Tu leży serce Kellermanna Edwarda † 21/3 1875 i w grobowcu familijnym, w Kańczudze, w swoich dobrach pochowanego. Pamięci najukochańszego brata, siostra Amelia pomnik ten postawiła“. Amelia dożyła sędziwego wieku lat 87 i została po śmierci (r. 1886) wywieziona do grobowca w Kańczudze.

Zmarły r. 1889 Romuald Coppisters de Tergonde był członkiem obywatelskiej rodziny, której imię związane jest z zabiegami Stanów galicyjskich (r. 1840 do 1844) o budowę pierwszej w kraju kolei z Bochni do Lwowa.

Do wybitniejszych przedstawicieli świata urzędniczego należy Walery Bodakowski, radca Namiestnictwa (um. 1885), postać nader sympatyczna, obywatel zacny, wykształcony, zdolny urzędnik, posiadający zawodowe egzamina trzech działów służby państwowej: sądowego, skarbowego i politycznego. Spoczywa w wspólnym grobie z matką swą Nepomucena Bodakowską (um. 1872).

Sympatyą, a i nadzieją karyery zawodowej cieszył się Józef Sheybal, inżynier Namiestnictwa, którego ciężka a trudna do rozpoznania niemoc wywołała w kierunku dyagnozy silne starcie pomiędzy medycznemi powagami Lwowa. Śmierć Sheybala (1876) okryła obok żony i dzieci żałobą spokrewnione domy radcy dworu Karola Settiego

di Forli, radcy i historyka dr. Ludwika Kubali, dr. Tadeusza Łuczkiewicza i i.

Tuż za wchodową bramą cmentarza zwraca na siebie uwagę potężny rozmiarami grobowiec Rybaków, w stylu renesansowym; architektura wzorowo piękna. W fragmencie szczytowym napis „Grobowiec Rybaków“, w środkowej zaś części pomnika tablica:

MARYA ANNA
Z GIŻYŃSKICH de BROCHWICZ
RYBAK
URODZONA R. 1819
ZMARŁA 15/7 1883

PAWEŁ RYBAK
NADINSPEKTOR KOLEI
PÓŁNOCNEJ IM. CES.
FERDYNANDA
URODZONY 9/6 1818
ZMARŁ 16/4 1901

PROSZĄ O WESTCHNIENIE DO BOGA.

Zmarły przedwcześnie (r. 1867) kasyer Głównej Kasy krajowej Antoni Durski, potomek szlacheckiej rodziny Durskich vel Durbskich h. Trzaska, przydomku Trzasko, o której znajdujemy wzmiankę pod r. 1697, nie doczekał się tej pociechy, jaką byłby mu sprawił widok otoczonych sympatyą i szacunkiem społeczeństwa dzieci, w pierwszym rzędzie, obok syna Karola, jenerała armii austryackiej, syna Antoniego, wielce zasłużonego dyrektora „Sokoła Macierzy“, którego grób na cmentarzu Łyczakowskim ozdobiły (r. 1912) wdzięczne drużyny pięknym pomnikiem.

Do rodzin urzędniczych należą dalsze groby i grobowce z widniejącymi na nich napisami: „Marceli Albinowski, ur. 1813, um. 1878“, „Jan Biesiadzki, sędzia powiatowy, ur. 1830, um. 1892“, „Ignacy Brodniewicz, c. k. oficyał urzędu cłowego, lat 63, † 1891 i Józef, syn jego, artysta muzyk lat 31, † 1890“, „Grobowiec Czaprańskich“, „Grobowiec Godlewskich“, przykryty leżącą płasko płytą kamienną z wypukłym krzyżem, „Romuald Hauser, adjunkt sądowy, lat 63, u. 1887“, „Konstanty Kluczenko 1820 † 1883 i synowie Kazimierz i Bronisław“, „Herminaz Paulów Kłodnicka“, „Stanisław Ludwikowski, c. k. emer. oficyał wojskowy, 1831 † 1883“, „Marceli Miczkowski † 1884 i siostra Marya † 1865“, „Józefa z Wolfów Müller * 1838 † 1890“, „Sylwester Onyszkiewicz * 1819 † 1875, Elżbieta z Praczyńskich Onyszkiewiczowa * 1829 † 1877“, „Edward Schneider, c. k. adjunkt Za-

kładu karnego, 1852 † 1882“ i „Antoni Kraczyło 1803 † 1857 i tegoż rodzina“.

Pod pochylonym już krzyżem na cokole czytamy słowa: „Ksiądz Antoni Skibiński, kanonik honorowy kapituły metropolitarnej i proboszcz przy kościele parafialnym S. M. Magdaleny, 1801 † 1881“, dalej widzimy grób ks. Damiana Karcha, gwardyana OO. Bernardynów (um. 1878), w pobliżu ruski napis: „Jozuf Ukraińskij, gr. k. paroch pry c. k. Domi karnym, sowitnyk metropolitarnoj konsystoryi * 1817 † 1880“. Nad odrębną mogiłą stoi mały pomniczek Zofii Ukraińskiej „doczki parocha“ (um. 1880). Ruski napis spotykamy ponadto na grobie ofiary macierzyństwa Maryi z Sauerów Sembratowiczowej i jej „doni“ Łucyi (um. 1880). Pomnik jej, czworograniastą kolumnę na takimże postumencie, zdobi 7 płyt, ciosanych w dyament. Ruskiemi również napisami uwieczniono miejsca wiecznego spoczynku Ludwika Wojtowicza (um. 1880), Jerzego Narolskiego (um. 1881) i Emiliana Łotockiego, tego ostatniego z dodatkiem „narodnyj uczytel lit 39 † 1882“.

Licznym szeregiem nazwisk zapisał się świat pedagogiczny w osobach profesorów, nauczycieli i nauczycielek, tak publicznych jak i prywatnych. Tutaj zajmuje poczesne miejsce ośmdziesięcioczteroletnia Józefa Croisée, właścicielka Zakładu wychowawczo-naukowego, zmarła r. 1883 w szpitalu SS. Miłosierdzia. W dwa lata później zmarł tego samego nazwiska młody guwerner Maryan Croisée. Sędziwego wieku dożyły prywatne nauczycielki Rozalia Bełdowska (um. 1889) i Julia Żehatyńska (um. 1892). Profesor III. gimnazyum im. Franciszka Józefa I. we Lwowie Szymon Przesławski (um. 1877) leży obok swoich dwojga dzieci.

Palestra wysłała na cmentarz Stryjski reprezentanta w osobie Piotra Fangora, adwokata krajowego (um. 1874). Nazwisko Fangorów powtarza się na kartach schematyzmów Galicyi począwszy od pierwszej połowy XIX. stulecia, a podniósł jego znaczenie sędziwy profesor lwowskiego uniwersytetu dr. Andrzej Fangor. Do tej samej kategoryi zaliczają się groby adwokata Ludwika Komarnickiego (um. 1861), Wincentego Żłochowskiego, notaryu-

sza (um. 1890) i kandydatów, względnie dependentów Jana Czerwińskiego (um. 1855), Feliksa Niżałowskiego (um. 1843), Dyonizego Nizienickiego (um. 1879), Jana Nowakowskiego (um. 1893) i Franciszka Smolińskiego (um. 1884), tudzież pośrednio grób ozna-

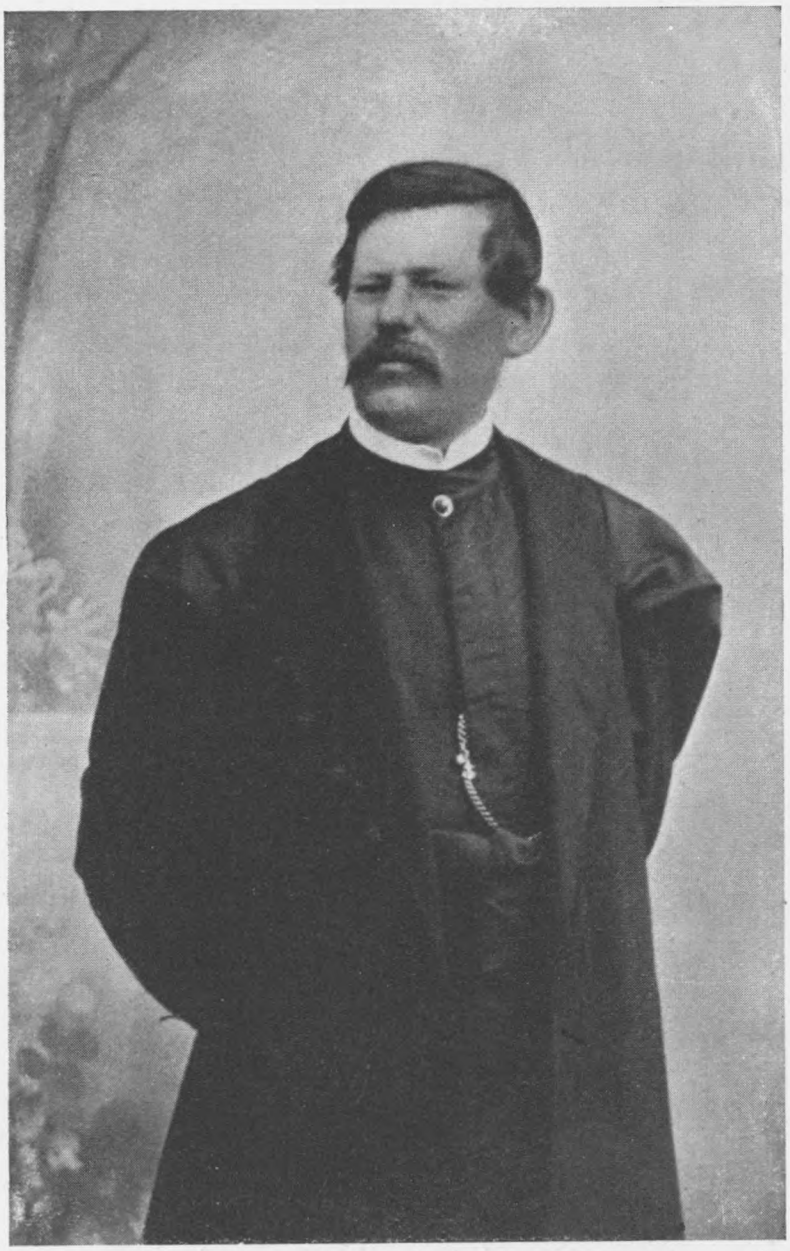

Ryc. 8. Maciej Gołembiowski.

czony krzyżem z piaskowca i napisem: „Z baronów Liebenfeldów Julia de Kiszfalo-Kiszelka, wdowa po prawniku † 1878".

Do starych mieszkańców Lwowa zalicza się familia Signiów (raczej Signów), pochodząca z Stabii w włoskiej

Szwajcaryi, jak to stwierdza dokument, wydany przez pretora Rudolfa Leonarda Kindla, w którym tenże podaje, iż Signiowie „nobiles viri“ mieszkają „we Lwowie w Polsce“. Na dokumencie widnieje u góry herb „Łabędź“ z datą r. 1525. Tenże herb z nazwą „Łabędź odm.“ zatrzymali czterej bracia Signiowie: Franciszek, Andrzej, Jan i Hilary, gdy im r. 1792 nadał cesarz Franciszek austryackie szlachectwo. Hilary piastował godność wiceburmistrza miasta Lwowa i był właścicielem dwupiętrowej kamienicy w Rynku, która przez długie lata należała do rodziny Signiów. Istniała tam sala, wynajmywana na zabawy redutowe. W kościele OO. Dominikanów we Lwowie, w kaplicy św. Jacka, wywieszonym jest w ramach za szkłem atest, podpisany przez Hilarego Signio, a stwierdzający autentyczność cudownego obrazu Matki Boskiej. Z młodszej generacyi był Maryan założycielem Sygniówki obok Lwowa, Jan właścicielem Grzędy i Skniłowa, Piotr właścicielem Rymanowa i fundatorem tamtejszego kościoła łacińskiego, podczas gdy Leopold Signio, odziedziczywszy po ojcu Hilarym kamienicę w Rynku, poświęcił się rządowej służbie w dyrekcyi budownictwa. Delegowany do zdejmowania planów miast i miasteczek Galicyi, oddał w tej mierze władzom i społeczeństwu dobre usługi. — Powiększając swe mienie, nasadził na pierwotnych murach kamienicy trzecie piętro. Dożył sędziwego wieku lat 87, a zstępując 15. czerwca r. 1878 do grobu na cmentarzu Stryjskim, błogosławił liczne potomstwo. Obok córki Józefy, poślubionej Antoniemu Wolańskiemu, naczelnikowi Izby obrachunkowej w Czerniowcach, miał synów: Karola, rach. urzędnika Namiestnictwa (um. r. 1875), Feliksa, architektę i znanego profesora muzyki i śpiewu, kompozytora Maryana Signio. Na grobie Leopolda Signio wznosi się wysoki krzyż, widniejący zdala na poświęcanej roli.

Z głębi borów litewskich, z zaścianka, rzuciły polityczne zamieszki r. 1831 rodzinę Gubrynowiczów, ojca wraz z dwoma synami, uczestnikami walk narodowych i młodemi dziećmi w mury Lwowa. Tutaj wykształcił on czterech synów na malarzy pokojowych i kościelnych, zarazem na gorących patryotów, oddanych sprawie publicznej. Wypadki lat 1846 i 1848 powołały w drugiem pokoleniu malarza

Józefa Gubrynowicza do udziału w pracach konspiracyjnych; wziął on też pomimo poważnego wieku udział w r. 1863 w wyprawie jenerała Józefa Wysockiego na Radziwiłłów. Dwaj jego bracia, którzy walczyli w r. 1848 o wolność Węgier, zginęli bez śladu. Z licznych potomków Józefa i Tekli Gubrynowiczów znanem jest dobrze społeczeństwu naszemu imię Władysława, zasłużonego księgarza i wydawcy, uczestnika prac narodowych, więźnia stanu, długoletniego członka Rady miejskiej, prezesa Izby handlowej, c. k. radcy etc., dalej dr. Bronisława, kustosza Ossolineum i docenta lwowskiego uniwersytetu, Władysława, urzędnika Ministerstwa oświaty, Kazimierza, współwłaściciela księgarni, dr. Maryana, urzędnika Prokuratoryi Skarbu i publicysty Tadeusza Gubrynowicza. Na cmentarzu Stryjskim spoczywa kilku członków tej rodziny; naliczyliśmy razem z dziećmi siedmiu. Spokrewniona z Gubrynowiczami rodzina Legeżyńskich sześć usypała tamże mogił.

Z pięciu członków rodziny Momockich przoduje grób majstra ślusarskiego i członka Rady miejskiej, który interweniował przy rozszerzeniu cmentarza Stryjskiego, nie przeczuwając, iż ten cmentarz otworzy niebawem i dla niego swoje wrzeciądze. Spoczywa razem z żoną pod pomnikiem z tablicą:

FRANCISZEK MOMOCKI
* 1831 † 1888
KATARZYNA MOMOCKA
* 1832 † 1887.

Właścicielka realności przy ulicy Zielonej Karolina Dylewska (um. 1874), pochowana obok swej córki Maryi (um. 1850), była żoną Franciszka, brata zasłużonego deputata dr. Maryana Dylewskiego, a stryjanką wiceprezydenta Apelacyi dr. Jana Dylewskiego. Przy ulicy Zielonej posiada z dawna rozległe grunta i parcele rodzina Demetrów, z której rzeźnik Michał jest członkiem Rady miejskiej. Obszerny grobowiec rodziny tej zdobi obelisk z napisem na frontowej ścianie: „Tu spoczywają: Julia, matka * 1814 † 1886, Magdalena, żona * 1840 † 1878, Zofia, żona * 1863 † 1898“, na tylnej ścianie zaś: „Antoni † 1878, Klemens † 1878, Józefa † 1882, Adam † 1882, Władysław † 1890, Helena † 1892, Joanna † 1897, Bronisława † 1898“.

Ostatnim, którego złożono w tym grobowcu, był Jan Demeter (um. 1911).

Jest to cechą cmentarza Stryjskiego, że na zwykłych nawet grobach powtarzają się często, po kilka i kilkanaście nieraz razy, jedne i te same nazwiska, cmentarz ten bowiem był, jak to już podnieśliśmy, miejscem spoczynku przeważnie mieszczan i przedmieszczan, na których spadkiem przechodziły z ojca na syna przyległe do niego realności i rzemieślnicze warsztaty. Przoduje w tej mierze rodzina rzeźników i właścicieli realności Lassonów z 16 grobami; za nią idą Cieślewicze, właściciele realności i obywatele miasta Lwowa, z 15 grobami, Lescy, rodzina majstrów kominiarzy, z 10 grobami, Rudzcy, rzeźnicy, z 7 grobami, Kościńscy z 6 grobami, Schirmerzy, właściciele piekarni i rozległych parcel, z której rodziny Józef, radny miejski i prezes Izby rękodzielniczej, Louisy, rodzina majstrów kominiarzy, Zimmerzy, właściciele fabryki pierników, Dorszowie, rodzina majstrów stolarzy, Bieleccy, Grabowscy, Kupczyńscy, Laskowscy z 5 grobami, Gryglaszewscy, Hryniowie, Fangowie, Frydmanowie, Gołąbowie z 4 grobami itd.

Trzy pomniki w wspólnej grupie wieńczą grobowce właścicieli realności Beauvalów i spokrewnionej z niemi urzędniczej rodziny Wasyanowiczów. Pierwszy z tych pomników, krzyż, zdobny draperyą na postumencie w stylu greckim, drugi na postumencie konicznym krzyż, zdobny w liście z róż i małgorzatek, u dołu liść lotosu — motyw grecki — trzeci po gotycku stylizowany krzyż wraz z podstawą. Na pomnikach napisy:

TU SPOCZYWA
MICHALINA WASYANOWICZ
ZMARŁA 26/12 1882 W 22 ROKU ŻYCIA
ELEONORA Z MALISZEWSKICH
BEAUVALE
ZMARŁA 23/3 1884 W 73 ROKU ŻYCIA.

TU SPOCZYWA
ANIELA
WASYANOWICZ
Z DOMU BEAUVALE
ZMARŁA 24/4 1867
WANDA WASYANOWICZ ZMARŁA 2/2 1882
W 25 ROKU ŻYCIA.

TU LEŻĄ DZIECI OBYWATELSTWA LWOWSKIEGO
MICHAŁA I ELEONORY BEAUVALÓW († 1842)
UWAŻ PRZECHODNIU TU POD TYM GŁAZEM
LEŻY DZIECI PIĘCIORO RAZEM
WSZYSTKIEM W JEDNYM ROKU STRACIŁA
ACH! NIC MNIE NIE POCIESZY, PÓKI BĘDĘ ŻYŁA.

Sembratowiczów murowany grobowiec w stylu renesansowym zdobi złamana kolumna — porządek joński, na postumencie bogatym w ornamenta, na którym słowa:

TU SPOCZYWA
MARYA SEMBRATOWICZ
ZMARŁA W 15 WIOŚNIE ŻYCIA SWEGO
DNIA 22. LISTOPADA 1883
ELEONORA SEMBRATOWICZ
ZMARŁA DNIA 1. LIPCA 1898
PRZEŻYWSZY LAT 60
PROSZĄ O POZDROWIENIE ANIELSKIE.

Ponad kamieniem, zamykającym grobowiec czytamy:

GROBOWIEC TEODORA SEMBRATOWICZA.

Z boku zaś:

TEODOR SEMBRATOWICZ
LAT 67 † 4/12 1901
KATARZYNA JOANNA Z WEISÓW
OŚMIAŁOWSKA
LAT 52.

Na froncie w portalu grobowym krzyż trójramienny.

W pobliżu grobowca Sembratowiczów stoi opustoszały dziś grobowiec rodziny Kamińskich. Wskazuje na to zupełny brak tablic z napisami, które przeniesiono widocznie razem z zwłokami na inny cmentarz.

Bardziej od wielu innych wpada w oko nieustosunkowany duży postument z figurą, przedstawiającą anioła śmierci. Rzeźba ta stylizowana po grecku. Epoka, w której tego rodzaju stawiano pomniki, daje wyraz panującego w tej dobie neoklasycyzmu. Na frontowej ścianie postumentu wyryte słowa:

KAROLINA Z DĘBICKICH
GOŁEMBIOWSKA
MAŁŻONKA MACIEJA GOŁEMBIOWSKIEGO
OBYWATELA LWOWSKIEGO — PRZEŻYWSZY
LAT 42 PRZENIOSŁA SIĘ DNIA 12 WRZEŚNIA 1860 DO WIECZNOŚCI
ZA ŻYCIA ZDOBIŁA CIEBIE CNOTA,
A ZA TO MASZ DO NIEBA OTWARTE WROTA.

PO DŁUGIEJ PRACY I SŁABOŚCI
ZNALAZŁAŚ TU SPOKÓJ WIECZNY
DZIATKI TWE W KWIECIE MŁODOŚCI
ROZLEWAJĄ ZA STRATĄ MATKI ŁZY LICZNE,
ALE NAD NIEMI CZUWA GENIUSZ DOBRY
WZNOSZĄC Z MAŁŻONKIEM I DZIATKAMI
ZA TOBĄ DO BOGA MODŁY.

Ryc. 9. **Pomnik Maryi Kruczyńskiej i jej rodziny.**
(Fot. J. Kościesza Jaworski.)

Nieudolne co do formy rymy, lecz w nich przebija się szczera, zacna, bogobojna dusza dobrego męża i ojca. Pan Maciej, majster piekarski i właściciel realności przy ulicy Adamowej l. 2., ongi król kurkowy, był typową postacią dawnego mieszczanina lwowskiego. Nizkiego wzrostu, krępy, ruchliwy, skrzętny, pracowity, dorobił się niezgorsza majątku,

który pozwolił mu wychowywać liczne potomstwo. W wolnych od pracy zawodowej chwilach uczęszczał gorliwie do kościoła, wykonywał pilnie praktyki religijne i brał udział w pracach społecznych i organizacyjnych mieszczaństwa. Jak każdemu, chlubiąc się, zwykł był opowiadać, przemawiał raz nawet do samego księcia Leona Sapiehy, pomagając sobie w toku „oracyi“ chrząkaniem i zwrotem „Mości książę“. Bolał ciężko nad stratą swej ukochanej małżonki, gdy jednak troska o dzieci, interes piekarski, domowe gospodarstwo i zarząd realności wymagały opieki i współpracy kobiecej, postanowił wstąpić po raz drugi w stan małżeński. Nie tak łatwą rzeczą była jednak dla p. Macieja sprawa wyboru żony, to też jako człek pobożny uciekł się o pomoc do Matki Boskiej. Dał na mszę św. „za duszę nieboszczki“, zamówił drugą mszę św. „na intencyę“ szczęśliwego wyboru nowej towarzyszki życia i odziany w strój świąteczny, żupan z drogą spinką, pas lity i kontusz na wyloty, a oprawną w jaszczur karabelę, poszedł do świątyni, modlił się długo i gorąco, klęcząc i błagając Pannę Maryę o natchnienie. Pokrzepiony na duchu, pełen myśli i planów na nową drogę życia ułożył się p. Maciej do poobiednej drzemki. I oto śni mu się, iż staje przed nim w cudownym blasku Matka Boska i błogosławi go bieluchną rączką mówiąc: „nie szukaj Macieju daleko wybranej, oto masz w twym domu Annę Stańkowską, która z ubogich rodziców zrodzona, jest kobietą roztropną, zacną i szlachetną; wszak w czasie słabości Twej nieboszczki, a i teraz strzeże gorliwie Twego gospodarstwa i mienia; poprowadź ją do ołtarza“. Ocknął się p. Maciej z pogodnem obliczem, wdział na nowo kontusz i pas lity i z całą formą dawnej „estymy“ oświadczył „swoje sentymenta“ Annie. Dobrem było ich pożycie, pracowali, jak długo sił starczyło, i wychowywali dziatki na użytecznych członków społeczeństwa. A gdy starość upomniała się o swe prawa, rozdzielił p. Maciej resztki mienia między członków rodziny, a sam zakończył zacnie swoją doczesną pielgrzymkę (r. 1898).

Pod obeliskiem z czarnego marmuru spoczywają prochy Antoniego Kaliny (um. 1877) i tegoż żony Tekli (um. 1889), właścicieli realności. Obficie zapełnionym jest trumnami grobowiec rodziny powrożnika Bie-

dermanna. Tam leżą: „August Biedermann * 1801 † 1841 i syn Franciszek, Antonina Biedermann * 1805 † 1888, Franciszek Szczudłowski lat 73 † 1891, Paulina z Szczudłowskich Smulska lat 28 † 1878, Józef Szczudłowski 7 lat † 1878, Stanisław Szczudłowski lat 5 † 1869".

Z mogił obywateli i rękodzielników Lwowa wymienić nam jeszcze wypada groby: Henryka Schmidta (um. 1872), majstra kominiarskiego, właściciela wielkiej realności przy ulicy Akademickiej 28. i tegoż rodziny, dalej Ludwiki Dolińskiej, żony nożownika (um. 1888), Jana Ilinowskiego vel Jeleniowskiego, Rozalii Hladyk i Apolonii Grabowskiej, zmarłych w r. 1876, Joanny z Chmielińskich Zarzyckiej (um. 1888), właścicielki realności, Karoliny z Nowickich 1° v. Opolskiej, 2° v. Prokopowiczowej (um. 1887) i jej syna Wiktora Opolskiego (um. 1885), niemniej grobowiec roboty Schimsera z napisem: „Cieniom Jana i Franciszki Szułkowskich i ich syna Piotra". Piotr Szułkowski był inżynierem kolei Karola Ludwika, zmarł w Jarosławiu r. 1884, poczem sprowadzono zwłoki do rodzinnego grobowca.

Wyróżnia się wśród innych artystycznem wykonaniem monument:

O MARYO, MATKO JEZUSA MIŁA
MÓDL SIĘ ZA TWĄ SŁUGĘ
KTÓRA TU SPOCZYWA.
TU SPOCZYWA
MARYA KRUCZYŃSKA
URODZONA ROKU 1853
UMARŁA 16/1 1880
I JEJ DZIECI
SALAMON I AGNIESZKA
KRUCZYŃSKIE.
FRANCISZKA SOCHAŃSKA
LAT 78 † 1857
PROSZĄ O ANIOŁ PAŃSKI.

Rzeźba dłuta Eutelego przedstawia na nizkim renesansowym postumencie figurę Matki Boskiej, której lewa stopa przygniata głowę węża z jabłkiem w pyszczku. Figura odziana w grecką tiunikę z złożonemi na piersiach rękami.

Nie zapomniała o małym grobowcu rodzina Mikołaja Maja (um. 1898), budnika kolejowego z Persenkówki,

dokąd dążą w lecie od szeregu lat liczne grupy i towarzystwa wycieczkami na mleko, kawę i smaczny chleb z masłem. „Budka w Persenkówce“ jest dziś znaną każdemu Lwowianinowi.

Przebiegając wzrokiem szeregi dalszych skromnych pomników, czytamy na nich nazwiska: „Karolina Wasilewska *1835†1888“, „Floryan Laskowski lat 48“, „Ignacy Aleksander Lachowski lat 71†1890“, Antonina z Wodzińskich Fiałkowska *1817†1893, wdzięczne dzieci drogiej matce“, „Andrzej i Ludwika Karpińscy“. Starannie utrzymany mały grób ten okala delikatna balustrada; na grobie stoi żelazny krzyż.

V.

GROBOWCE, GROBY I NAGROBKI.

(Część druga.)

ARTYŚCI, RZEŹBIARZE, MALARZE, MUZYCY, LITERACI, DZIENNIKARZE, ŻOŁNIERZE WOJSK POLSKICH R. 1831, UCZESTNICY WALK I KONSPIRACYJ LAT 1846, 1848 I 1863, REPREZENTANCI INNYCH WARSTW SPOŁECZNYCH, DZIENNI ZAROBNICY I WIEŚNIACY. LUDZIE STULETNI. MŁODZIEŻ I DZIATWA.

Wśród nazwisk artystów, pochowanych na cmentarzu Stryjskim, przoduje nazwisko Pawła Eutelego. Liczne prace dłuta jego zdobią lwowskie cmentarze, w pierwszym rzędzie cmentarz Łyczakowski. Uzyskawszy obywatelstwo miejskie spędził resztki życia swego jako prebendaryusz w Zakładzie św. Łazarza, gdzie zmarł w późnej starości r. 1889. Wyprzedził Eutelego o lat cztery, młodszy jego kolega, Gabryel Krasucki-Schmeidel, uczestnik konspiracyj r. 1863; zgrupowali się ponadto adepci sztuk pięknych: rzeźbiarze Feliks Lutz (um. 1888) i Leon Ostrowski (um. 1882), tudzież malarz Adolf Kluczeńko (um. 1877).

Obok młodego artysty muzyka Józefa Brodniewicza (um. 1890) widnieje nazwisko dziewięćdziesięciotrzyletniego starca Wincentego Nałęcz Milskiego (um. 1891). Uprawiał on z zamiłowaniem do późnego wieku grę na skrzypcach, a w r. 1880 ułożył kompozycyę muzyczną na cześć goszczącego we Lwowie cesarza Franciszka Józefa I.

Do literatów, względnie dziennikarzy, należy Józef Nikodem Wilczek (um. 1879), autor dramatu historycznego „Joachim Murat i Korsykanie“, Lwów 1872 („Muza polska“, pismo dla nauki i zabawy), redaktor „Albumu powszechnego“, Lwów 1860 i „Rozpraw historycznych pod względem postępu cywilizacyi, polityki, przemysłu i zdarzeń czasowych“, Lwów 1863. Wybitniejsze miejsce zajmował wśród dziennikarstwa Władysław Gołemberski.

Urodzony r. 1834 w Dubieńce pod Płockiem, gdzie rodzice jego posiadali własność ziemską, uczęszczał do szkół w Płocku i Warszawie, na uniwersytet w Moskwie i Dorpacie, poczem zajmował chwilowo posadę profesora matematyki w gimnazyum warszawskiem. W r. 1861 rzucił się w wir narodowej akcyi, został członkiem organizacyi i komisarzem na okręg krakowski. Po upadku powstania wyjechał do Paryża, stamtąd do Szwajcaryi. Próbował osiąść w Galicyi, kazano mu jednak kraj opuścić. Zamieszkał na Węgrzech jako prywatny sekretarz prezydenta ministrów hr. Andrassego. Tutaj nawiązał stosunki z magnatami, przedstawicielami świata politycznego i dziennikarskiego i wszedł w skład redakcyi czasopisma „Egyetertesa". Równocześnie był korespondentem „Gazety narodowej". Uzyskawszy obywatelstwo Węgier przybył ponownie do Galicyi, gdzie przed wybuchem wojny rosyjsko-tureckiej skupił obok siebie grono ludzi politycznych i założył dziennik „Ojczyzna". Po upadku pisma tego przesiedlił się do Wiednia. Ostatecznie wszedł w skład współpracowników „Gazety narodowej" i w tym charakterze uległ słabości płuc. Zmarł w swem mieszkaniu przy placu Maryackim l. 4 dnia 20. marca 1891. Pogrzeb odbył się z wielką uroczystością, a nad grobem przemówili: imieniem dziennikarzy Platon Kostecki, imieniem kolegów z powstania Alojzy Teleżyński.

Krasucki-Schmeidel i Gołemberski nie byli jedynymi uczestnikami walk narodowych, którzy spoczęli na cmentarzu Stryjskim. Znajdujemy tam i innych zasłużonych w tym kierunku synów Ojczyzny. Pierwszym z nich jest Seweryn Abgarowicz (um. 1865). Urodzony w Stanisławowie 8. stycznia 1808 z ojca Wincentego i matki Rozalii z domu Minasiewiczów, zaciągnął się jako słuchacz lwowskiego uniwersytetu r. 1831 w szeregi artyleryi jenerała Józefa Bema. Że godnie spełniał swoje obowiązki, dowodzi srebrny krzyż waleczności, dowodzi następującej treści atest: „Wojsko polskie. Oficerowie kompanii 6-tej pozycyjnej Artyleryi pieszej. Dajemy niniejsze świadectwo Sewerynowi Abgarowiczowi, podoficerowi w kompanii 6-tej pozycyjnej, jako tenże, za szczególne odznaczenie się w boju w battalii pod Warszawą dnia 6. i 7. września 1831 roku, ozdobionym został krzyżem wojskowym srebrnym, lecz patent na takowy przypadkiem zgu-

*

bił. Członkowie Rady Gospodarczej Podoficer Okęcki, Porucznik Wierciński, Podporucznik Dobrzyński, Dowódca bateryi Porucznik Kos, Dowódca Korpusu Artyleryi Jenerał Brygady Józef Bem (L. S.)". Po upadku powstania nie mogąc kończyć rozpoczętych studyów, pracował Abgarowicz w biurach adwokackich lub na innych prywatnych posa-

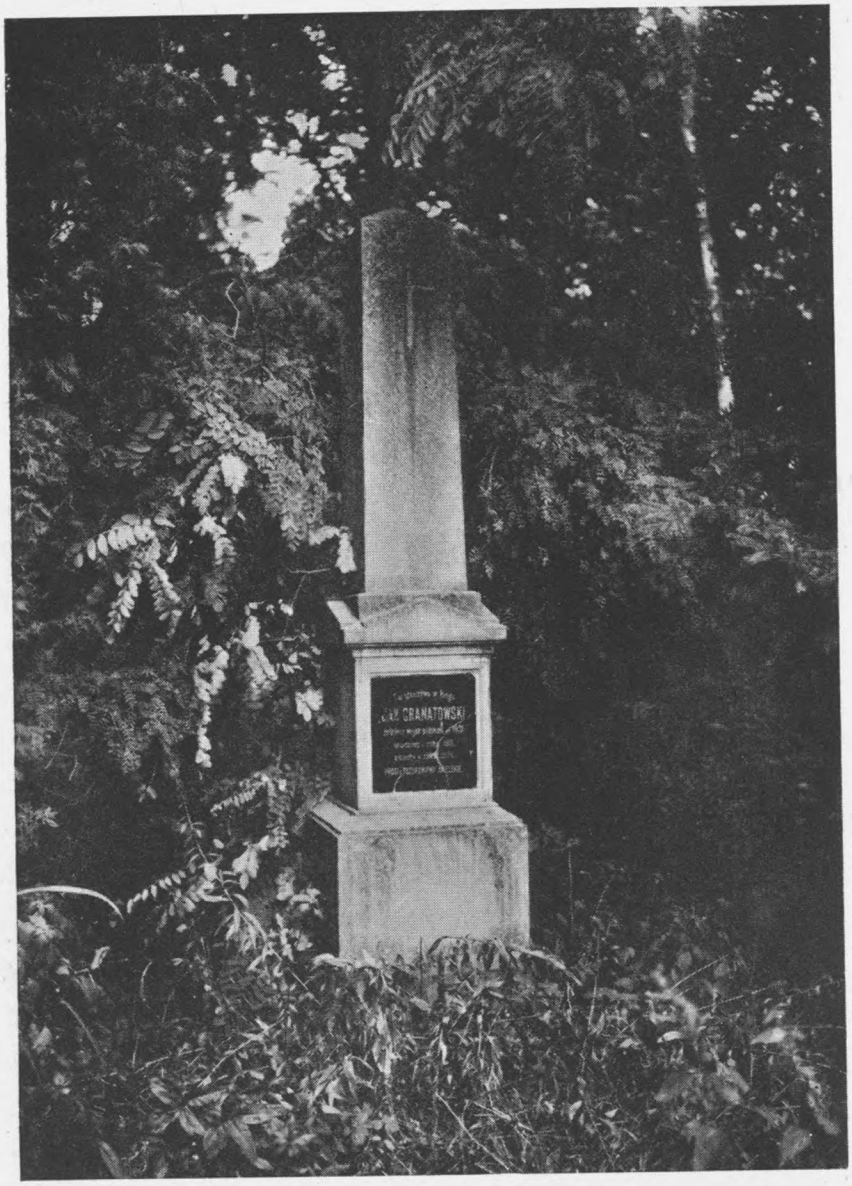

Ryc. 10. **Pomnik Jana Granatowskiego żołnierza w. p. z r. 1831.**
(Fot. J. Kościesza Jaworski.)

dach; w ostatnich latach życia w charakterze bibliotekarza w wypożyczalni książek Karola Wilda w Rynku. Z żony Karoliny z Grossów troje pozostawił dzieci, z których Julia była dyrektorką szkoły wydziałowej im św. Antoniego, syn Józef zaś jest radcą Wydziału krajowego.

Drugi z rzędu podoficer-inwalida w. p. z r. 1831, Teodor Manasterski, zmarł w r. 1851 skutkiem ran odniesionych na polu chwały. Sędziwego wieku dożyli szeregowcy Feliks Raczyński (um. 1887), który dreptał na stare lata z koszem precli po ulicach Lwowa, Maciej Bombiński (um. 1885) i Jan Granatowski. *Nomen, omen.* Pomnik tego ostatniego, urodzonego w Pielnej w pow. sanockim, marmurowy obelisk na renesansowym piedestale, zakończony krzyżem, zawiera na czarnej marmurowej tablicy słowa:

TU SPOCZYWA W BOGU
JAN GRANATOWSKI
ŻOŁNIERZ WOJSK POLSKICH Z R. 1831
URODZONY W R. 1811
ZMARŁY W R. 1891
PROSI O POZDROWIENIE ANIELSKIE.

Wypadki r. 1831 rzuciły też Gabryela Wierzbowicza razem z Wilkowskim i Kaweckim z głębokiej Litwy na terytorym Galicyi, gdzie objęli wspólnie dzierżawę. Wierzbowicz poślubił Julię Wilkowską i zmienił zajęcie dzierżawcy na zawód kuchmistrza. Z dwóch synów jego był Bojomir urzędnikiem Namiestnictwa, Jan zaś prywatnym oficyalistą, a w r. 1863 uczestnikiem narodowej organizacyi w Galicyi. Poślubił Petronelę Strachowską, której brat, wywieziony r. 1863 na Sybir, zajął w okolicy wybitniejsze wśród Polonii stanowisko. Tak Gabryel Wierzbowicz jak i Petronela z Strachowskich Janowa Wierzbowiczowa zmarli r. 1885 i spoczęli na cmentarzu Stryjskim.

Wielką demonstracyę narodową oglądał Lwów w dniu 24. maja r. 1848, pogrzeb Edwarda Morgenbessera. Morgenbesserzy są, jak głosi tradycya rodzinna, potomkami Nikelskich, szlachty krakowskiego województwa, która przesiedliła się wśród burz politycznych minionych wieków na ziemię Spiską i tutaj w mieście Gniazdo (Gnezda) pod zmienionem nazwiskiem w bujne rozgałęziła się konary. Pojedyncze odłamy rodu opuściły z biegiem lat rodzinne Gniazdo i przesiedliły się na Morawy, na austryacki i pruski Śląsk, do niemieckich prowincyi Austryi, do Galicyi, tudzież w głąb Węgier, gdzie, przybrawszy madyarskie nazwiska Medgyesi, przechowują do dziś dnia tradycyę o przodkach i polskim klejnocie szlacheckim. Z licznego pocztu rodziny Morgenbesserów wypada nam wymienić Jana, jego

syna Józefa, wnuka również Józefa, prawnuka Stanisława i praprawnuka także Stanisława imieniem ochrzczonego. Ten ostatni Stanisław Morgenbesser był po ukończeniu szkół wicenotaryuszem magistratu w Gnieździe, opuścił atoli rodzinne miasto, a poszukując rządowej posady, otrzy-

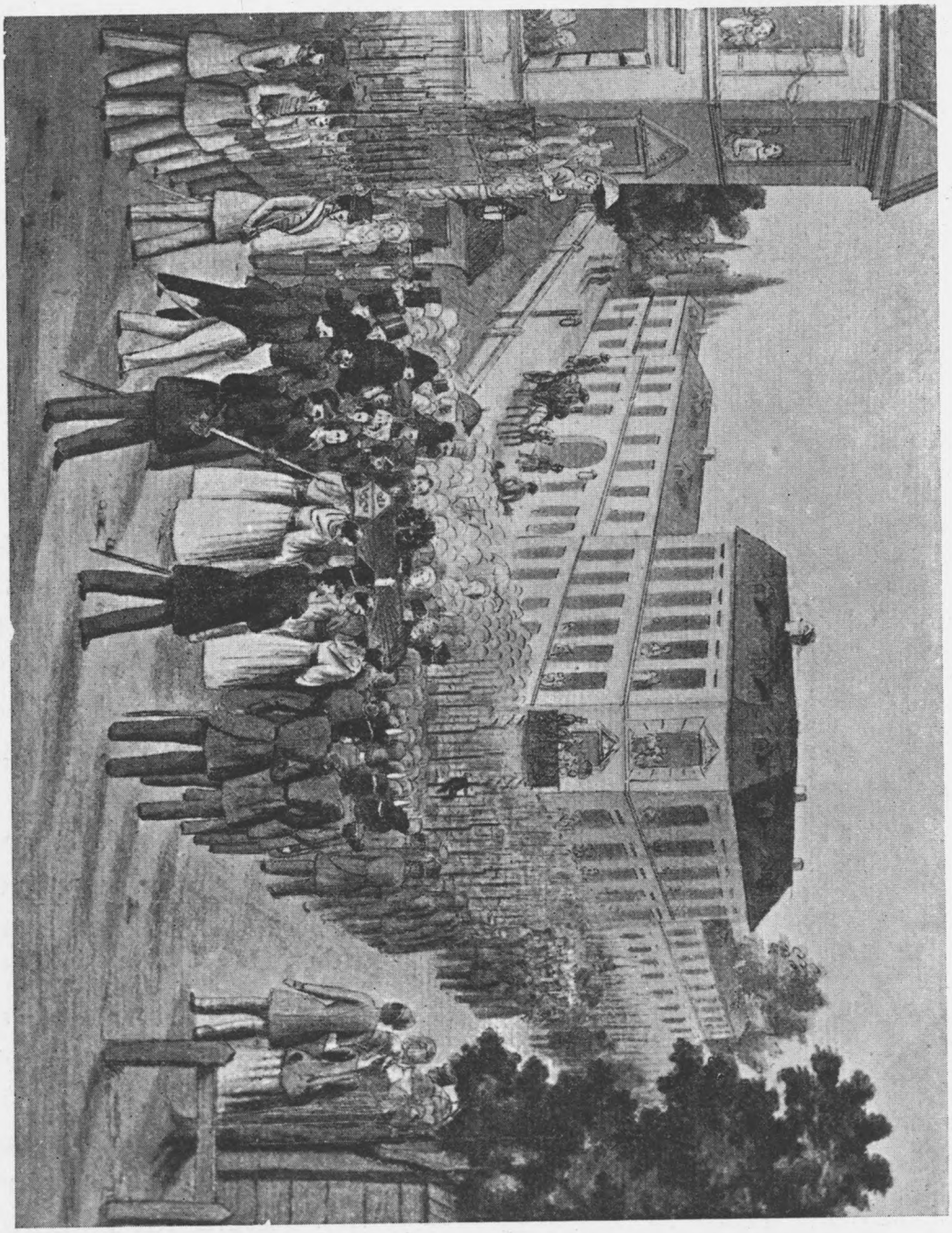

Ryc. 11. **Demonstracyjny pogrzeb Edwarda Morgenbessera w dniu 24. maja r. 1848.**
(Ze zbiorów archiwalnych miasta Lwowa.)

mał ją r. 1799 przy urzędzie cłowym w Krakowie. Owdowiawszy po krótkiem pożyciu z pierwszą żoną, poślubił Katarzynę Ogonowską, córkę właścicieli wioski Ogony w byłem województwie mazowieckiem, w okolicy Pułtuska. Jako urzędnik pełnił następnie obowiązki w Jarosła-

wiu, wkońcu we Lwowie w charakterze starszego poborcy cłowego, gdzie też zmarł r. 1845 w domu przy ul. Pańskiej l. 19 i spoczął na cmentarzu Stryjskim. Z ośmiorga dzieci jego zapisanem jest chlubnie wśród społeczeństwa naszego imię Aleksandra Morgenbessera, notaryusza, długoletniego więźnia stanu, literata, historyka, poety, seniora Polonii na Bukowinie, tudzież imię zgasłego przedwcześnie Edwarda Morgenbessera (ur. 1822). Dzielny to był młodzieniec, śmiały, przedsiębiorczy, toż i nie dziw, że zapragnął szukać wiedzy i wrażeń wśród dalszych świata okolic. Odbywszy w latach 1840—1844 studya górnicze w węgierskiej Szczawnicy, otrzymał z rąk Senatu krakowskiego misyę zbadania huty w Jaworznie, następnie z ramienia senatora Księżarskiego stałe funkcye górniczego inżyniera w Jaworznie. Z zapałem chwycił się pracy zawodowej, z zapałem rzucił się w wir prac politycznych na rzecz nurtujących spisków. Nastąpiły straszne, krwawe dni od 18. lutego do 4. marca r. 1846, w czasie których pospieszył Edward Morgenbesser na pole walki i popadł w ręce nieprzyjaciół. Spryt jego i energia młodzieńcza nie pozwoliły tryumfować długo przeciwnikom; śmiałe wydobycie się z więzienia u Dominikanów, w dniu 4. maja, przywróciło mu utraconą wolność. Idąc utartym szlakiem rozbitków znalazł przytułek we Francyi pod nazwiskiem Edwarda Nikelskiego. Zamieszkał przy ulicy Jacob 23 u zacnego Francuza p. Belhomme i otrzymywał od rodziny zasiłek po 60 franków miesięcznie. Nie spędzał bezczynnie dni swego tułactwa, lecz oddawał się gruntownej nauce języka francuskiego, uczęszczał na kursa w College de France, w Sorbonie, wzbogacał fachową wiedzę górniczą, a pracując w chemicznem laboratoryum zwrócił na siebie uwagę dyrektora Dufrenoy, który namawiał go do objęcia jednej z wolnych posad w Belgii, Hiszpanii, Meksyku i t. p. Inne atoli były cele, dążności i zamiary Edwarda. Prace na polu narodowem, pozyskanie wojskowej kwalifikacyi, oto główne jego zabiegi. Wypadki lutowe 1848 r. wskazały mu drogę powrotu na kresy Polski, by u stóp Wawelu wstąpić w szeregi walczącej braci. W towarzystwie 35 rodaków, idąc piechotą do Strasburga, następnie jadąc kolejami i statkami na Renie, stanął u celu podróży. W dwa tygodnie później nastąpiły starcia ludu

z wojskiem austryackiem, które wyparte z ulic przystąpiło do bombardowania miasta. Nie widząc możności oporu postanowił komitet narodowy kapitulować, a wynikiem kroku tego było rozsypanie emigracyi. Dnia 4. maja 1848 stanął Edward we Lwowie, obdarty i obstrzelany, ale z dobrą nadzieją, nie przypuszczał bowiem, iż godziny życia jego są już policzone, iż w kilkanaście dni przyjdzie mu uledz słabości tyfusowej, pożegnać rodzinę i grono licznych przyjaciół, jakich nie poskąpił los sympatycznemu młodzieńcowi, dzielnemu szermierzowi wolności, zacnemu synowi ojczystej ziemi. Pogrzeb jego w dniu 24. maja 1848 to prawdziwy pochód tryumfalny, w którym wzięło udział duchowieństwo wszystkich zakonów, którym tłumy mieszkańców Lwowa oddały gorącą cześć współziomkowi. Z domu żałoby przy ulicy Garncarskiej l. 302 (ul. Mochnackiego 5) nieśli na cmentarz Stryjski naprzemian zwłoki akademicy, wieśniacy, mieszczanie, księża, emigranci, żydzi, a co najbardziej rozrzewniało, dziewice i kobiety. Dookoła trumny niosły, biało i różowo poubierane dziewczątka, splot z dębowego liścia i kwiaty. Jedna z nich poprzedzała trumnę, trzymając wieniec w ręku, podczas gdy obok trumny tworzyło szpaler kilkanaście par dziewic czarno odzianych. Kompania gwardyi „starej“, jak ją młodzież zwała i trzy kompanie akademickie szły w jednostroju pod bronią, reszta zaś akademii przy szablach, także w wojskowym porządku. Kto patrzył na ten pochód, na tę trumnę z czerwoną krakuską na wieku, na te kobiety w strojach narodowych, niosące trumnę biednego wygnańca przy odgłosie wojskowej piosenki: „Pamiętaj, mówił rotmistrz do żołnierza“, kto patrzył na zapał, z jakim rozszarpywano obicie trumny dla zachowania pamiątki, ten widział jeden z najczystszych objawów ducha polskiego, objawów prawdziwego uczucia, opartego na głosie wewnętrznym, tlejącego w piersi każdego zacnego syna Polski. Na cmentarzu pożegnał gorącą przemową współtowarzysza wygnania młodszy M. Moszczański.

Z powyższą epoką spisków łączy się nazwisko Leonarda Dąmbskiego, rodem z Świętosławic w Poznańskiem, majora wojsk tureckich, zmarłego w powszechnym szpitalu we Lwowie r. 1883.

Nagrobek Aleksandry z Łazowskich Prawdzic Gorazdowskiej (um. 1891) przenosi nas myślą również w czasy rewolucyi r. 1848 i sejm austryacki w Kromieryżu, w którym brał udział, jako poseł z Sanoka, małżonek jej Feliks, ur. r. 1814. Z rodziny ziemiańskiej, poświęcił on się zawodowi introligatorskiemu, a w czasie praktyki w Wiedniu zawiązał tamże pierwsze Stowarzyszenie polskich rękodzielników. Darzony niezwykłą przez nich sympatyą otrzymał na odjezdnem medal z wyobrażeniem polskiego orła i napisem: „Koledzy rodacy, zawdzięczając przywiązanie Fel. Gorazdowskiemu. Na pamiątkę Wiednia 1841“. Na wstędze podpisy: „Jasiński, Żebrowski, Ziglarz, Jarosiewicz, Dziedziński, Schellig, Schreeder, Zech, Rekiert, Janda, Lamboy, Boczkowski, Szuberl, Oleszkiewicz, Stattler, Łęczycki, Fridlein (późniejszy prezydent Krakowa), Haut, Krüger, Wawrzyński, Głuchowski, Horwath, Rajewski, Klein, Dąbrowski (późniejszy prezydent miasta Lwowa), Zieliński, Nowakowski, Kinelmann, Bronarski“. Później podpisał się na wstędze Julian Goslar.

Gdy w dniu urodzin ces. Ferdynanda r. 1848 założono w Sanoku kasyno narodowe, wszedł Feliks Gorazdowski w skład ściślejszego komitetu. — „Kasyno narodowe w Sanoku utworzyło się“ — jak opiewał okólnik — „z powodu urodzin Najjaśniejszego Pana, ponieważ o zdarzeniach w obwodzie sanockim tegoczesnych bardzo mało dochodziło wiadomości. Wyborców było 300, którzy wybrali komitet w celu zajmowania się wewnętrznym porządkiem kasyna, prenumeratą dzienników i pism publicznych, zbieraniem składek, w celu ułatwienia organizacyi gwardyi narodowej, zasiągania wszelkich przydatnych wiadomości, utrzymywania korespondencyi, nakoniec oglądania się wszechstronnego na dobro ogólne“.

W r. 1860 brał Feliks Gorazdowski udział w deputacyi do cesarza. Zamianowany honorowym obywatelem miasta Sanoka, zmarł w dziewięćdziesiątym roku życia (r. 1903) w domu syna swego ks. prałata Zygmunta Gorazdowskiego, proboszcza kościoła św. Mikołaja we Lwowie.

Z uczestników konspiracyi r. 1863 spoczęli na cmentarzu Stryjskim: kapitan Teofil Łapiński (um. 1886) i Władysław Nanowski (um. 1889), syn Adama

i Laury, córki adwokata Jana Hermana, a siostry znanych z spisków rewolucyjnych braci: Ryszarda, Floryana i Łucyana Hermanów. Władysław Nanowski służył w oddziale Jana Żalplachty-Zapałowicza i walczył pod Tyszowcami, Tuczępami i Mołozowem, następnie pracował wspólnie z kuzynem, akademikiem Janem Dylewskim, dalej z kolegami Leopoldem Hauserem i Augustem Balasitsem na rzecz rewolucyi, a w mieszkaniu jego matki urzędował stale emisaryusz Sawa. W lutym r. 1864 spadła w chwili narady młodych konspiratorów rewizya policyjna, której wynikiem było uwięzienie i wytoczenie śledztwa tak pani Nanowskiej, jak i wszystkim pochwytanym w jej domu młodzieńcom. Całych pięć miesięcy wlokło się śledztwo, zanim odzyskali Nanowscy upragnioną wolność.

Grób Eufemii Czałczyńskiej (um. 1878), wdowy po lekarzu, przypomina nam straszne przejścia uczestników spisku i partyzantki pułkownika Józefa Zaliwskiego w latach 1833—1837 wśród murów więzień lwowskich. Wtedy to odgrywał mąż Eufemii, Antoni Czałczyński, jako rządowy chirurg, decydującą rolę w cierpieniach, mękach i zdrowiu inkwizytów.

Sympatycznie przedstawia się nam nazwisko zmarłej w r. 1876 przy ulicy Bogusławskiego Maryi Prochaska, poza Zakładem św. Łazarza bowiem utrzymywali Prochaskowie w pierwszej połowie minionego stulecia ogród wraz z kręgielnią i restauracyą, miejsce miłych wycieczek Lwowian, zarazem miejsce schadzek patryotów-konspiratów, w których gronie zasiadał także sam Prochaska.

Tak rozmiarami jak i budową wyróżnia się wyniosły monument trójgranny, odlew żelazny w stylu gotyckim, z trzeba wieżyczkami, kręconymi pilastrami, owiniętymi mosiężnym drutem. Na ścianiach pomnika czytamy:

MIKOŁAJ JURYSTOWSKI
ZAŁOŻYCIEL DRUKARNI RZĄDOWEJ W GALICYI
18/12 1796 † 5/1 1858
WIKTORYA Z KLEINÓW JURYSTOWSKA
23/12 1807 † 15/7 1855
WILHELMINA JURYSTOWSKA
3/5 1831 † 9/2 1848.

Obelisk marmurowy, otoczony żelazną balustradą, stoi na grobie Aleksandry Szeremetowej (um. 1876), wdowy

po gr. k. księdzu i Karoliny Janowskiej (um. 1856), wdowy po nauczycielu, anioł śpiący pod guzowatym krzyżem, obok pochodnia zgaszona na grobie Franciszki z Łagodziców Filipowskiej (um 1882), wdowy po dzierżawcy. Dobrze utrzymanym jest też kamienny nagro-

Ryc. 12. **Pomnik Jędrzeja i Maryanny Konarskich.**
(Fot. J. Kościesza Jaworski.)

bek z odlewaną metalową tablicą w czeskim języku: „Zde w Panu odpočiva Jan Krejči c. ak. šikovatel 30 pěsiho pluku hudby naroz: 18 6/10 63 Kladno Čechy zemr.: 18 26/11 91 Lvov".

Niezwykłą sympatyą wśród młodzieży szkolnej utrwalił swe imię Ignacy Dobrzański (um. 1889), długoletni

tercyan polskiego gimnazyum (III.) im. Franciszka Józefa I. we Lwowie. Była to postać niecodzienna. Bywały, doświadczony, rozumny, facecyonat, żywa kronika zakładu naukowego. Podejrzany o udział w rozruchach lwowskich r. 1848 cierpiał za to w kamaszach 30. pułku piechoty i uczestniczył w kompanii włoskiej r. 1859 i w wyprawie na Schlezwig-Holsztyn. Obok języka polskiego władał niemieckim, włoskim, rumuńskim, węgierskim, słowackim i nieco czeskim. Z licznego grona czternaściorga dzieci dorosło sześcioro i wychowało się na pożytek społeczeństwa.

Na podniesienie zasługuje również nazwisko Jana Prokopowicza (um. 1882), odźwiernego Wydziału krajowego, którego syn Stanisław wybił się na stanowisko wiceprezydenta krajowej Dyrekcyi skarbu. Nie można też pominąć nazwisk Styków, Cenarów i Szeremetów, których dzieci zapisały się ładnie wśród naszego społeczeństwa.

Uczestnicy powstania styczniowego zachowali dobrze w swej pamięci firmę cukierniczą „Nizieniecki i Hołyński“ na rogu placu Bernardyńskiego i ulicy Czarnieckiego 1. Tam gromadzili się często ochotnicy przed wymarszem do obozu, stamtąd wywożono broń do granicy. Edward Nizieniecki podupadł i był na starsze lata prowizorycznym woźnym pocztowym. Z tradycyą na ustach o lepszych dawnych czasach porał się biedak wśród nowych stosunków życiowych, dopóki nie spoczął r. 1880 na cmentarzu Stryjskim.

W pierwszej połowie minionego stulecia powtarza się często na Bożej roli nazwisko Maślanków, wieśniaków z pod słomianych strzech Pasiek żubrzyckich, a znanem jest dobrze z życiorysu Kornela Ujejskiego nazwisko Maślanki, wójta z Żubrzy, którego nasz wieszcz niezwykłą darzył sympatyą i uznaniem.

Wśród mnogich tysięcy, leżących na cmentarzu Stryjskim, nie brak ludzi, którzy dożyli niezwykle sędziwego wieku lat stu, albo i więcej. Rekord zdobyła w tym kierunku Magdalena Widawska, wdowa, zamieszkała w małym domku l. k. 344¼, dziś kamienica „Na Skałce“ l. 4. Urodziła się ona jeszcze za czasów króla Augusta III., przeżyła lat 108, była więc świadkiem najcięższych przejść

narodu naszego. Zmarła r. 1844, pochowana przez ks. Aleksandra Dzieduszyckiego z Zakonu OO. Jezuitów, który w owym czasie administrował rz. k. parafią św. Mikołaja. Po Widawskiej następują: Ksenia Mizerakowa lat 105, Anna Postępska lat 103, Tomasz Sorówka lat 103, Anna Skarbkowska lat 102, Anna Buczkowska lat 100 i Józef Tytus Mirka, rodem z Kamionki strumiłowej, lat 100. Był on poprzednio nadleśniczym, mieszkał pod koniec życia we Lwowie, w zabudowaniu OO. Bernardynów, a zmarł nie na uwiąd starczy, lecz wskutek zapalenia jelit. Po 99 lat wieku dożyli: Michał Borecki, Andrzej Hełczynowski i Anna Kwiatkowska, po 98 lat: Agnieszka Krzeszewska i Teresa Neimer, po 97 lat: Katarzyna Czernecka, Urszula Kowalec, Antoni Robel, Tekla Stećko, Wiktorya Welker i Agnieszka Wierzbicka, po 96 lat: Marya Chomicka, Bazyli Demko, Jakób Grochowski, Leopold Holaszek, Anna Jaworska i Marcin Keller, po 95 lat: Józef Bryliński, Rozalia Hladyk, Jan Kamiński, Apolonia Müller i Maryanna Strzelecka. Byli to z małymi wyjątkami ludzie z klasy uboższej, robotniczej, prebendaryusze i — żebracy. Życie bez troski i myśli o jutrze, brak wrażeń, targających nerwy, oddziaływały znać korzystnie przy silnym ustroju fizycznym. Na dwadzieścia osób, które dożyły wieku lat 91—94, było trzech właścicieli realności (Wincenty Milski, Mikołaj Sycz i Katarzyna Jurkiewicz), jeden obywatel miasta Lwowa (Kazimierz Kaliński), dwie prywatyzujące (Anastazya Michalewicz i Zofia Żółwińska) jedna zakonnica (Marya Chołoniewska), jedna wdowa po rękodzielniku (Anna Malczewska) i jedna wdowa po kupcu (Rozalia Górska), zresztą sami ludzie ubodzy. Z 24 osób, które dożyły lat 90, zaliczało się 5 do sfer rękodzielniczych, 2 do prywatyzujących, reszta do klasy zarobników. Osób wieku lat 80—89 naliczyliśmy 385, z tego 54 należących do inteligencyi.

Na tem miejscu należy się szczegółowa wzmianka Jędrzejowi i Maryannie Konarskim. Mieszkali oni w głębi podwórza klasztoru OO. Bernardynów, poza studnią bł. Jana z Dukli, w małym domku, na którego miejscu widnieje

obecnie dwupiętrowa kamienica. Nie zajmowali Konarscy żadnego stanowiska społecznego, nie zaliczali się do ludzi wykształconych, zasoby jednak materyalne, jakimi rozporządzali, pozwoliły im żyć na starość bez troski i oddawać się skupieniu ducha i modlitwie, na której spędzali dnie

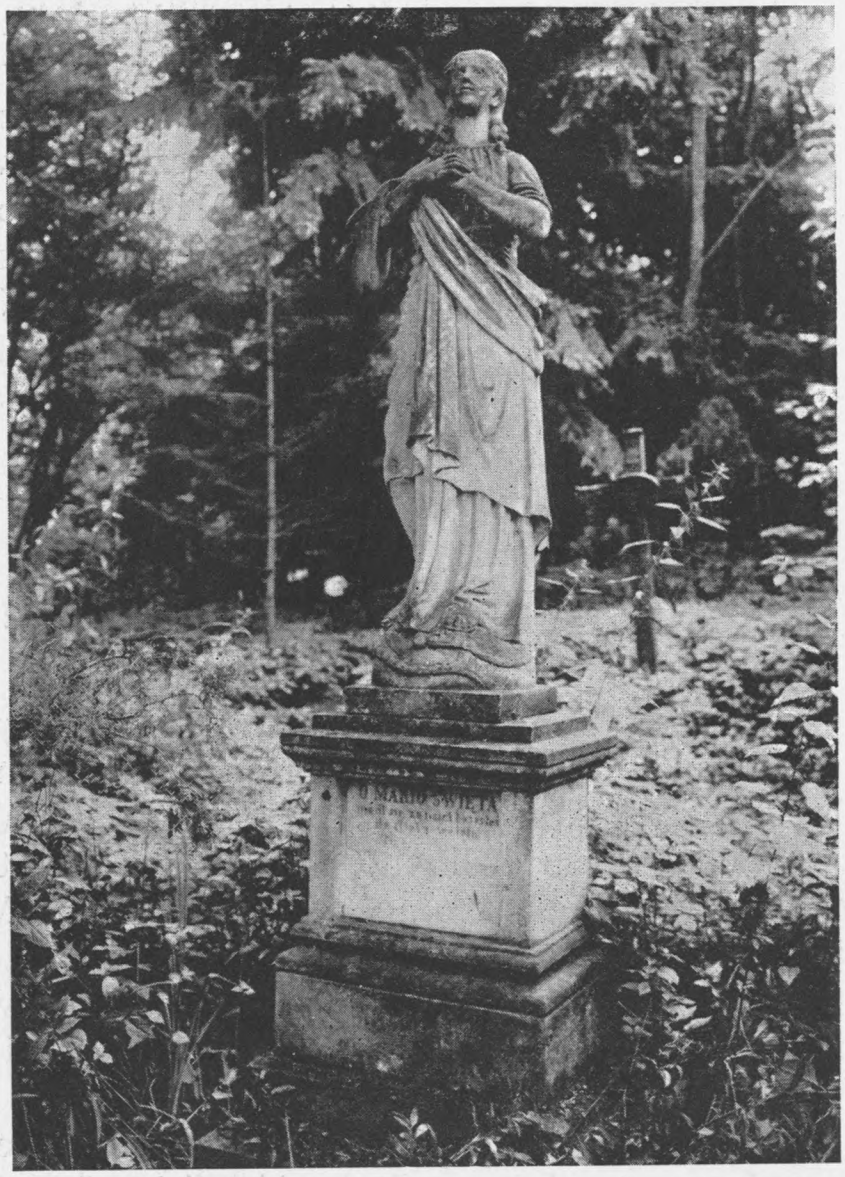

Ryc. 13. **Pomnik Michaliny Wiącek.**
(Fot. J. Kościesza Jaworski.)

całe. Jędrzej wdział na siebie szaty zakonne, przypominające częściowo mnichów reguły św. Dominika, częściowo zaś Braci mniejszych, ozdobił je olbrzymim różańcem, przewiesił przez piersi relikwiarz i tak odziany pielgrzymował od świątyni do świątyni, od jednego miejsca odpustowego do drugiego, modląc się, spowiadając i przygotowując na

wieczny spoczynek. Nie ograniczył się na pielgrzymce po kraju, lecz spełnił gorące pragnienie, pojechał do Jerozolimy i modlił się u grobu Zbawiciela. Przez cały miesiąc r. 1866 bawił w Jerozolimie i otrzymał tamże atest, potwierdzający odbycie pielgrzymki. Z dyplomu tego dowia-

Ryc. 14. **Pomnik Józefa Drohokupila.**
(Fot. J. Kościesza Jaworski.)

dujemy się, iż Konarski był Lwowianinem. Z szczyptą ziemi przywiezionej w relikwiarzu z pobliża świętego grobu powrócił do domu, przybrał wraz z żoną miano „pielgrzyma“ i „pielgrzymki“ i opowiadał ludowi przedziwne rzeczy o swej podróży, o cudownych miejscach i dalekich nieznanych mu przedtem świata okolicach. Tak

przeminęło lat kilkanaście ponad ich głowami, aż oto zajrzała śmierć do skromnej izdebki. Zmarła Maryanna (r. 1878), a ówczesny gwardyan klasztoru ks. Justyn Szaflarski zabrał osieroconego starca do zakonnej celi i otoczył go opieką. Lecz i Jędrzeja godziny życia były policzone. Podążył 8.

Ryc. 15. **Pomnik Adolfa Hermanna.**
(Fot. J. Kościesza Jaworski.)

sierpnia 1878 za swą żoną, prosząc, by resztę ich zasobów pieniężnych użyć na wzniesienie nagrobka i uwiecznienie wobec potomnych miejsca spoczynku „pielgrzymów". Stało się wedle jego woli, a tak spotyka przechodzień na cmentarzu Stryjskim wypukłą rzeźbę, u której dołu dwie klęczące postacie, zwrócone twarzami ku sobie. Figury odziane

w strój pielgrzymi, ze złożonemi do modlitwy rękami. Nad niemi wznosi się Dzieciątko Jezus w obłoku, nad głową Dziecka Duch święty w postaci gołębia w rzeźbionych promieniach. Całość wieńczy krzyż; u dołu napis w cokole:

JĘDRZEJ KONARSKI
PIELGRZYM
MARYANNA KONARSKA
PIELGRZYMKA
PROSZĄ O POZDROWIENIE ANIELSKIE.

Po śmierci Konarskich rozeszła się pomiędzy ludem wieść o wydatnych zasobach pieniężnych, jakie mieli pozostawić „pielgrzymi", a wieść ta dała nawet powód do dochodzeń i poszukiwań ze strony władz rządowych.

W pobliżu monumentu Konarskich znajduje się grób zgasłej w kwiecie wieku uczennicy seminaryum. Sympatycznie rysuje się na tle zieleni jej nagrobek, dłuta Eutelego. Na nizkim, renesansowym postumencie figura Matki Boskiej, przygniatającą lewą stopą głowę węża z jabłkiem w pyszczku, odziana w tunikę grecką, z złożonemi na piersiach rękami. Głowa wzniesiona w niebo; u dołu widnieje napis:

O MARYO ŚWIĘTA
MÓDL SIĘ ZA NAMI, BO JESTEŚ
DO NIEBA WZIĘTA.
TU SPOCZYWA
MICHALINA WIĄCEK.
URODZONA DNIA 30. LIPCA 1861
UMARŁA DNIA 7. WRZEŚNIA 1878
ROKU
„NIE UMARŁA DZIEWECZKA, ALE ŚPI".

Na płaskim monumencie, stylizowanym po romańsku, z wgłębioną od frontu tablicą, czytamy słowa:

D. O. M.
FREDZIO
1872 † 1874
MICHALINA
1876 † 1876
KAMIENOBRODZCY.

Pomniczek z fotografią i napisem:

JÓZEF DRAHOKUPIL
URODZONY 7. MARCA 18...
UMARŁ 22. STYCZNIA 1883
POKÓJ JEGO CIENOM.

wyobraża na postumencie postać klęczącego na prawem kolanie dziecka; figura odziana w koszulę. Twarz jej zdaje się być portretem zmarłej dzieciny. Pod prawem kolanem poduszka z kutasami.

Pełną wdzięku jest postać Matki Boskiej Niepokalanej na globie ziemskim, z rękami złożonemi na piersiach. Figura stoi na prawej nodze i uciska stopą węża. Postument stylizowany a la grecque. Jest to nagrobek dwuletniego Adolfa Hermanna (um. 1851). Na frontowej ścianie zatarte częściowo słowa dają wyraz cierpieniu bolejących straty dziecka rodziców.

Z dalszego pocztu licznej młodzieży i dziatwy wybijają się: nazwisko Maryi Lewickiej (um. 1875), młodziutkiej adeptki kultu Melpomeny i nagrobki dwu siostrzyczek Stanisławy i Michaliny Łozińskich (um. 1893), niemniej trzech małych synków rodziny Bleimów, Jana (um. 1861), Józefa (um. 1865) i Emila (um. 1871).

Cały szereg drobnej dziatwy opłakiwały na cmentarzu Stryjskim znane nam rodziny: Teofila Chmurowicza radcy rachunkowego, Ludwika Czernego inżyniera kolei, A. de Logesa urzędnika politycznego, Ambrożego Dolińskiego urzędnika politycznego, Dudykiewicza gr. k. księdza, dr. Emila Dunikowskiego profesora Uniwersytetu, Antoniego Dyhdalewicza nauczyciela, Ksawerego Fiszera nadradcy Magistratu, Włodzimierza Gołębskiego urzędnika Wydziału krajowego, dr. Dyonizego Jamińskiego adwokata, Mieczysława Jamrógiewicza radcy szkolnego, dr. Wojciecha Kętrzyńskiego dyrektora Ossolineum, Kiczewskiego zarządcy lasów, Arkadyusza Kleczewskiego literata, Celestyna Kotkowskiego optyka i emigranta z r. 1863, Rudolfa Körbera notaryusza, Adama Krajewskiego publicysty, Jana Krompa dyrektora lwowskiego urzędu pocztowego i telegraficznego, Łucyana Kwiecińskiego artysty dramatycznego, Władysława Leitnera urzędnika kolei, Jana Ładosią starszego radcy pocztowego, Jana Miczkowskiego urzędnika Magistratu, Antoniego Mikulińskiego majstra krawieckiego, Franciszka Mitraszewskiego urzędnika Dyrekcyi policyi, Adolfa Nicklesa kontrolora pocztowego, Preidla majstra lakierniczego, Antoniego Salika radcy rachunkowego, Leona Soleckiego

inżyniera kolei, Józefa Stefańskiego urzędnika skarbowego, Aleksandra Stroki radcy dworu, Henryka z Lubomierza Tretera właściciela fabryki czekolady, Marcelego Twardowskiego sekretarza Ossolineum, Walerego Wolskiego urzędnika Wydziału kraj. i oficera w. p. z r. 1863, Żytnego urzędnika miejskiego i w. i.

Dobiegliśmy do kresu; przed naszemi oczyma przesunął się, jak w kalejdoskopie, szereg postaci przeróżnego wieku, ducha, serca, temperamentu, wykształcenia, stanowiska, zawodu, losu, wartości moralnej i materyalnego bytu, a wszyscy oni, karmazyn i szaraczek, wyniosły i cichy, hardy i potulny, utworzyli tam, pod murawą kurhanów, jedną wspólną powłokę — prochu i popiołu...

VI.

SPIS WYBITNIEJSZYCH ZMARŁYCH.

KSIĘGI ZMARŁYCH LWOWSKIEGO MAGISTRATU. OFIARY BOMBARDOWANIA LWOWA. OFIARY WYZYSKU, NĘDZY I GRUŹLICY. WIĄZANKA NAZWISK ZMARŁYCH.

Spalenie ratusza w czasie bombardowania Lwowa r. 1848 pochłonęło księgi zmarłych tak, że zdołano uratować zaledwie kilka luźnych fragmentów, które uzupełniono następnie dostarczonemi przez dzielnicowych lekarzy zapiskami, odnoszącemi się do ostatnich kilku dni, poprzedzających katastrofę. Z zapisków tych dowiadujemy się, iż wskutek bombardowania miasta i ekscesów żołnierzy utraciły życie 4 osoby, które ze względu na ich zamieszkanie w parafiach św. Mikołaja i OO. Bernardynów powinny były spocząć na cmentarzu Stryjskim, zostały jednak pochowane na Łyczakowskim. Ofiarami temi byli: Adam Szeligowski, trzynastoletni chłopak, uczeń, syn Karola i Franciszki, zmarły 2. listopada; Marya Malinowska, lat 40, wdowa, zamieszkała w zabudowaniu OO. Bernardynów, zmarła wskutek rany postrzałowej 5. listopada; Konstancya Katarzyna Kraczkiewicz, lat 50, rodem z Rzeszowa, wdowa po Wincentym, zamieszkała razem z Malinowską, zmarła wskutek rany postrzałowej 6. listopada i Józef Strzembosz, właściciel dóbr, lat 60, mieszkający w hotelu Żorża, zmarły wskutek pobicia i pokaleczenia 17. listopada 1848.

W księgach zmarłych nie notowano pierwotnie cmentarzy, na których składano poszczególne zwłoki; odnośną rubrykę zaprowadzono dopiero w r. 1849. Istniała natomiast w poprzednich latach inna, praktyczna w zastosowaniu rubryka, w której uwidoczniano przy zmarłych imiona chrzestne ich rodziców, mężów lub żon, naturalnie obok wymienienia społecznego stanowiska. Zmiany i ulepszenia w pro-

wadzeniu ksiąg przeprowadzono w latach 1856 i 1873 i otworzono cały szereg rubryk, z których nie każda może być wypełnioną, n. p.: „przyczyna choroby“, „trwanie choroby“, „przebieg choroby“, „wystąpienie choroby“ i t. p. Rozpoczynano i zamykano dawniej księgi w okresie rocznym od 1. listopada do końca października, a dopiero od r. 1864 prowadzi się je zgodnie z rokiem kalendarzowym. Językiem urzędowym był pierwotnie język niemiecki, w którym przekręcano i koślawiono niemiłosiernie polskie nazwiska. Ponadto widnieje w dawnych zapiskach wiele innych błędów i niedokładności. Język polski wszedł w użycie z dniem 1. marca r. 1861; lecz cóż to był za język! pożal się Boże! Znajdujemy tam na przykład zwroty: „dzieci sługów“ (zamiast sług), „szewaczka“ (zamiast szwaczka), „syn palacza z pocztę“ i t. d. Przez dłuższy jeszcze czas wypełniano rubrykę „rodzaj słabości“ stale w języku niemieckim, a to wobec braku polskiej terminologii medycznej. Rubryka ta stwarza nader pouczający dla badacza obraz. Pominąwszy chwile epidemii, uwypuklają się z niej dziesiątkujące tak strasznie naszą ludność suchoty, dalej tyfus u dorosłych, a konwulsye u małych dzieci, wkońcu porażenia mózgu na tle luetycznym. Niezwykle silnie grasowała ongi śmiertelność wśród potężnego zastępu szwaczek, które w młodych latach padały ofiarą wycienczenia sił i suchot. Niedostatek i rozpacz rzucały je w objęcia niesumiennych lowelasów, to też nieślubne potomstwo pracownic igły powtarza się w szybkiem tempie w spisach zmarłych. Częstokroć można spotkać rychło po zapisku śmierci dziecięcia zapisek skonu jego nieszczęśliwej matki — szwaczki; a wszystko ofiary suchot. Straszny ten obraz wyzysku i nędzy zmienia się po rozpowszechnieniu maszyn do szycia, a co za tem idzie, po redukcyi liczby szwaczek i podniesieniu ich wynagrodzenia.

W czasach epidemii cholerycznych padało ofiarą tej choroby wiele praczek; powód tego zjawiska łatwo zrozumiały.

Jak to wspomnieliśmy w poprzednim rozdziale, należały mnogie tysiące pochowanych na cmentarzu Stryjskim osób do niższych i najniższych warstw społecznych, które z natury rzeczy toną w morzu zapomnienia. Zebraliśmy więc tylko drobną wiązankę nazwisk, należących do sfer

inteligentnych, lub zasługujących na podniesienie z innych powodów, jak n. p. dla niezwykle sędziwego wieku, dla wychowania wśród trudnych warunków swych dzieci na użytecznych członków społeczeństwa i t. p., i oto powstał w ten sposób następujący spis*):

Abel Narcyz, ob. m. L. 818, 886
Abgarowicz Seweryn, pryw. 808, 865
Abt Franciszka, ob. m. L. 806, 889
Adamicka Irena, c. urz. 860, 879
Adel Fryd., urz. kol. 855, 887
Adel Marya, ż. urz. wojsk. 822, 885
Albinowski Marc., sekr. sk. 813, 878
Albrecht Adolf, urz. kol. 851, 880
Albrecht Celina, ż. urz. p. 865, 887
Albrecht Teresa, naucz. 831, 857
Angielski Antoni, mier. 836, 875
Arend Fryd., m. kow. 838, 883
Arway Emil, urz. p. 844, 890
Aschenbrenner Mar., ż. urz. kol. 842, 887
Auffenberg Marya, w. po urz. 783, 842
Awakowicz Adam, ek. 848, 878
Baden Jan, naucz. 803, 882
Baczyńska Franc., ż. urz. p. 833, 886
Balicka Honorata, naucz. 810, 879
Balicka Paulina, c. g. k. ks. 826, 855
Bałtarowicz Anton., ż. naucz. 830, 893
Bałutowski Franc., ob. m. L. 784, 851
Bamburowicz Franc., urz. 835, 882
Bandorowicz Marya, ż. urz. 813, 859
Bandurka Grzegorz, urz. 835, 864
Bandyra Teresa, ż. g. k. ks. 800, 854
Bariesic Antoni, kap. 814, 878
Bartz Józefa, ż. m. stol. 828, 852
Baternay Andrzej, urz. kol. 845, 887
Batorska Salomea, ob. m. L. 809, 889
Bauer Franciszek, kup. 819, 885
Bauer Fryd., kap. 814, 879

---

*) Skrócenia w tekscie: adw. = adwokat, apt. = aptekarz, art. = artysta, as. = asekuracya, asy. = asystent, bank. = bankowy, bar. = baron, bed. = bednarz, blach. = blacharz, bud. = budowniczy, c. = córka, cieś. = cieśla, cł. = cło, cm. = cmentarz, cuk. = cukiernik, dep. = dependent, doz. = dozorca, dram. = dramatyczny, druk. = drukarz, dyr. = dyrektor, dzierż. = dzierżawca, ek. = ekonom, em. = emeryt, emi. = emigrant, fabr. = fabryka, fil. = filozof, g. = grecki, garb. = garbarz, gi. = gimnazyum, gorz. = gorzelnik, hr. = hrabia, intr. = introligator, inż. = inżynier, jen. = jenerał, just. = justycyaryusz, k. = katolicki, kand. = kandydat, kap. = kapitan, kapl. = kapelmistrz, kol. = kolej, kom. = kominiarz, kow. = kowal, kra. = krawiec, ks. = ksiądz, kuch. = kuchmistrz, kup. = kupiec, L. = Lwów, lak. = lakiernik, lek. = lekarz, leś. = leśniczy, M. = Magistrat, m. = miasto, maj. = major, mal. = malarz, mand. = mandataryusz, mech. = mechanik, mier. = mierniczy, mły. = młynarz, mod. = modniarka, mur. = murarz, muz. = muzyk, myd. = mydlarz, N. = Namiestnictwo, na. = naukowy, naucz. = nauczyciel, not. = notaryusz, noż. = nożownik, o. = orientalny, ob. = obywatel, odź. = odźwierny, of. = oficyał, opt. = optyk, org. = organmistrz, p. = poczta, piek. = piekarz, piel. = pielgrzym, pol. = politechnika, por. = porucznik, pow. = powiat, pr. = prawnik, preb. = prebendaryusz, prof. = profesor, pryw. = prywatny, przed. = przedsiębiorca, rz. = rzymski, rach. = rachunkowy, rad. = radca, real. = realność, red. = redaktor, rest. = restaurator, ręk. = rękawicznik, ręko. = rękodzielnik, rot. = rotmistrz, rusz. = rusznikarz, rym. = rymarz, rzeź. = rzeźnik, rzeźb. = rzeźbiarz, s. = syn, są. = sąd, sek. = sekretarz, sem. = seminarzystka, sk. = skarbowy, ślu. = ślusarz, sł. = słuchacz, star. = starosta, stol. = stolarz, str. = stroiciel, szk. = szkoła, szw. = szewc, tap. = tapicer, tel. = telegraf, teol. = teolog, ter. = tercyan, tk. = tkacz, tok. = tokarz, urz. = urzędnik, w. = wdowa, W. = Wydział, wł. = właściciel, wojsk. = wojskowy, zak. = zakonnica, zakł. = zakład, zeg. = zegarmistrz, ziem. = ziemski, złot. = złotnik, ż. = żona, żeb. = żebrak, żoł. = żołnierz.

Pierwsza cyfra oznacza rok urodzenia, druga cyfra rok śmierci (liczba początkowa 1 opuszczona).

Baumann Ferd., urz. 820, 884
Baumann Tekla, w. po urz. 846, 892
Baumgarten Franc. bar. 776, 841
Baumgarten Teresa, w. po kom. 790, 848
Bawankiewicz Jan, kup. 825, 852
Bazucha Anastazya, ż. urz. 794, 870
Beauvale Eleonora, w. po ob. 809, 884
Beauvale Michał, wł. real. 793, 859
Bednarska Marya, ż. wł. druk. 857, 885
Bees Tekla, ż. urz. bank. 815, 891
Begiński Stanisł., wł. real. 833—880
Bełdowska Roz., naucz. 809, 889
Bendl Franc., m. blach., 833, 876
Bensdorf Wilh., naucz., 850, 887
Bentkowska Adamina, naucz. 859, 886
Berg Adolf, kap. 824, 885
Berg Emilia, ż. kap. 845, 885
Berger Jakób, urz. M. 774, 847
Berko Herman, ob. m. L. 803, 893
Bernacki Alojzy, teolog 867, 891
Biedermann Ant., w. po powroźniku i ob. m. L. 805, 888
Biedermann August, ob. m. L. 801, 841
Bielawski Czesław, urz. 853, 885
Bielawski Tomasz, sł. pr. 827, 849
Bielecki Jakób, wł. real. 822, 859
Bielecki Mateusz, ob. m. L. 790, 875
Bielecki Tomasz, wł. real. 835, 868
Bielewicz Jan, of. cł. 800, 871
Bieniaszewska Kar., w. po just. 772, 850
Bieńkowska Kwiryna, w. po ob. 825, 885
Bieńkowski Kazim., inż. 815, 887
Biernacka Franc., w. po just. 775, 855
Biernacka Magd., w. po urz. 811, 882
Biernacki Aleks., of. sk. 800, 875
Biernacki Józef, muzyk 804, 842
Biesiadzki Jan, sę. pow. 830, 892
Bilecka Kryst., ż. urz. pryw. 808, 849
Birkenmayer Ludwik, urz. 820, 885
Bissinger Ant., koniuszy 826, 879
Bizub Karolina, ż. urz. 836, 881
Bleim Józef, of. rach. 786, 870
Bleim Katarz., ż. of. rach 798, 856
Bleim Marya c. urz. 835, 866
Błażejowski Michał, więzień 794, 888
Błażek Wilh., w. po bud. 812, 890
Błońska Bened., w. po urz. 788, 873
Błońska Marya, ż. of. 830, 884
Błoński Jakób, urz. 816, 885
Bobek Marya, ż. urz. kol. 846, 871
Bobrowska Klara, pryw. 811, 883
Bobrowski Leop., leś. 846, 883
Boczkowska Emil., w. po rot. 828, 888
Boczkowski Jerzy, rot. 810, 877
Bodakowska Nepom., 792, 872
Bodakowski Walery, rad. N. 827, 885
Bogdanowicz Walenty, m. szw. 804, 884
Bogowicz Teresa, w. po urz. 799, 870
Bogucki Antoni, urz. pryw. 811, 881
Bojarska Ant., ż. wł. ziem. 822, 880
Bojarski Zygmunt, wł. ziem. 819, 887
Bojarski Zygmunt, sł. pr. 867, 887
Bojnarowska Franc., w. po urz. 811, 891
Bojnarowska Kamilla, c. urz. 846, 865
Bojnarowska Teofila, c. urz. 840, 861
Bombiński Maciej, żoł. w p. 831. 808, 885
Borecka Anna, w. po urz. 810, 883
Borecka Kuneg., wł. real. 769, 851
Borecka Malwina, c. urz. 841, 856
Borecki Michał, wł. real. 756, 855
Borecki Mikołaj, m. stol. 813, 871
Borkowski Stan., urz. asek. 856, 884
Borowicz Emilia, w. po urz. 821, 889
Borowska Anna, ż. wł. real. 788, 842
Borowski Maciej, ob. m. L. 763, 846
Bourdon Marya, ż. urz. kol. 864, 889
Bourdon Matylda, ż. urz. 860, 885
Boykiewicz Szym., dzierż. 813, 853
Böhm Antonina, ob. m. L. 808, 891
Braun Augustyna, ż. urz. 839, 882
Braun Jan, urz. 828, 890
Braun Józef, urz. 810, 884
Brauneier Rożyna, w. po urz. 770, 846
Brauner Karolina, ż. urz. 821, 854
Bredemayer Anna, w. po lek. 780, 866
Breimayer Anna, w. po urz. 790, 848
Brodniewicz Ignacy, of. cł. 828, 891
Brodniewicz Józef, art. muz. 859, 890
Brodusiewicz Franc., wł. real. 809, 889
Bronowiecka Mar., ż. naucz. 846, 889
Brunek Mikołaj, s. inż. m. 876, 891
Bryliński Adam, mand. 804, 862
Bryliński Antoni, m. stol. 808, 849
Bryliński Józef, m. stol. 764, 859
Bryliński Wład., ek. 827, 883
Bryńkowska Anna, ż. star. 819, 882
Brzeska Julia, ż. urz. M. 809, 846
Brzezińska Julia, w. po red. 810, 882
Brzezińska Karolina, naucz. 801, 879
Brzuchowski Emil, urz. 821, 881
Buczkowska Anna, preb. 780, 880
Bukaczewska Aniela, ż. urz. 827, 865
Bukaczewski Jan, urz. 818, 893
Burzyńska Agn., w. po urz. 805, 891
Burzyński Jan, urz. M. 807, 867
Buszak Karolina, w. po ob. 813, 885
Buszyna Franc., w. 796, 886
Carina Józef, major 813, 885
Casper Anna, ż. of. 840, 882
Cegliński Leon, inż. 831, 890
Celustko Wincenty, naucz. 818, 888
Cenar Michał, woźny N. 816, 883
Cetwiński Mar., urz. M. 851, 885
Chądzyński Ant., wojsk. 790, 877
Chęciński Stanisław 816, 885
Chilarska Marya, w. po ob. 828, 883
Chlebik Teodor, wł. real. 790, 857
Chlebowicki Włodz., naucz. 851, 885
Chmielewska Kat., wł. real. 793, 878
Chmielewska Paul., ż. urz. 850, 884

Chołoniewska Marya, zak. 788, 880
Chołoniewska Zuz., ż. wł. ziem. 800, 846
Chomczyńska Emilia, ż. naucz. 807, 878
Chomicka Marya, preb. 794, 890
Chomicka Zofia, ob. m. L. 826, 878
Chowanetz Helena, pryw. 805, 881
Chowanetz Karol, urz. 798, 878
Christl Karolina, ż. pryw. 822, 881
Christof Roz., w. po ek. urz. 812, 881
Chrząstowski Teofil, pocztm. 822, 885
Chyliński Ludwik, ek. 846, 888
Ciaciak Maks., sł. pol. 856, 876
Cichocka Alb., w. po urz. pryw. 827, 883
Cieliński Stanisł., wł. real. 813, 874
Ciepiel Mikołaj, of. N. 812, 887
Cieślewicz Anna, ż. wł. real. 850, 889
Cieślewicz Jan, preb. 813, 891
Cieślewicz Józefa, ob. m. L. 856, 882
Cieślewicz Marya, ob. m. L. 815, 847
Cieślewicz Rozalia, ż. wł. real. 814, 891
Cieślewicz Wincenty, m. mur. 821, 891
Cikowska Helena, naucz. 865, 889
Croisée Józefa, wł. zakł. na. 799, 883
Croisée Maryan, naucz. 860, 885
Csyssar Jan, kap. 811, 855
Ćwikliński Ferd., urz. 830, 890
Czałczyńska Euf., w. po lek. 809, 878
Czapczyńska Franc., wł. real. 791, 854
Czapek Emilia, ż. sekr. asek. 856, 884
Czaprańska Ant., ż. urz. 817, 888
Czaprańska Tekla, w. po just. 779, 859
Czarniaski Walenty, m. mur. 761, 845
Czarnich Jan, urz. 827, 864
Czarnowęski Jan, urz. pryw. 783, 861
Czarnowęski Piotr, urz. 809, 884
Czartoryski Włodz., urz. rach. 863, 890
Czepan Helena, w. po urz. 818, 879
Czernecka Katarz., preb. 790, 887
Czernicki Wład., urz. pryw. 845, 888
Czerwiński Ign., leś. 843, 878
Czerwiński Jan, dep. 810, 858
Czerwiński Wal., urz. pryw. 814, 883
Czmil Agnieszka, w. po piek. 752, 842
Czyżyńska Marya, preb. 790, 881
Daszkiewicz Jan, prof. g. 809, 881
Dawid Franciszek, urz. 778, 850
Dawid Teresa, w. po urz. 783, 853
Dąbrowska Anna, w. po zeg. 783, 853
Dąbrowska Marya, pryw. 794, 884
Dąbrowska Marya, pryw. 795, 885
Dąmbski Leon, maj. 821, 883
Deisenberg Balb., ż. urz. 825, 889
Dembicka Kat., w. po urz. pryw. 794, 844
Demeter Jan, wł. real. 840, 911
Demeter Julia, ż. wł. real. 814, 886
Demeter Magdal., ż. wł. real. 840, 878
Demeter Zofia, 863, 898
Demjanowski Jan, urz. 785, 853
Demko Bazyli, żebrak 788, 884
Denkstein Henr., ż. pryw. 838, 867
Derewiński Jan, m. szw. 807, 887
Dieskau Max., urz. kol. 864, 893
Diringer Marcin, por. 763, 840
Dobek Apol., ż. wł. ziem. 808, 846
Dobrowolska Franc., preb. 798, 888
Dobrzańska Marya 796, 886
Dobrzański Ignacy, terc. 830, 889
Dobrzański Ludwik, maj. 810, 880
Dobrzyniecki Włodz., urz. 842, 883
Dolińska Ludw., ż. noż. 852, 888
Dolnicki Ambr., urz. N. 847, 882
Domengo Franc., urz. kol. 840, 876
Donicht Teresa, w. po urz. 802, 853
Donigiewicz Kaj., w. po kup. 807, 883
Doppler Alojzy, urz. 787, 843
Doppler Kat., w. po kapl. 802, 867
Dostal Franc., of. sk. 811, 886
Dostal Teod., ż. urz. 839, 889
Döller Rozalia, w. po urz. 815, 844
Dörl v. Dornfeld Marya, w. po urz. i wł. ziem. 784, 859
Dörl v. Dornfeld Jan, urz. N. i fabrykant rosolis. 777, 852
Draczewska Rozalia 800, 890
Drahokupil Józef, s. inż. † 883
Dreier Zuzan., w. po m. szw. 798, 888
Drewniak Natal., w. po urz. kol. 855, 888
Dreżepolska R., w. po urz. pryw. 806, 882
Drohojewski Feliks, wł. ziem. 781, 847
Drohomirecki Zygm., por. 814, 887
Dubelt Kat., wł. real., 802, 880
Dubik Erazm, urz. pryw. 867, 890
Duchowicz Marya, ż. urz. 840, 882
Duczyńska Tekla, wł. real. 804, 854
Dudzińska Bryg., w. po adw. 807, 855
Dudziński Ludwik, ek. 849, 882
Duńczewska Anna, pryw. 810, 878
Duniecki Ludw., naucz. 852, 888
Durski Antoni, urz. 826, 869
Dutczyńska Ant., w. po por. 789, 869
Dutczyński Aleks., kap. 820, 889
Dużyczek Zuzanna, w. 799, 884
Düringer Regina, w. po por. 777, 849
Dworska Zuzanna, w. 821, 893
Dyhdalewicz Ign., urz. pryw. 830, 887
Dylewska Karolina, wł. real. 813, 874
Dyrdon Marya, ż. urz. kol. 832, 891
Dziurdzio Tomasz, kuśnierz 806, 890
Edelbek Marya, ż. urz. 788, 858
Eder Paulina, ż. fotogr. 843, 875
Eichhorn Marya, w. po urz. 807, 896
Emler Franc., urz. 816, 876
Emler Wład., sierota 889, 893
Englisch Julia, c. inż. 841, 889
Engster Marya, w. po urz. 803, 881
Epler Jan, dzierżawca 845, 881
Escher Anna, w. 757, 845
Escher Katarzyna †, 848
Eutele Paweł, rzeźb. 804, 889
Fang Katarz., w. po stol. 800, 883

Fangor Piotr, adw. 799, 874
Farbowska Marya, w. po ob. 811, 889
Fauster Jędrz., ob. m. L. 786, 848
Favini Karolina, wł. real. 816, 854
Fedeczko Szczepan, wł. real. 796, 874
Fiala Alojzya, w. po urz. 815, 851
Fiałkiewicz Ewa, w. po lek. 756, 841
Fiałkowska Antonina, w. 817, 893
Fiałkowski Jakób, intr. 832, 880
Filip Marya, w. po g. k. ks. 811, 881
Filipowicz Alb., złot. 782, 840
Filipowska Franc., w. 794, 882
Filipowski Ludwik, of. p. 832, 877
Filowicz Anna, wł. real. 829, 882
Filowicz Mik., wł. real. 831, 892
Fischer Hugo, por. 828, 883
Fitz Józef, kap. 831, 885
Flechner Cecylia, w. po urz. 820, 883
Foitik Alojzyna, w. po urz. 837, 881
Formandel Józ., ż. urz. 802, 845
Formanyos Hel., wł. real. 782, 846
Friedberg-Salamon M., ż. jen. 840, 878
Futa Petronela, ż. urz. 840, 877
Gabor Wilh., c. kap. 819, 841
Gabryel Ignacy, em. M. 782, 857
Gabryel Jan, urz. sk. 857, 893
Gadziński Władysław urz. 833, 874
Gałązka Stanisław, ob. m. L. 847, 887
Garnysz Ludwika, ż. urz. bank. 848, 872
Gawański Józef, ob. 823, 866
Gawlikowski Wład., urz. pryw. 833, 891
Gąsiorowski Filip, rad. M. 780, 855
Gąsiorowski Jan, wł. real. 831, 885
Gebl Wincenty, urz. 764, 840
Geilhofer Anna, pryw. 832, 879
Gergowicz Józef, m. kra. 826, 891
Gerstinger Józefa, ż. urz. 821, 888
Gerstman Barb., w. po urz. 773, 847
Gessner Anna, w. po leś. 818, 882
Geszkowska Józefa, ż. urz. 831, 855
Gędzierska Marya, ż. cuk. 814, 882
Giżyńska Zuz., w. po wł. ziem. 821, 887
Głodziński Edw., naucz. 852, 886
Głowacka Klem., ż. stol. 858, 885
Gnilski Maciej, m. kra., 819, 891
Godlewska Amalia, w. po urz. 805, 885
Godlewski Michał, urz. M. 799, 875
Golczewska Ewa, w. po m. kom. 771, 842
Golecka Marya, wł. real. 800, 886
Gołąb Antoni, wł. real. 826, 878
Gołemberski Wład., red. 834, 891
Gołębiowska Karol., ob. m. L. 818, 860
Gołyszyński Konstanty, naucz. 842, 887
Goos Fryderyk, kap. 830, 889
Gorazdowska Aleks., ż. intr. 825, 891
Gorczyńska Katarz., w. po urz. 820, 869
Gorczyński Stanisł., urz. bank. 814, 861
Gorkiewicz Piotr, dyr. szk. 834, 879
Górska Rozalia, w. po kup. 751, 842
Górski Ignacy, mier. 836, 881
Gostkowski Karol, rest. 818, 883
Gottsonner Roz., w. po urz. 817, 885
Goydan Grzegorz, urz. sk. 845, 890
Grabowicz Piotr, urz. W. 836, 882
Grabowska Apol., wł. real. 839, 876
Grabowski August, ob. m. L. 812, 883
Grabowski Jan, m. kra. 826, 881
Graf Michał, naucz. 823, 884
Granatowski Jan, żoł. w p. 831. 810, 891
Graulich Antoni, kap. 823, 877
Grecul Par., w. po wł. ziem. 805, 892
Grigar Juliusz, urz. rach. 828, 876
Grim Teofila, w. po urz. 819, 855
Grochowski Jakób, preb. 789, 885
Grodecki Józef, ręk. 832, 872
Gromnicki Ludwik, wł. ziem. 800, 856
Gromnicki Michał, pryw. 835, 866
Groo Joanna, w. po urz. 823, 886
Grzybowski Józef, ob. m. L. 805, 888
Gubrynowicz Józef, m. stol. 832, 881
Gubrynowicz Olimpia, naucz. 848, 873
Gubrynowicz Szymon, mal. 824, 891
Gubrynowicz Wacław, zeg. 843, 878
Gumiński Józef, dzierż. 843, 879
Gutkowska Eligia, w. po por. 835, 879
Gwiazdonik Józef, inż. 840, 878
Habicht Wanda, ż. ek. 837, 880
Hajos Józef, urz. 830, 883
Hanuss Karol, urz. 818, 860
Hankiewicz Józef, lek. 849, 891
Hanuszewska Marya, ż. naucz. 862, 886
Harambura Eliasz, urz. 842, 884
Harasymowicz Eust., g. k. ks. 820, 877
Hartig Edward 843, 893
Hasel Ida, ż. inż. 834, 888
Hasny Józef, of. 834, 880
Hass Barbara, w. po ślu. 800, 880
Haubold Alojzya, wł. real. 823, 885
Hauer Rozalia, ob. m. L. 803, 889
Hauser Romuald, urz. są. 824, 887
Hawelka Regina, w. po urz. 800, 877
Hawran Jan, ob. m. L. 824, 882
Hawranek Edward, kup. 840, 889
Hawranek Jan, dzierż. 820, 886
Händel Agnieszka, ż. urz. 818, 883
Heger Karol, naucz. 857, 891
Heilig August, mech. 803, 890
Heinrich Andrzej, naucz. 804, 877
Heinrich Konst., w. po urz. 821, 889
Held Teofila, w. po urz. 817, 855
Helm Henryk, rad. 816, 887
Hełczynowski Andrzej, żeb. 787, 886
Hendschl Magd., ob. m. L. 796, 855
Herbst Karol, m. kra. 835, 869
Heriadin Roman, urz. p. 830, 891
Hermann Adolf 849, 851
Hermann Anna 836, 883
Hermanowska A., w. po urz. 809, 883
Hermansdorf Józ., w. po urz. 817, 882
Herz Antonina, pryw. 811, 891

Herz Justyn, leś. 806, 872
Hetmańczuk Piotr, urz. pryw. 819, 886
Hićkiewicz Ignacy, urz. pryw. 803, 885
Hirsch Julia, w. po m. kow. 796, 879
Hitzinger Franciszka 783, 847
Hladyk Rozalia 781, 876
Hnatyszczak Tomasz, preb. 796, 887
Hoduwek Józef, preb. 802, 892
Hoffmann Elż., w. po rad. N. 771, 846
Hoffmann Ludwika, w. 796, 886
Hohnhäuser Joanna, w. po urz. 811, 883
Holaszek Leopold, ob. m. L. 785, 881
Hollmann Anna, ż. doz. cm. 809, 883
Hollmann Benjam., doz. cm. 810, 877
Hollmann Karol, doz. cm. 845, 891
Honisch Jakub, urz. sk. 794, 852
Horbalska Amalia, c. ob. 830, 860
Horodyska K., w. po urz. pryw. 810, 888
Horodyska Marya, w. 802, 872
Horoszkiewicz Wojc., m. stol. 841, 885
Höfflich Firmina, w. po urz. 784, 844
Hraneczny Roz., w. po lek. 824, 887
Hruzik Jan, mal. 809, 891
Hudec Marya, ż. druk. 865, 887
Hudzik Antoni, urz. sk. 846, 879
Hudzińska Jadw., ob. m. L. 830, 890
Humpolz Wawrzyn., mier. 801, 848
Hupczyc Sal., w. po urz. pryw. 817, 881
Hutter Anna, w. po urz. 834, 882
Huzarewicz Fel., w. po sę. 834, 886
Ikałowicz Leon, kap. 827, 882
Ikałowicz Paulina, ż. kap. 842, 883
Ilasiewicz Aleksander, naucz. 818, 890
Ilasiewicz Julia, w. po urz. 828, 888
Ilasiewicz Piotr, urz. 823, 888
Ilinowski Jan, wł. real. 823, 876
Izdebski Leonard, urz. pryw. 848, 884
Iżykowski Walery, urz. 855, 883
Jacyk Stefan, urz. sk. 833, 871
Jagniątowska Tekla, ob. m. L. 785, 842
Jakimowicz Stanisł., ż. ek. 872, 891
Jaklewicz Tomasz, preb. 800, 891
Jakubowicz Roz., w. po dzierż. 797, 864
Jakubowski Filip, ek. 804, 872
Jakubowski Karol, urz. pryw. 843, 888
Jankiewicz Józef, leś. 831, 876
Jankiszewska Tekla, ż. urz. 822, 858
Jankowska Mar., w. po m. mur. 815, 887
Janowczyk Franc., w. po dyr. 814, 889
Janowska Kar., w. po naucz. 824, 856
Januszewska Cecylia, zak. 820, 889
Jarolim Anna, w. po rzeź. 791, 871
Jarymowicz A., w. po g. k. ks. 819, 887
Jasiński Stanisław, sę. 849, 891
Jastrząbek Kat., ż. urz. 863, 891
Jaworowska Józefa, ż. urz. 817, 868
Jaworowski Mikołaj, naucz. 836, 878
Jaworska Anna, ż. dyr. 776, 872
Jaworska Emilia, ż. urz. 840, 885
Jaworski Rudolf, m. kra. 811, 868
Jaworski Stanisław, ek. 815, 882
Jerzabek Berta, w. po urz. 774, 846
Jerzabek Edward, urz. kol. 835, 885
Jetschim Jan, urz. sk. 822, 886
Jędrzejowska M., w. po urz. pryw. 839, 886
John Julia, w. po por. 820, 872
Joskaj Barbara, w. po lek. 797, 877
Jost Anna, ż. mier. 808, 855
Jost Teofil, naucz. 860, 889
Jurkiewicz Jan, m. szw. 812, 884
Jurkiewicz Katarz., wł. real. 787, 878
Jurkiewicz Wiktor, m. tap. 826, 884
Jurystowska Wikt., ż. dyr. druk. 807, 855
Jurystowska Wilhelmina 831, 848
Jurystowski Mik., dyr. druk. 796, 858
Kabarowska Ludwika, pryw. 819, 893
Kabarowski Jan, rym. 843, 866
Kaczkowska Franciszka, w. 800, 884
Kaczkowska Mar., w. po mal. 812, 882
Kaflikiewicz Jakób, m. kra. 788, 878
Kaiser Regina, w. po por. 830, 873
Kajetanowicz Anna, ż. kup. 767, 845
Kalina Antoni, wł. real. 793, 877
Kalina Konstancya, ob. m. L. 790, 846
Kalina Tekla, wł. real. 828, 889
Kalinowska Kat., w. po lek. 811, 886
Kaliński Kaz., ob. m. L. 752, 846
Kalita Jan, star. 797, 875
Kalnicka Tekla, ob. m. L. 834, 881
Kałużniacki Józef, urz. bank. 838, 877
Kamińska Marya, wł. real. 813, 868
Kamiński-Heichel Bron., lek. 850, 886
Kamiński Jan, posługacz 789, 884
Kamiński Wład., urz. rach. 823, 853
Kapela Jan, urz. rach. 827, 879
Kapko Wanda, ż. urz. 852, 889
Karch Daniel ks., zak. 822, 878
Karge Tekla, wł. real. 834, 860
Karich Franciszka, ob. 798, 883
Karkuszewska Kat., ob. 817, 879
Karwowska Wiktorya, pryw. 812, 888
Kaspar Józefa, c. inż. 830, 870
Kaspar Karol, urz. 836, 884
Kaspar Karolina, w. po inż. 805, 883
Kassimir Juliusz, urz. kol. 847, 884
Kattinger Józef, por. 809, 886
Kattinger Józefa, ż. por. 830, 882
Katyński Julian, wł. real. 805, 876
Kauba Ignacy, wł. real. 791, 874
Käsbach Weron., w. po urz. 820, 888
Keller Józef, urz. pryw. 820, 885
Keller Marcin, rolnik 749, 845
Kellermann Edward, wł. ziem. 806, 875
Kesler Elżbieta, w. po dzierż. 808, 886
Kępińska Barbara w. 769, 852
Kępiński Mieczysław, pryw. 856, 893
Kielniowska Henr., ż. sekr. sk. 831, 881
Kielniowski Jan, pryw. 801, 881
Kielniowski Karol, sekr. sk. 829, 891
Kijanowska Leok., ż. urz. 827, 847

Kikiewicz Ignacy, urz. kol. 858, 892
Kilewicz Teresa, preb. 793, 886
Kilian Józef, rad. 769, 846
Kinel Floryan, rusz. wojsk. 800, 885
Kinzer Magd., ob. m. L. 765, 848
Kirchhof Karol., w. po urz. sk. 807, 874
Kisielewski Aleks., dyr. szk. 839, 879
Kisowska Teofila, naucz. 834, 859
Kissig Karolina, w. po urz. 807, 887
Kiszelka-Kiszfalo Julia, w. 807, 878
Kiszelka Lubina, c. dep. 837, 853
Klein Anna, w. po urz. 780, 860
Klein Ewa, w. 760, 850
Klein Jan, urz. sk. 776, 824
Klein Katarzyna, w. 805, 873
Klement Józefa, w. po rusz. 809, 882
Kloppert Katarz., c. lek. 831, 861
Kluczeńko Adolf, mal. art. 856, 877
Kluczeńko Konstanty, urz. 820, 883
Kluczeńko Marya, naucz. 859, 887
Kluczyński Dominik, m. mur. 773, 849
Kłodnicka Hermina, w. po urz. 849, 886
Kłosiński Ludwik, urz. 818, 874
Kłosowski Wojciech, m. stol. 754, 844
Knaus Ernest, urz. pryw. 812, 885
Knechner Jan, wł. real. 789, 872
Kobak Zuzanna, ż. urz. 814, 843
Kobrynowicz Feliks, naucz. 823, 883
Kobylańska Emilia, w. po urz. 822, 888
Kobylański Artur, urz. są. 844, 882
Kobylański Ludwik, rad. 806, 883
Koch Joanna, w. po urz. 823, 866
Koch Rudolf, urz. sk. 833, 893
Koczerhan Wład., urz. pryw. 852, 887
Kohmann Józef, ob. m. L. 800, 883
Kolinek Walery, myd. 783, 852
Kołab Franc., lek. wojsk. 822, 891
Kołba Stan., w. po urz. kol. 840, 882
Kołodziejska Berta, ż. urz. 824, 884
Komarnicki Ludw., adw. 801, 861
Komarnicki Roman hr. 832, 878
Konarska Mar., piel. 793, 878
Konarski Jędrzej, piel. 791, 878
Koniuszecka Julia, c. g. k. ks. 825, 885
Koniuszecka Sal., w. po g. k. ks. 800, 888
Konopacki Michał, o. m. L. 824, 874
Konopka Marya, pryw. 813, 893
Konopka Stefania bar. 813, 880
Kopaczyńska Katarzyna, w. 810, 887
Korczyński Tomasz, urz. 829, 889
Korlakowski Jan, urz. pryw. 828, 886
Korzeniowska Bron., ż. rzeźb. 871, 891
Kościelecki Andrzej, urz. N. 823, 889
Kościelecki Erazm, pryw. 795, 881
Kościelecki Jan, ob. m. L. 815, 848
Koski Jan, urz. pryw. 833, 886
Kosowska Teresa, ż. stol. 824, 889
Kosowski Jan, m. stol. 812, 889
Kossak Marya, pryw. 816, 886
Kossonoga Hel., w. po urz. 836, 885
Kossonoga Jan, urz. p. 828, 885
Kostkiewicz Marcin, kuch. 803, 884
Kotkowska Anna, c. opt. 863, 882
Kotowicz Hipolit, urz. są. 821, 887
Kotowicz Karolina, ż. urz. 826, 863
Kotowicz Klementyna, c. urz. 849, 867
Kotykiewicz Grzegorz, pryw. 808, 891
Kourek Konrad, kadet 848, 883
Kowalec Urszula, w. 747, 844
Kowalewska M., w. po naucz. 836, 893
Kowalewska Zofia, pryw. 796, 886
Kowalska Emilia, ż. urz. pryw. 857, 886
Kowalska Kat. ob. m. L. 791, 881
Kowiński Antoni, urz. pryw. 828, 888
Kozakiewicz Kar., c. urz. 838, 862
Kozaurek Anna, c. rad. 855, 888
Kozaurek Ludwik, urz. 814, 892
Kozłowska Marya, wł. real. 784, 853
Kozłowska Zofia, ż. urz. 821, 884
Kozłowski Jan, inż. 840, 881
Kozłowski Józef, rzeź. 803, 850
Kraczyło Antoni 803, 857
Kraczyło Antoni, urz. W. 845, 889
Kramarzewska T., ob. m. L. 808, 848
Kramer Paulina, ż. prof. pol. 855, 883
Kramer Teresa, w. po naucz. 805, 882
Kraś Jan, ob. m. L. 825, 883
Krasicki Antoni, urz. 859, 886
Krasicki Cyryl, pryw. 850, 879
Krasicki Teodozy, urz. pryw. 809, 882
Kratochwil Zuzanna, ż. urz. 801, 847
Krejczi Jan, wojsk. 863, 891
Kretzmayer Ter., w. po sek. N. 796, 869
Królikowski Michał, m. kra. 841, 877
Kronsey Agnieszka, ż. piek. 786, 841
Kruczyńska Agnieszka ?, 880
Kruczyńska Marya 853, 880
Kruczyński Salamon ?, 880
Krug Dorota, ż. urz. 816, 844
Krulisz Antoni, zeg. 827, 883
Krupiński Ignacy, naucz. 807, 882
Kruszewska Hel., ż. urz. pryw. 823, 869
Krzeczkowska Anna, wł. real. 821, 881
Krzeczkowska Joan., ż. m. kra. 856, 888
Krzeczkowska Marya, ob. m. L. 818, 892
Krzeczkowski Antoni, naucz. 824, 888
Krzepicka Franc., w. po urz. 805, 873
Krzesińska Matylda, w. po urz. 836, 886
Krzesiński Emeryk, urz. pryw. 824, 884
Krzeszewska Ag., w. po m. mur. 775, 873
Krzyształowski Leon, urz. są. 831, 879
Krzywicka Adolf., w. po urz. 812, 891
Krzyżanowski Hieronim, dzierż. 777, 847
Kubalski Józef, urz. M. 806, 852
Kuczera Orest, g. k. ks. 811, 889
Kuczkowska Józefa, w. po urz. 801, 875
Kuczkowska Wikt., ob. m. L. 813, 847
Kudrykiewicz Franc., urz. N. 807, 856
Kudrykiewicz Julia, ż. urz. N. 818, 846
Kudrykiewicz Marya, w. po urz. 789, 847

Kuhn Teresa, ż. urz. 804, 847
Kuks Antonina, w. po naucz. 821, 873
Kulczycka Helena, ż. brow. 804, 853
Kulik Melchior, kap. 821, 891
Kunda Marya, w. po kup. 817, 893
Kunz Ferdynand, zeg. 832, 884
Kunz Julian, urz. kol. 840, 880
Kunzelmann Wilh., w. po stol. 831, 883
Kupczyńska Fr., w. po urz. M. 809, 880
Kurkowska Emilia, ob. m. L. 832, 878
Kurkowska Lud., ż. urz. pryw. 799, 866
Kurkowski Julian, ob. m. L. 827, 880
Kurkowski Wład., ob. m. L. 857, 888
Kuryłowicz Tadeusz, urz. 862, 890
Kurzweil Józefa, w. po lek. 808, 891
Kutowicz Jan, m. mur. 814, 884
Kutscha Franciszek, dyr. fabr. 808, 886
Kuźmińska Marya, w. po złot. 779, 865
Kuźmiński Ignacy, złot. 802, 884
Kwiatkowska Anna, żebr. 786, 885
Kwieciński Karol, dyr. szk. 809, 889
Lachmund Józefa, w. po lek. 805, 886
Lachowski Ignacy, 819, 890
Lachowski Józef, urz. 842, 892
Lang Elżbieta, c. rad. 847, 882
Lang Joanna, w. po urz. 815, 888
Lang Ludwik, wł. ziem. 808, 844
Lang Marya, w. po mal. 784, 859
Laskowska K., w. po urz. pryw. 809, 864
Laskowska Zofia, w. po ślu. 780, 855
Laskowski Floryan ?, ?
Laskowski Michał, ob. m. L. 809, 884
Laskowski Tomasz, rzeź. 807, 855
Laskowski Wojciech, ob. m. L. 785, 841
Lasson Antoni, wł. real. 825, 882
Lasson Antonina, w. po por. 815, 885
Lasson Franciszek, s. rzeź. 822, 847
Lasson Jan, urz. N. 848, 876
Lasson Piotr, rzeź. 862, 887
Lasson Stefan, rzeź. 761, 843
Laszkiewicz Anna, pryw. 811, 883
Laszkiewicz Antoni, urz. kol. 837, 873
Laszkiewicz Emilia, ż. urz. 829, 882
Laszkiewicz Konst., urz. as. 817, 884
Laszkiewicz Wanda, pryw. 859, 881
Latinik Józef, urz. rach. 809, 877
Lattinek Justyna, wł. ziem. 786, 846
Lebiocki Stanisław, urz. 820, 888
Lechicka Ant., ż. urz. sk. 821, 863
Legeżyński Bronisław, mal. 852, 887
Legeżyński Feliks, mal. 831, 881
Lenartowicz Klara, w. po urz. 807, 874
Leńko Marya, ob. m. L. 794, 880
Lens Józefa, w. po lek. 835, 892
Leopolder Franc., ż. mech. 806, 878
Leopolder Jan, mech. 802, 882
Leska Franc., w. po kra. 770, 852
Leski Alojzy, m. kom. 811, 883
Leski Piotr 768, 846
Leśniewicz Ludw., c. dyr. szk. 821, 881
Leśniowolska Mar., pryw. 803, 884
Leszczyńska Zuzanna, pryw. 798, 888
Lewicka Marya, art. dram. 858, 875
Lewicka Marya, w. po ręk. 796, 882
Lewicka Zofia, tel. 862, 888.
Lewicki Bazyli, mły. 812, 885
Lewicki Michał, wł. real. 838, 868
Lewiński Klemens, urz. kol. 828, 883
Lipska-Grabie Petro. 790, 846
Lipski-Grabie Hyac. 784, 845
Lisicka Stefania, ż. urz. kol. 858, 880
Lisowska Kat., w. po m. mur. 813, 890
Lisowski Franc., urz. są. 805, 873
Lisowski Jan, dzierż. 815, 893
Lisyer Apolonia, ob. m. L. 810, 892
Longchamps Eleonora, w. 768, 843
Longchamps Teodor, s. urz. 834, 850
Louis Marya, ż. m. kom. 837, 884
Louis Rozalia, ż. m. kom. 854, 890
Louis Wincenta, ż. m. kom. 814, 883
Lubich de Milowan Kamila 859, 876
Ludwig Aniela, ż. urz. 831, 871
Ludwig Jan, urz. 827, 885
Ludwikowski Stan., of. wojsk. 831, 883
Lunda Antoni, ob. m. L. 802, 884
Lutz Feliks, rzeźb. 862, 888
Łabowicz Antonina, ob. m. L. 836, 884
Łabowicz Teresa, wł. real. 797, 877
Łapiński Teofil, literat 827, 886
Łazowska Fel., w. po mand. 812, 887
Łebedyńska Marya, ob. m. L. 781, 846
Łobaza Jakób, ob. m. L. 796, 883
Łomnicki Franc., urz. W. 812, 875
Łopaczyński Michał, urz. sk. 839, 869
Łopata Jan, m. lak. 824, 890
Łopatyński Paweł, urz. pryw. 845, 878
Łotocki Emilian, naucz. 843, 882
Łozińska Aniela, c. g. k. ks. 836, 857
Łubkowska Franc., ob. 776, 840
Łukasiewicz Honor., w. po urz. 825, 891
Łużecki Floryan, m. piek. 837, 887
Maak Aniela, w. po urz. 823, 887
Machniewicz Teresa, ob. m. L. 812, 882
Machowska Antonina, pryw. 801, 884
Machowski Stanisł., naucz. 850, 877
Maciejowska Anna, w. po dzierż. 762, 840
Maciejowska Eug., w. po lek. 804, 841
Maciejowska Mar., w. po naucz. 854, 889
Mackiewicz Tek., w. po ek. 759, 847
Madejewska Mar., ż. rzeź. 808, 886
Madejewski Maciej, rzeź. 819, 891
Magura Eliasz, urz. 833, 877
Maixner Ewa, w. po urz. 780, 854
Maj Marya 835, 887
Maj Mikołaj 821, 898
Majewska Apol., wł. ziem. 777, 845
Majewska Tekla, w. po kup. 804, 852
Majewski Dunin Robert, urz. 802, 865
Makowska Helena, c. kap. 864, 884
Makowski Franc., kap. 823, 889

Malczewska Anna, w. po piek. 753, 845
Malska Katarz., w. po cieś. 815, 881
Małuszyński Kazimierz 863, 884
Manasterski Teod., podof. w. p. r. 831. 793, 851
Manda Anna, w. po naucz. 800, 873
Mandrilla Georgi, g. o. ks. 844, 876
Mańkowski Ludwik, urz. p. 832, 877
Mann Edward, naucz. 851, 880
Mann Józef, urz. sk. 775, 847
Manz v. Mariensee Józef 829, 882
Marcinkiewicz Jadwiga, c. urz. 854, 881
Marcinkiewicz Mar., w. po urz. 829, 887
Marcinkiewicz Witołd, por. 857, 879
Marek Franc., urz. pryw. 838, 874
Marik Paweł, por. 807, 887
Markiewicz Jędrzej, str. 816, 883
Markiewicz Marya, ż. str. 836, 883
Markiewicz Wład., sł. pr. 867, 892
Markowska Marya, prebend. 794, 886
Markowski Tomasz, wł. real. 805, 888
Markwiczyński Józef, urz. 836, 878
Marszałkiewicz Jan, przed. 837, 885
Marszałkiewicz Mar., ob. m. L. 797, 886
Marukiewicz Mikołaj, naucz. 839, 885
Mastelski Bartł., rot. 817, 882
Maszewski Ignacy, wł. real. 803, 855
Matiasz Antonina, naucz 854, 882
Matkowski Ignacy, urz. 817, 887
Matuszewski Michał, urz. kol. 836, 887
Matzner Katarz., w. po urz. 797, 864
Mayer Aurelia, ż. urz. 842, 877
Mayer Karol, urz. kol. 841, 891
Mayer Wilhelmina, ż. urz. 848, 889
Mayern Franc., ż. urz. 802, 841
Mazurkiewicz Jan, naucz. 816, 889
Mazurkiewicz Józefa, ż. naucz. 842, 880
Melbachowski Adam, wł. ziem. 795, 868
Merta Ludwika, c. urz., 865, 889
Miączyńska Marya, ob. m. L. 808, 884
Michalewicz Anastazya, pryw. 787, 878
Michalewska Zofia, ż. zeg. 822, 876
Michalski Emilian, naucz. 862, 888
Michalski Kornel, urz. sk. 815, 886
Michniewicz Bron., c. wł. ziem. 858, 878
Miczkowska Józefa, c. urz. 861, 879
Miczkowski Jan, urz. M. 817, 880
Mieczkowska Marya, ob. M. L. 811, 891
Mieczkowski Jędrzej, m. szw. 810, 870
Mielnicka Agnieszka, wł. real. 820, 857
Mikołajewicz Marya, c. leś. 869, 885
Milerski Wład., urz. 860, 890
Milska Anna, ż. of. sk. 814, 890
Milski Wincenty, wł. real. 798, 891
Mirka Tytus, nadleś. 770, 870
Mischel Dominika, ż. lek. 808, 874
Mischel Franc., lek. wojsk. 802, 886
Misiągiewicz Ign., inż. 846, 879
Miszczak Michał, naucz. 857, 886
Mizerakowa Ksenia, preb. 782, 887
Młotek Jan, naucz. 835, 885
Mniszech Eleonora hr. 798, 868
Mniszek Weronika, ob. 804, 842
Momocka Justyna, w. 805, 873
Momocka Katarz., ż. ślu. 832, 887
Momocki Franciszek, m. ślu. 831, 888
Momocki Wincenty, m. stol. 841, 888
Monné Ludwik, kap. 824, 884
Morawetz Marya, w. po kup. 823, 889
Morawiecki Józef, gorz. 839, 885
Morawski Jakób, wł. ziem. 781, 843
Morgenbesser Edward, em. 822, 848
Morgenbesser Stanisł., urz. 777, 845
Morgenstern K., w. po dzierż. 845, 886
Morska Katarz., w. po urz. 820, 886
Mroczkowska Z., ż. urz. pryw. 821, 882
Mucha Wilhelm, urz. rach. 826, 861
Mühlbauer Jakób, sekr. kol. 819, 890
Müller Antonina, w. po urz. 839, 885
Müller Apolonia, prebend. 786, 881
Müller Józefa, w. po urz. 838, 890
Müller Ludwika, w. po urz. 823, 881
Müller Marya, pryw. 805, 885
Müller Rudolf, urz. kol. 846, 878
Mümler Franc., urz. 808, 880
Münich Małgorz., w. po. urz. 789, 846
Münz Bronisława 869, 886
Münzer v. Marienhorn J., jen. 770, 847
Naganowska Anna, w. po m. szw. 803, 887
Nanowska Anton., w. po urz. 848, 889
Nanowski Władysław, urz. 843, 884
Narajewski Jan, urz. pryw. 830, 880
Narolski Adolf, urz. 840, 884
Nasturkiewicz Zygmunt, urz. 825, 892
Nazarewicz Michał, m. szw. 812, 883
Neimer Teresa, żebr. 792, 890
Neumayer Alojzy, urz. kol. 852, 886
Neumayer Jan, kap. 807, 886
Neustein Barbr., ż. urz. pryw. 803, 875
Neustein Stanisł., urz. pryw. 834, 893
Neustein Walerya, c. urz. 850, 868
Neuweiser Wilhelm, urz. 846, 879
Newerli Wanda, ż. urz. 852, 884
Nickles Julia, ż. urz. 853, 888
Niczyński Maciej, kup. 759, 848
Niederland Kat., w. po wojsk. 790, 856
Niedźwiedzki Elias, włościanin 801, 887
Niemczykowska Mar., ob. m. L. 793, 880
Niemczynowski Waw., pryw. 823, 885
Niessner Jan, urz. kol. 828, 889
Nieświatowski Gustaw, inż. 845, 879
Niżałowski Feliks, dep. 814, 843
Niżankowski Jul., dyr. banku, 838, 891
Nizieniecki Dyonizy, pr. 821, 879
Nizieniecki Edward, cuk. 827, 880
Nolański Paweł, garncarz ?, 826
Nostadt Elżbieta, w. po bud. 819, 880
Nowacka Tekla, w. po woj. 831. 806, 890
Nowak Jan, urz. rach. 793, 859
Nowak Julia, w. po kapl. 817, 890

Nowak Katarz., w. po prof. 804, 889
Nowak Wacław, kapl. wojsk. 807, 889
Nowakowska An., w. po m. ślu. 828, 884
Nowakowska Karolina, ż. zeg. 834, 872
Nowakowski Feliks, urz. sk. 857, 886
Nowakowski Jan, urz. bank. 858, 892
Nowakowski Jan, kand. not. 858, 893
Nowomiejska M., w. po urz. pr. 758, 840
Nowomiejski Emil, naucz. 843, 887
Nowotny Mich., ż. urz. kol. 865, 887
Oberkorn Marya, w. po por. 819, 859
Oberski Bazyli, dyr. szk. 807, 882
Obertyński Feliks, inż. kol. 849, 884
Odżga Jakób, wł. real. 806, 882
Ogórek Flora, ż. prof. 853, 882
Okruszkiewicz Agn., w. po urz. 805, 877
Oleszkiewicz Antoni, urz. są. 823, 887
Oleszkiewicz Feliksa, ż. urz. 830, 884
Olpińska Marya, c. urz. 861, 887
Olsz Domicela, ż. urz. 817, 877
Olszańska Konstanc., ż. urz. 788, 844
Olszewski Julian, naucz. 847, 876
Onyszkiewicz Elżb., w. po urz. 829, 877
Onyszkiewicz Sylwester, urz. 819, 875
Onyszkiewicz Z., w. po naucz. 786, 851
Opolska-Prokopowicz Kar., w. 832, 887
Opolski Wiktor, m. szw. 849, 885
Oponowicz Paweł, urz. kol. 856, 888
Ordyniec Izabela, wł. ziem. 834, 888
Orlańska Anna, w. po leś. 791, 852
Orłowska Marya, pryw. 794, 857
Orzechowski Ludwik, m. bed. 827, 888
Ośmiałowska Katarzyna, w. ?, ?
Ośmiałowska Kl., ż. urz. kol. 840, 892
Ostrogórski Karol, mier. 853, 883
Ostrowska Marya, ż. urz. 780, 860
Ostrowski Leon, rzeźb. 860, 882
Ostrowski Szymon, m. mur. 767, 847
Ottawa Wincenty, urz. 826, 885
Pachmann Katarz., w. po kup. 810, 893
Padlewska Ludwika, 811, 889
Pallan Piotr, inż. kol. 843, 883
Pantera Władysław, naucz. 849, 883
Panulak Teresa, prebend. 802, 892
Parys Adam, naucz. 814, 887
Parys Teresa hr., wł. ziem. 776, 854
Parzyszka Franciszka ?, 827
Pasławski Szymon, prebend. 799, 889
Paszowska Barbara, ob. m. L. 759, 848
Paul Marya, w. po urz. 819, 889
Pawłuszewska Roz., pryw. 795, 885
Pech Anna 772, 838
Pech Jan, wł. real. 773, 850
Peck v. Ansenschid Her., wojsk. 867, 888
Pegada Jan, por. 807, 888
Pelc Marya, pryw. 812, 892
Peters Anna, w. po urz. 811, 874
Philipp Eugeniusz, urz. rach. 854, 892
Pichler Karolina, w. po urz. 824, 891
Piechurska Wilhelm., ż. prof. 810, 860
Piechurski Karol, mier. 843, 892
Pierożyński Zygm., naucz. 861, 887
Pilger Antoni, rusz. 832, 882
Pilhatsch Józefa, w. po kapl. 776, 860
Pistel Cecylia, w. po urz. pryw. 822, 888
Pitsch Michał, dep. 812, 865
Piwernetz Joanna, w. po rad. 839, 875
Planer Alojzy, urz. sk. 797, 865
Plass Karolina, w. po urz. 823, 887
Pock Elżbieta, ż. inż. 853, 888
Pogonowska Eleonora, ż. rad. 825, 882
Pogorzelski Franc., urz. 852, 874
Pogorzelski Józef, kap. 810, 883
Pohl Antoni, rusz. 840, 891
Pohl Marya, ż. rusz. 839, 884
Pohl Marya, c. rusz. 864, 884
Popielecki Józef, urz. 817, 878
Poripowicz Szymon, por. 842, 876
Postel de Leopoldzka Józ., w. po urz. 795, 851
Postępska Anna 788, 891
Postępska Marya, w. po urz. 827, 873
Poszladkiewicz Mar., zak. 845, 884
Poźniak Feliks, wł. ziem. 786, 851
Pragłowski Józef, urz. pryw. 841, 883
Prikopa Karolina, ż. urz. 833, 888
Prikopa Rudolf, urz. wojsk. 831, 890
Prochaska Marya, ob. m. L. 815, 876
Prochaska Maryan, inż. 821, 886
Prochaska Zuzanna, w. po leś. 820, 887
Proczkowska Karolina 825, 893
Prokopowicz Jan, odź. W. 807, 882
Prorok Marya, w. po urz. 799, 874
Protung Krzysztof, urz. pryw. 843, 888
Prugar Wincenty, m. kra. 829, 881
Pruski Antoni, urz. 789, 857
Przesławski Szymon, prof. g. 829, 877
Ptaszek Walenty, urz. p. 829, 882
Ptaszyńska Magd., w. po kuch. 794, 872
Putschögl Adolf, urz. 848, 869
Putschögl Jan, kap. 817, 874
Raba Konstancya, sem. 859, 881
Rabatsch Rozalia, ż. urz. 802, 850
Rabel Józef, urz. sk. 813, 878
Rabel Wiktorya, w. po urz. 814, 884
Raczyński Fel., wojsk. pol. 831, 814, 887
Radecki Eugeniusz, urz. M. 825, 892
Raschan Marya, w. po urz. 824, 874
Rastawiecki Jan, urz. sk. 825, 877
Rattinger Wilh., m. piek. 847, 893
Reaubourg Franc., z Paryża 800, 890
Rebsamen Elżb., w. po urz. 777, 847
Reck Julia, w. po rad. N. 814, 891
Reck Juliusz, urz. są. 847, 879
Remer Eleonora, w. po urz. 821, 893
Rendygiewicz Klot., ż. naucz. 845, 876
Reszytołowicz Anna, prebend. 797, 888
Reszytołowicz Kornel, urz. p. 859, 887
Rewakowicz Jan, urz. sk. 844, 892
Riedelswald Roz., w. po star. 775, 855

Riedl Marya, naucz. 843, 879
Riena Agn., w. po wojsk. 778, 856
Rischer Wojciech, brow. 808, 872
Ritter Jakób, ob. m. L. ?, 848
Robel Antoni 789, 886
Rogalska Hyac., ż. urz. pryw. 825, 887
Roll Józefa, w. po urz. 801, 861
Romańczuk Leok., ż. prof. g. 838, 888
Rondomańska Józefa, zak. 805, 875
Ropicki Jan, g. k. ks. 838, 886
Ropicki Włodzim., praw. 869, 893
Rosadziński Woj., o. m. L. 786, 874
Rosbach Franc., bud. 782, 841
Rosbach Karolina 815, 828
Roschek August, urz. wojsk. 815, 853
Rosenfeld Joanna, naucz. 845, 885
Rosenfeld Kamilla, naucz. 847, 891
Roskoszny Emil, urz. as. 848, 882
Roskoszny Józef, urz. pryw. 859, 890
Roszkiewicz Cecylia, pryw. 815, 889
Rozwadowska Emilia, wł. ziem. 818, 848
Rozwadowski Albin, urz. pryw. 822, 883
Rożanowski Artur, urz. 829, 881
Rożniatowski Ignacy, ob. 789, 858
Rössler Franc., w. po kap. 790, 869
Rudyńska Leok., w. po urz. 828, 885
Rudyńska Zofia, sem. 863, 883
Rudzka Marya, ż. rzeź. 787, 867
Rudzki Antoni, ob. m. L. 804, 877
Rusinowska Kat., w. po kra. 798, 878
Rusnowicz Alfred, urz. sk. 840, 888
Ruszel Wojciech, m. rym. 767, 842
Rutkowska Antonina, ob. 800, 872
Rutkowska Teresa, ż. kap. 823, 877
Rużiczka Jan, urz. 824, 881
Rücker Józef, m. stol. 799, 869
Rybacka Aleks., c. urz. 874, 882
Rybacki Józef, s. urz. 859, 883
Rybak Marya, ż. urz. kol. 819, 883
Rybak Paweł, urz. kol. 818, 901
Rybińska Katarz., ż. m. szw. 843, 873
Rychtarski Jan, ob. m. L. 799, 883
Ryczaj Józefa, zak. 857, 880
Rzehak Józef, m. kra 800, 849
Rzuchowska Em., w. po urz. 823, 855
Sack Anna, ż. urz. p. 829, 886
Sadowska Józ., w. po mand. 773, 845
Sadowska Mar., ż. urz. pryw. 838, 874
Sakowicz Franciszek 849, 888
Sankowska Rafalina, ż. leś. 858, 891
Sartory Karol, urz. ban. 819, 886
Sawicki Wawrzyniec, m. stol. 810, 872
Sawranka Izabela, ż. urz. 858, 880
Sänger Anna, ż. druk. 807, 857
Schafferschak M., w. po por. 847, 887
Schaler Jan, s. urz. sk. 849, 870
Scherff Odillo, rad. są. 825, 878
Schimmsel Z., w. po m. szw. 804, 841
Schirmer Franc., m. piek. 834, 880
Schlegel Kr., w. po m. cies. 798, 875
Schmeidel-Krasucki Gabryel, rzeź. i żoł. w. p. z 1863, 837, 885
Schmettauer Mar., ż. naucz. 825, 874
Schmettauer Stanisł., sł. fil. 857, 877
Schmidt Franc., ob. m. L. 809, 882
Schmidt Franc., ob. m. L. 803, 885
Schmidt Henryk, ob. m. L. 794, 872
Schmidt Maks., kup. 814, 883
Schmidtbauer M., w. po rad. 818, 891
Schneider Edward, urz. 852, 882
Schober Jan, urz. 797, 845
Schottak Wiktor, por. 857, 888
Schott Katarz., ż. por. 793, 845
Schramm Wiktor, urz. sk. 845, 893
Schreier Franc., brow. 859, 887
Schultis Tekla, w. po urz. 786, 855
Schütz Józef, urz. 845, 877
Schwabe Antonina, ż. urz. N. 823, 845
Schwetlich Ant., ob. m. L. 842, 882
Seferowicz Franciszek 801, 881
Seidler Konstanc., ż. urz. 855, 884
Seidler Olympia, c. urz. 824, 845
Sembratowicz Br., w. po rad. 800, 877
Sembratowicz Eleonora, 838, 898
Sembratowicz Mar., ż. urz. 859, 884
Sembratowicz Teodor 834, 901
Seredyński Jakób, urz. pryw. 824, 884
Sewerniak Kon., w. po urz. pr. 861, 893
Sheybal Józef, inż. N. 819, 876
Sich Franciszek, urz. 817, 890
Sidorowicz Marya, sem. 865, 882
Sidorowicz Władysław 859, 880
Sieniutowicz Bry., w. po urz. 839, 884
Signio Leopold, inż. 791, 878
Sikorska Anna, ż. urz. 784, 846
Sinicki Winc., przed. kol. 828, 888
Skarbkowska Anna, pryw. 786, 888
Skiba Józef, urz. sk. 820, 868
Skibiński Antoni, rz. k. ks. 801, 881
Skobel Aniela, ż. urz. 815, 855
Skolimowska Alb., w. po urz. 813, 884
Skorobecka Marya, preb. 812, 892
Skorobecki Michał, wł. real. 803, 855
Skórski Jacenty, m. ślu. 814, 884
Skrabek Grzegorz, wł. real. 795, 880
Skrem Elżbieta, ż. urz. kol. 841, 883
Skrem Izydor, urz. kol. 814, 872
Skrzętowska J., w. po urz. pry. 806, 888
Skrzyszowska Józefa, pryw. 808, 888
Skrzyszowski Wojc., wł. real. 817, 877
Skwarczyńska J., w. po sek. 818, 891
Slawiczek Edward, urz. kol. 868, 888
Ślimak Antonina, ob. m. L. 814, 890
Ślimińska Katarz., ż. naucz. 808, 846
Sławikowski Wojc., m. mur. 817, 886
Słoninka Jakób, por. 810, 877
Słonińska Kat., w. po leś. 816, 879
Słońska Józefa, w. po urz. M. 803, 879
Słupecki Józef, lek. 802, 851
Smoleńska Agnieszka, w. 759, 844

Smoleńska Józefa, wł. real. 792, 872
Smoleńska Julia, wł. real. 822, 880
Smoleńska Marya, wł. real. 830, 880
Smoleński Adam, s. m. piek. 824, 847
Smoleński Jakób, m. piek. 779, 827
Smolińska Marya 807, 884
Smolińska Mich., w. po urz. 815, 855
Smoliński Franc., dep. 851, 884
Smoliński Jan, urz. 819, 859
Smólska Paulina, ż. urz. kol. 849, 877
Smólski Jędrzej, urz. kol. 835, 881
Sochańska Franciszka 779, 857
Sokolnicka Agnieszka, w. 765, 852
Sokołowska Marya, prebend. 794, 886
Solecka Karol., ż. urz. kol. 844, 873
Sołtys Józef, urz. 836, 887
Sorówka Tomasz, preb. 777, 880
Sperlich Wiktorya, ż. urz. 794, 843
Spernold Jerzy, cuk. 837, 889
Spernal Rozalia, w. po m. stol. 759, 846
Spiersing Antoni, urz. 797, 861
Spiersing Justyna, ż. urz. 822, 859
Spiersing Marya, ż. urz. 809, 853
Spitzer Ludmilla, c. urz. 841, 869
Sroczyński Artur, urz. kol. 852, 886
Stadtmauer Marya, w. po lek. 838, 888
Starościński Mich., m. blach. 805, 883
Starzewska Anna, w. po dzierż. 812, 883
Starzewski Karol, ob. ziem. 833, 883
Starzyński Antoni, urz. pryw. 812, 879
Statz Filipina, wł. real. 853, 876
Statz Franc., wł. real. 822, 876
Staudacher Adolf, maj. 813, 891
Staudacher Leont., ż. maj. 836, 890
Stećko Tekla, prebend. 793, 890
Stegl Anton., ż. dyr. sk. 816, 875
Stegl Karol, urz. 801, 876
Stehlik Ferd., urz. 818, 891
Steindl Alojz., w. po maj, 795, 882
Stieber Włodzim., urz. kol. 866, 888
Stobiecki Łucyan, urz. kol. 848, 882
Stocki Mikołaj, sł. pr. 853, 874
Strach Melania, ż. urz. 861, 885
Strassern Eugenia, ż. dzierż. 845, 890
Strauss Karolina, c. jen. 873, 887
Streitt Tomasz, urz. rach. 807, 882
Stronczak Dom., ż. urz. p. 844, 885
Strus Leopold, apt. 854, 885
Strzelbicki Józef, ek. 811, 887
Strzelecka Marya, wł. real. 791, 886
Stupnicka Anna, ż. urz. 814, 850
Stupnicki Feliks, wł. real. 809, 889
Stupnicki Józef, ob. ziem. 811, 882
Stupnicki Napoleon, dyr. 850, 882
Stwiertnia Oskar, as. pol. 857, 883
Stwiertnia Wilh., w. po naucz. 826, 881
Styka Michał 818, 866
Styka Wawrzyniec 814, 885
Sveceny Franc., urz. wojsk. 826, 890
Swidziński Jan, sekr. M. 819, 868
Swidziński Józef, urz. pryw. 809, 886
Swirniuk Tomasz, por. 850, 880
Swoboda Anna, w. po urz. 803, 892
Sycz Mikołaj, wł. real. 796, 889
Sykutowski Lud. prof. gim. 821, 891
Szafrańska K., w. po urz. pry. 811, 855
Szafrańska Magd., w. po ob. 799, 880
Szczepańska Ter., o. m. L. 797, 885
Szczepkowska Henr., c. urz. p. 831, 867
Szczepkowski Jan, dyr. szk. 791, 871
Szczerbiński Ignacy, 839, 879
Szczudłowska Kat., wł. real. 837, 885
Szczudłowski Franciszek, 818, 891
Szczudłowski Jakób, bud. 832, 877
Szenderowicz Maciej, m. stol. 802, 858
Szeremet Al., w. po g. k. ks. 823, 876
Szeremeta Barbara 824, 884
Szewczuk Julia, ob. m. L. 809, 890
Szmajkowska A., w. po m. stol. 822, 887
Szokalski Konst., urz. kol. 843, 881
Szpurny Wincenty, urz. 774, 846
Szułkowska Franc. wł. dom. 815, 868
Szułkowska Katarz., w. 787, 875
Szułkowski Jan, wł. real. 794, 865
Szułkowski Piotr, inż. kol. 838, 884
Szumlakowski Edmund, urz. 844, 881
Szumpeter Marya, w. po urz. 809, 889
Szumski Jan, sł. pr. 868, 887
Szuszkiewicz Grzegorz, urz. ?, 855
Szymańska Marya, c. urz. 853, 874
Szymański Józef, wł. real. 817, 878
Szymański Szym., ob. m. L. 852, 882
Szymonowicz Ant., urz. pryw. 860, 888
Szyszkowska Wilhel., ż. rad. 806, 880
Tachler Anna, w. po urz. kol. 813, 888
Tado Jan, urz. sk. 811, 887
Tandus Anna, żebr. 796, 886
Tarczyński Włodz. urz. kol. 838, 886
Tartakowska Anna, ob. 812, 862
Tatomir M., w. po urz. pryw. 801, 874
Tauletz Karol, org. 800, 873
Tauletz Wilhelm, snyc. 831, 891
Tchórz Jędrzej, em. 792, 882
Teichmann Winc., urz. 810, 886
Teliszewski Hilary, urz. p. 851, 889
Tenczyn Antoni, apt. 845, 882
Teodorowicz Franc., c. urz. 857, 876
Teodosiewicz Józ., w. po urz. 837, 889
Teodosiewicz Klem., c. urz. 862, 879
Terenkoczy Alojzya, c. wł. real. 855, 871
Tergonde Romu. de, wł. ziem. 845, 889
Terlecka Emilia, ż. urz. 844, 885
Terlecka Marya, c. urz. 842, 860
Terlecki Julian, urz. 834, 885
Tesarz Marya, ż. urz. 808, 843
Thiergärtner Jan, urz. 767, 847
Thurm Wilh., c. dzierż. 866, 886
Tisson Gustaw de, naucz. 839, 889
Titz Dominik, of. rach. 777, 844
Toms Marya, w. 761, 848

Towarnicki Grzegorz, urz. 812, 889
Töpfer Wilibald, urz. pryw. 839, 891
Track Teresa, w. po naucz. 801, 851
Tressler Zofia, pryw. 794, 882
Trylowska Hon., ż. g. k. ks. 841, 877
Trzeska Franc., ż. cuk. 840, 873
Tumpach Romuald, of. p. 842, 884
Turczyńska Marya, wł. ziem. 851, 882
Turski Wojciech, urz. pryw. 843, 885
Twaróg Józef, naucz. 845, 881
Tyberska Petron., prebend., 800, 890
Tymińska Aniela, pryw. 801, 881
Tymiński Paweł, naucz. 802, 852
Tymofty Barbara, ob. m. L. 803, 882
Ubysz Oktaw, ob. 820, 884
Ukraińska Emilia, wł. real. 816, 884
Ukraińska Felicya, ż. urz. 858, 883
Ukraińska Mar., w. po g. k. ks. 816, 892
Ukraińska Zofia, c. g. k. ks. 853, 880
Ukraiński Józef, g. k. ks. 817, 880
Ukraiński Kornel, urz. kol. 853, 878
Ulasiewicz Bazyli, m. tk. 810, 884
Urban Aleks. ż. urz. kol. 844, 890
Urban Jan, naucz. 816, 890
Urbański Juliusz, sł. pr. 861, 879
Uściekniewicz Felicya 861, 884
Vogelsänger Józ., w. po urz. 807, 891
Vollmar Wilhelmina, pryw. 818, 884
Vrabetz Józef, dyr. są. 778, 858
Wachtel Ryszard, sł. pr. 854, 872
Waciewicz Agnieszka, w. 781, 856
Wagilewicz Amalia, w. po urz. 827, 882
Wagilewicz Mikołaj 858, 877
Wagner Joanna, w. po garb. 794, 881
Waligórski Odrowąż Z., urz. 836, 889
Walzl Wilhelm, urz. kol. 839, 892
Wawrzyniecka K., w. po m. bed. 807, 884
Wasilewska Karolina 835, 888
Wasilewski Ferdynand, naucz. 849, 888
Wasilewski Władysław, cuk. 834, 881
Waśniewski Alfred, urz. 840, 875
Wasyanowicz Aniela, ż. urz. 835, 867
Wasyanowicz Konst., urz. 822, 888
Wasyanowicz Mich., c. urz. 860, 882
Wasyanowicz Wanda, 857, 882
Wasylkowski Teofil, naucz. 856, 881
Weigle Adam, pryw. 855, 892
Weiland Barb., w. po kup. 815, 886
Welk Filipina, w. po urz. 824, 882
Welker Wiktorya 790, 887
Wels Jakób, urz. pryw. 795, 873
Wencek Franc., urz. są. 794, 868
Wensmer Franciszek, dzierż. 784, 847
Wenzel Feliks, urz. pryw. 824, 887
Wenzel Teodor, urz. 823, 882
Werner Anna, w. po urz. 805, 882
Wesołowska Józ., ż. urz. M. 795, 855
Westfalewicz Tomasz, urz. 845, 890
Węglowski Szymon, m. ślu. 804, 872
Wiatrowski Lud., urz. pryw. 839, 877
Wiącek Michał, ob. m. L. 821, 885
Wiącek Michalina, sem. 861, 878
Widacki Adam, m. piek. 814, 883
Widawska Magdalena, w. 736, 844
Wierzbicka Agnieszka, żebr. 789, 886
Wierzbicka Anast., ob. m. L. 773, 848
Wierzbicka Kat., w. po m. mur. 799, 886
Wierzbicka Tekla, wł. real. 798, 885
Wierzbicki Antoni, preb. 805, 885
Wierzbicki Marcin, ob. m. L. 801, 846
Wierzbicki Mik., urz. pryw. 848, 890
Wierzbicki Seweryn, ek. 817, 887
Wierzbowicz Gabryel, kuch. 813, 885
Wierzbowicz P., ż. urz. pryw. 849, 885
Wierzbowski Józef, urz. pryw. 807, 879
Wiesner Julia, w. po urz. 813, 877
Wilczek Józef, literat 809, 879
Wilczyński Ignacy, pryw. 757, 847
Wimmer Alojz., w. po urz. 820, 873
Wimmer Barbara, c. mier. 846, 875
Winiarska Apolonia, ż. ek. 828, 885
Winiarski Michał, urz. M. 806, 886
Winiarz Anna, w. po urz. 825, 892
Winkler Józef, s. rad. N. 823, 892
Winnicka Teof., w. po urz. M. 823, 878
Wisłocki Rajmund, przed. kol. 840, 890
Wiśniewska A., w. po urz. pry. 808, 882
Wiśniewski Agaton, urz. 832, 867
Wiszniewska Agn., prebend. 791, 884
Wiszniewska H., w. po g. k. ks. 801, 886
Wiszniewski Wincenty, urz. 820, 842
Wiszniewski Władysł., urz. 836, 882
Witkowska Franc., wł. ziem. 780, 848
Witkowska Klara, kra. 806, 881
Witkowski Tomasz, rzeź. 822, 855
Witoszyńska A., w. po g. k. ks. 822, 882
Witoszyńska-Prawdzic Józefa, chorążanka 784, 865
Witoszyński M., dzierż. 809, 877
Witoszyński Rudolf, wł. real. 819, 897
Wittek Józef, brow. 834, 883
Witwicki Aital, por. 849, 887
Witwicki Ludwik, urz. 830, 884
Witzthum Andrzej, urz. N. 789, 840
Wohlthal Anna, ż. naucz. 808, 878
Wójcicka Anna, w. 805, 891
Wójcicki Ludwik, urz. kol. 853, 884
Wojciechowska Julia, ż. urz. 864, 891
Wojna Ignacy, ob. ziem. 797, 857
Wojnarowska Tekla, ob. 799, 784
Wojtanowicz Petr., kra. 865, 883
Wojtowicz Franc., wł. real. 818, 879
Wojtowicz Ludwik 806, 880
Wojtowicz Szymon, wł. real. 807, 884
Wolańska Apol. w. po urz. 806, 880
Wolańska Helena, ż. urz. p. 849, 874
Wolańska Marya, ż. urz. 825, 874
Wolańska Mich., c. sekr. W. 873, 890
Wolska Katarz., w. po urz. 762, 840
Wötzel Anna, ż. kap. 798, 876

Wróblewska Kat., w. po m. bed. 808, 885
Wrońska Marya, c. urz. 861, 883
Wybranowska Teof., w. po lek. 817, 888
Wydziak Dymitr, naucz. 860, 884
Wysiedliński Mik., urz. rach. 811, 855
Wysocka Sydonia, ż. urz. 852, 888
Zacharyasiewicz Piotr, ek. 824, 888
Zacharyasiewicz W., urz. ban. 821, 885
Zachodny Ludwik, wł. real. 809, 889
Zachodny Michał, wł. real. 800, 884
Zahaczewski Julian, teol. 847, 886
Zajączkowska Józefa 788, 845
Zajączkowski-Zaremba F., urz. 828, 878
Zamojski Antoni, urz. kol. 850, 888
Zamorska Marya, ż. kra. 810, 850
Zank Edward, bud. 835, 881
Zaremba Franciszek, m. piek. 839, 881
Zarewicz Antonina, w. po urz. 791, 846
Zarzycka Joanna, wł. real. 835, 888
Zarzycka Karolina, ż. naucz. 857, 890
Zasławski Paweł, leś. 829, 881
Zawadyński Jan, m. tok. 819, 884
Zawadzka Aniela, w. po dzierż. 806, 876
Zawadzka Marya, ż. urz. są. 824, 879
Zawadzka Oktawia, naucz. 848, 888
Zawadzka Rozalia, ż. m. ślu. 832, 890
Zawadzki Jan, mand. 788, 866
Zdziebłowska Julia, ob. m. L. 814, 886
Zdzitowiecka Marya, zakon. 802, 874
Zharski Ignacy, naucz. 824, 883
Zielińska Józefa, ob. m. L. 813, 876
Zielińska Teresa, w. po urz. 808, 888
Zieliński Antoni, naucz. 809, 868
Zieliński Ferdynand, naucz. 848, 888
Zieliński Franc., naucz. 843, 888
Ziemborski Marcin, wł. real. 794, 854
Ziembowicz Agn., ż. m. szw. ?, 883
Ziembowicz Michał, preb. 791, 884
Ziemiałkowska Mat., pryw. 860, 882
Ziukowska Teresa, ob. m. L. 759, 841
Zwierszchowska Teresa, pryw. 824, 848
Zwoliński Franc., urz. pryw. 850, 886
Żebrawska Katarz., ż. org. 821, 887
Żehatyńska Julia, naucz. 809, 892
Żerebecka Barb., w. po naucz. 777, 856
Żłochowski Winc., not. 831, 890
Żółkiewicz Agn., w. po kra 797, 882
Żółkiewicz Józefa, ż. mand. 812, 848
Żółkiewska Julia, mod. 823, 865
Żółwińska Zofia, pryw. 798, 891
Żołyński Paweł, wł. real. 799, 859
Żukiewicz Jan, urz. pryw. 834, 890
Żurowska Olympia, w. po urz. 831, 884
Żychlińska Emilia, c. dzierż. 873, 887
Żytny Anna, w. po urz. 798, 864.

ŹRÓDŁA.

Akta lwowskiego Magistratu.

Akta c. k. Namiestnictwa.

Borkowski-Dunin Jerzy hr.: Almanach błękitny. Lwów 1908.

— Spis nazwisk szlachty polskiej. Lwów 1882.

Chołodecki-Białynia Józef (Walenty Ćwik): Aleksander Morgenbesser. Czerniowce 1893.

— Bukowina, wzmianka o jej przeszłości. Czerniowce 1884.

— Cmentarz Łyczakowski. (Tygod. illustrowany nr. 44. z r. 1911).

— Księga pamiątkowa półwiekowego jubileuszu gimn. im. Franc. Józefa I. we Lwowie. Lwów 1909.

— Trynitarze. (Biblioteka lwowska). Lwów 1911.

— Z minionej doby. Lwów 1903.

Ciesielski Władysław Z.: Pomnikowe rysy z cmentarzy lwowskich. Lwów 1890.

Czołowski Aleksander dr.: Obraz dziejowy Lwowa. (Miasto Lwów w okresie samorządu 1870—1895). Lwów 1896.

— Wysoki Zamek. (Biblioteka lwowska). Lwów 1910.

— Najazd Tatarów na Lwów r. 1695. Lwów 1902.

„Dziennik polski“ z lat 1886 i 1891.

Dziubiński Leon: Okolice i dobra miasta Lwowa. (Miasto Lwów w okresie samorządu 1870—1895). Lwów 1896.

Jaworski Franciszek: Obrona Lwowa 1655 r. Lwów 1905.

— Cmentarz Gródecki. (Biblioteka lwowska). Lwów 1908.

Kowalczuk Michał: Rozwój terytoryalny miasta. (Miasto Lwów w okresie samorządu 1870—1895). Lwów 1896.

Kunasiewicz Stanisław: Przechadzki archeologiczne po Lwowie. Lwów 1876.

Legeżyński Wiktor dr.: Stosunki zdrowotne w mieście Lwowie w r. 1905 i 1906. Lwów 1907.

„Lwowianin“. Zbiór wiadomości r. 1835.

Mapy topograficzne miasta Lwowa z XVIII. i XIX. stulecia.

Markowski Julian: Cmentarz Łyczakowski. Lwów 1890.

Ostaszewski-Barański Kazimierz dr.: „Pan Ignacy“. (Księga pamiątkowa półwiekowego jubileuszu gimn. im. Franciszka Józefa I. we Lwowie). Lwów 1909.

Pepłowski-Schnür Stanisław: Obrazy z przeszłości Galicyi i Krakowa. Lwów 1896.
„Spisy zmarłych“ w biurze miejskiem.
„Spisy zmarłych“ w parafii św. Mikołaja.
Szematyzmy urzędowe Galicyi.

Ponadto udzielili uprzejmie, bądźto pisemnie, bądź ustnie informacyi: P. T. Abgarowicz Józef, Flechner Józef, Friedberg-Salamon Wilhelm dr., Gabriel Władysław, Golichowski Norbert ks., Gorazdowski Zygmunt ks., Gubrynowicz Władysław, Kielniowska A., Kokurewicz Julian, Łahoła N. dr., Przybysławski Kazimierz, Signio Maryan i Wierzbowicz Henryk.

SPIS TREŚCI.

Str.

I. Dawne przedmieście Halickie.

Wygląd przedmieścia. Pełtew i jej dopływy. Powodzie. Pożary. Napady Wołochów, Tatarów, Turków, Kozaków, Moskali, Szwedów. Ruina przedmieścia. Jabłonowszczyzna. Kościoły św. Marka i św. Zofii. Zofijówka. Wąwozy i wyrwy gliniaste. 5

II. Pierwotny cmentarz Stryjski.

Zajęcie Lwowa. Zarządzenia nowych władz. Zburzenie murów miejskich. Budowa bitego gościńca na Stryj do Munkacza. Rozwój przedmieścia Stryjskiego. Zamknięcie cmentarzy kościelnych i założenie zamiejskich. Cmentarz Stryjski. Groby niemieckich urzędników i obywateli. Koloniści ces. Józefa II. Rozszerzenie cmentarzy. Rozległość pierwszej dzielnicy Lwowa. Zamknięcie pierwotnego cmentarza. Szczątki pomników. Grabowa alea w parku Kilińskiego. 10

III. Późniejszy cmentarz Stryjski.

Brak miejsca na cmentarzach. Epidemie. Upadek cmentarza Stryjskiego. Groby ubóstwa, dziatwy, samobójców i rosyjskich sałdatów. Nowy podział terytoryum miasta. Protest władz duchownych. Długoletnie zabiegi o rozszerzenie cmentarza Stryjskiego. Zakupno „Łanu Przymiarki“. Nowy wymiar opłat cmentarnych. Przewóz szczątek OO. Trynitarzy. Sześć trumien kości spalonych apaszów lwowskich. Otwarcie cmentarza Janowskiego. Zamknięcie cmentarza Stryjskiego. Grobowce tamże kryjówką łotrzyków. 17

IV. Grobowce, groby i nagrobki (część pierwsza).

Pomniki Niemców: urzędników miejskich, obywateli i wojskowych. Najdawniejsze pomniki polskiej ludności: arystokracya, ziemianie, urzędnicy, duchowni, pedagogowie, palestra, obywatele miejscy i rękodzielnicy. . . . 34

Str.

V. Grobowce, groby i nagrobki (część druga).

Artyści, rzeźbiarze, malarze, muzycy, literaci, dziennikarze, żołnierze wojsk polskich r. 1831, uczestnicy walk i konspiracyj lat 1846, 1848 i 1863, reprezentanci innych warstw społecznych, dzienni zarobnicy i wieśniacy. Ludzie stuletni. Młodzież i dziatwa. 54

VI. Spis wybitniejszych zmarłych.

Księgi zmarłych lwowskiego Magistratu. Ofiary bombardowania Lwowa. Ofiary wyzysku, nędzy i gruźlicy. Wiązanka nazwisk zmarłych. 72

BUŚ

„BIBLIOTEKA LWOWSKA".

1. Jaworski Franciszek: **„Ratusz lwowski"** (z 21 rycinami). Cena 2 K.
2. Jaworski Franciszek: **„Cmentarz Gródecki we Lwowie"** (z 11 rycinami). Cena 2 K.
3. Dr. Pawłowski Bronisław: **„Lwów w 1809 r."** (z 20 rycinami). Cena 2 K.
4. Jaworski Franciszek: **„Nobilitacya Lwowa"** (z 2 rycinami). Cena 2 K.
5. i 6. Dr. Balaban Majer: **„Dzielnica żydowska, jej dzieje i zabytki"** (z 40 rycinami). Cena 3 K.
7. Dr. Abraham Władysław: **„Początki arcybiskupstwa łacińskiego we Lwowie"** (z 11 ryc.). Cena 2 K.
8. Krajewski Adam: **„Lwowskie przedmieścia"** (obrazki i szkice z przed pół wieku) (z 16 rycinami). Cena 2 K.
9. i 10. Dr. Czołowski Aleksander: **„Wysoki Zamek"** (z 19 rycinami). Cena 4 K.
11. i 12. Jaworski Franciszek: **„Lwów za Władysława Jagiełły"** (z 10 rycinami). Cena 4 K.
13. Chołodecki-Białynia Józef: **„Trynitarze"** (z 8 ryc.). Cena 3 K.
14. Dr. Pawłowski Bronisław: **„Zajęcie Lwowa przez Austryę 1772 r."** (z 17 rycinami). Cena 2 K.
15., 16. i 17. Łoziński Władysław: **„Złotnictwo lwowskie"** (z 30 rycinami). Cena 6 K.
18. Jaworski Franciszek: **„Uniwersytet lwowski"** (z 28 rycinami). Cena 3 K.
19. i 20. Jaworski Franciszek: **„Królowie polscy we Lwowie"** (z 19 rycinami). Cena 4 K.
21. Chołodecki-Białynia Józef: **„Cmentarz Stryjski we Lwowie"** (z 15 rycinami). Cena 3 K.

Pod prasą:

Janusz Bohdan: **„Z pradziejów ziemi lwowskiej".**

W przygotowaniu:

Jaworski Franciszek: **„Więzienie karmelickie w r. 1863".**
Miziewicz Stanisław: **„Milicya i gwardya lwowska".**
Dr. Czołowski Aleksander: **„Konfraternia strzelecka".**
Cepnik Henryk: **„Teatr polski we Lwowie".**
Dr. Bron. Pawłowski: **„Wiosna ludów we Lwowie".**
Jaworski Franciszek: **„Herb m. Lwowa".**

BIBLIOTEKA
Uniwersytetu Śląskiego
275 757
Do korzystania w czytelni